

UNIwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu



FAKTYUMP

KWARTALNIK INFORMACYJNY NR 3/2024

ISSN 1899-2978



W NUMERZE

INAUGURACJA

Przemówienie inauguracyjne rektora UMP prof. Zbigniewa Krasińskiego . . .	5
Nagrody i wyróżnienia	12
Uroczyste immatrykulacje	16

SENAT UMP

Senat w skrócie	19
---------------------------	-----------

UCZELNIA

Regulamin studiów – zmiany, o których warto wiedzieć	20
--	-----------

PREZENTACJA JEDNOSTKI

Dział Rekrutacji – wyzwania i codzienna praca	23
---	-----------

REKTURACJA

Top 5 kierunków w rekturacji na rok akademicki 2024/2025	27
--	-----------

WYDARZENIA

Piąta edycja Dni Jakości UMP – doskonalić dydaktykę na 5.0!	28
Mały Medyk	32
Dzień adaptacyjny	34
Po raz siódmy dla seniorów	36
Salon maturzystów	39
Birety w górę!	40

KONFERENCJE

Perspektywy i wyzwania współczesnej toksykologii	44
10 th Alice and Albert Netter Days w Krakowie	45
Nowe terapie, nowe wyzwania. II Konferencja Naukowa Powikłania Warte Poznania	46

Z ŻYCIA SZPITALI KLINICZNYCH

Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Poznaniu	48
Ring this bell...	53
Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny im. Heliodora Święcickiego	56
Ortopedyczno-Rehabilitacyjny Szpital Kliniczny im. Wiktora Degi	58

LIFESTYLE

Joga jest także dla Ciebie!	61
---------------------------------------	-----------

KSZTAŁCENIE PODYPLOMOWE

Strefa po dyplomie	64
------------------------------	-----------

NAUCZANIE W JĘZYKU ANGIELSKIM

Strefa PUMS	66
-----------------------	-----------

POZNAJ NASZYCH MISTRZÓW

Barbara Purandare	71
-----------------------------	-----------

UCZYĆ LEPIEJ

W jaki sposób e-learning zmienia nauczanie	77
--	-----------

PASJE PRACOWNIKÓW

Muzyka ośmiu bitów	81
------------------------------	-----------

Stopnie naukowe	87
---------------------------	-----------



FAKTYUMP

Kwartalnik informacyjny nr 3/2024, Rok XX
ISSN 1899-2978
Redaktor naczelna: Joanna Tykarska-Radzio
e-mail: fakty@ump.edu.pl
Redakcja: Dominika Bazan, Justyna Gornowicz-Porowska,
Ewelina Gowin, Rafał Staszewski
Fotografie (jeśli nie podano inaczej): Mirosław Baryga
Skład i opracowanie komputerowe:
Bartłomiej Wąsiel (Wydawnictwo Naukowe UMP)
Korekta: Wydawnictwo Naukowe UMP

WYDAWCA
Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu
ul. Fredry 10, 60-701 Poznań
www.ump.edu.pl

DRUK
Wydawnictwo Naukowe UMP
ul. Bukowska 70, 60-812 Poznań
www.wydawnictwo.ump.edu.pl



WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO
IM. KAROLA MARCINKOWSKIEGO
W POZNANIU

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega
sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Numer zamknięto 24 października 2024
Zam. nr 156/2024. Nakład: 500 egz.
© Copyright by „Fakty UMP”, UMP



📺 Zobacz na YouTube:
inauguracja roku akademickiego 2024/2025
youtu.be/H-s9bLU81QA



przemówienie inauguracyjne

rektora UMP
prof. Zbigniewa Krasińskiego

*Nie ma takiej rzeczy,
której nie można zmienić,
jeśli tylko się bardzo
tego pragnie*

*Wielce Dostojni Goście,
Drodzy Pracownicy i Studenci,*

chciałbym zacząć moje przemówienie od podziękowań dla całej społeczności akademickiej za ogrom zaufania i powierzenie mi zaszczytnej funkcji rektora. Jest to dla mnie wielkie zobowiązanie, by Was nie zawieść i w zrównoważony sposób rozwijać naszą uczelnię.

Jak wielokrotnie podkreślałem, bycie chirurgiem, zwłaszcza naczyniowym, to nie tylko zawód, ale i stan umysłu. Odpowiedzialność, kiedy trzyma się ludzkie życie w rękach, działanie z namysłem, choć bez zbędnej zwłoki, i otwarcie na konsultacje – to nie tylko medyczne atrybuty. Dlatego dzisiejsze przemówienie będzie nieco inne – w zwięzły sposób chciałbym nakreślić moje najbliższe zamierzenia oraz filozofię sprawowania urzędu. Oczywiście nie obędzie się bez cytatów, tym razem z polskich filmów.

Nasza uczelnia w ostatnich 8 latach w wymiarze inwestycyjnym zmieniła całkowicie swoje oblicze. Po 74 latach marzeń społeczność farmaceutów korzysta z pięknego obiektu Collegium Pharmaceuticum. Rozpoczęła się budowa Centralnego Zintegrowanego Szpitala Klinicznego, którego dwa pierwsze moduły służą już dziś pacjentom naszego regionu. Oddano do użytku budynek Centrum Badań nad Człowiekiem – Collegium Humanum. Realizacja tych wielkich dzieł nie byłaby możliwa bez pracy mojego poprzednika, prof. Andrzeja Tykarskiego, któremu w imieniu nas wszystkich jeszcze raz bardzo dziękuję.

Nie ma takiej rzeczy, której nie można zmienić, jeśli tylko się bardzo tego pragnie – to słowa z filmu „Człowiek z marmuru”. Aby uczelnia miała prawdziwego ducha akademickiego i realizowała swoje cele, piękne mury musimy wypełnić ludźmi. Ludźmi pełnymi pasji, gotowymi na wyzwania, mającymi odwagę poszukiwać i twórczej, czasem trudnej i odważnej dyskusji. Moje hasło wyborcze – Uniwersytet to MY – musi być codziennie realizowane. Uniwersytet to MY, czyli studenci i jego wszyscy pracownicy. To podejście i ta filozofia myślenia o naszej uczelni są najbardziej mi bliskie. Stojąc dziś przed Państwem wraz z prorektorami w oświetlonych strojach podkreślających wagę tradycji, pewnie wyglądamy dość poważnie, jesteśmy jednak wciąż członkami tej społeczności i pracujemy dla niej. Wierzę, że można zbudować sprawnie działającą organizację akademicką, zachowując jej uniwersyteckość. Wolność myśli naukowej oraz współdziałanie z kadrą



kierowniczą są mi bliskie w postrzeganiu zarządzania. W wyborach podkreślałem rolę partycypacyjnego modelu zarówno w rządzeniu, jak i we współodpowiedzialności. Widać to już w podjętych pierwszych decyzjach, jak np. wdrożonym przeze mnie Regulaminie organizacyjnym dającym szereg kompetencji szerszej grupie osób. Chcę słuchać społeczności akademickiej, wierząc w mądrość grupy. *Musimy wspierać się nawzajem, bo razem jesteśmy silniejsi* – to z kolei słowa z filmu „Pogoda na jutro” w reżyserii Jerzego Stuhr’a, wybitnego aktora i reżysera, którego niedawno pożegnaliśmy.

Drodzy Studenci, rozpoczynając oficjalnie nowy rok akademicki, zacznę od Was, bo przecież dziś jesteście tu najważniejsi. Gratuluję wszystkim, którzy zdobyli indeksy naszej uczelni, a jest to nie lada osiągnięcie, a zarazem wyzwanie. Studenci to przyszłość – dlatego musimy być najlepszym miejscem do studiowania nauk medycznych, nauk farmaceutycznych i nauk o zdrowiu. Nie powinniśmy jednak zapominać o zasadzie, którą nazwałem *study-life balance*. Stworzenie najlepszych warunków do studiowania musi iść w parze z zapewnieniem równowagi życia i budowaniem przestrzeni do samorozwoju. Temu ma służyć także budowanie kampusu UMP. W dniu

27 września podpisałem umowę na kompleksową modernizację domu studenckiego „Eskulap”. Ta inwestycja modernizacyjna będzie prowadzona niezależnie od tego, czy otrzymamy środki z KPO – choć oczywiście niezmiernie na to liczymy; w tym miejscu dziękuję Ministerstwu Zdrowia za wszelką pomoc. Już włączyłem w projekt Radę Uczelnianą Samorządu Studenckiego, by wsparła projektantów swoją wizją aranżacji wnętrz i wyboru wyposażenia. Za miesiąc uruchomimy Centrum Adaptacji i Wsparcia „Port”, będące profesjonalnym punktem interwencji kryzysowej z bezpłatnymi konsultacjami, wsparciem terapeutycznym i pomocą w stanach nagłych. W bieżącym roku akademickim rozwiniemy programy dające szanse na jeszcze lepsze wykorzystanie niezwykłych studenckich talentów i aktywizujące Wasze pasje. Będą to projekty: Top Student – zindywidualizowany program dla najwybitniejszych studentów UMP, umożliwiający skorzystanie z opieki tutora, wsparcie grantowe oraz indywidualny tok nauczania, pozwalający na jednoczesną realizację prac badawczych lub przyszłą pracę dydaktyczną, oraz Top Projekt – grantowy program wspierający najlepsze badania studenckie mające szanse na publikację w indeksowanych czasopismach. Drodzy Studenci, miejcie odwagę życia i prezentacji

▲ Przekazanie insygniów władzy rektorskiej



*Musimy wspierać się
nawzajem, bo razem
jesteśmy silniejsi*

▲ Podpisanie listu intencyjnego przez rektorkę Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu prof. Bogumiłę Kaniewską oraz rektora UMP prof. Zbigniewa Krasieńskiego

pomysłów – to Wasz czas, wykorzystajcie go jak najlepiej, a ja deklaruję, że władze rektorskie i dziekańskie będą Was w tym wspierać.

Podczas ostatniego posiedzenia Senatu powołaliśmy Uniwersyteckie Centrum Kształcenia, którego zadaniem będzie stworzenie systemowego wsparcia dla rozwoju dydaktycznego nauczycieli UMP. Wierzę, że to dobry początek budowania jeszcze lepszej jakości zajęć dydaktycznych z jednoczesnym docenieniem znaczenia kadry nauczycieli akademickich. Chciałbym także dalej rozwijać procedury awansu zawodowego pracowników w obszarze dydaktyki, m.in. dzięki projektowi wyboru ścieżki rozwoju zawodowego. To ogromne, przekraczające ramy rozpoczynającego się roku akademickiego wyzwanie, które otwiera dyskusję dotyczącą wyboru różnych opcji aktywności zawodowej naszych pracowników. Jestem przekonany, że warto podjąć rozmowę o dalszej profesjonalizacji i personalizacji form zatrudnienia. Są wśród nas osoby doskonale czujące się w dydaktyce. Są także niezwykle pasjonaci nauki oraz osoby zaangażowane w działania na rzecz otoczenia społeczno-gospodarczego. Dlatego ważne jest wspieranie rozwoju pracowniczego z umożliwieniem większego sprofilowania kariery zawodowej, możliwości awansu i wynagradzania oraz

stworzenia jasnych zasad oceny. W tym celu powołałam zespół zadaniowy, którego celem będzie opracowanie mapy drogowej tej skomplikowanej, jednak w mojej opinii koniecznej reformy. W pierwszej kolejności chcemy uelastyczyć pensum dla osób z najlepszym dorobkiem naukowym. Nauka to następny, ważny filar moich celów w kadencji 2024–2028. Nie ma dziś nowoczesnych, znaczących badań naukowych bez zapewnienia źródeł ich finansowania. Zewnętrzne granty, zwłaszcza te międzynarodowe, są dziś nieodzowne. Wiele z nas wie, jak trudno je zdobyć i jak czasochłonne jest przygotowanie dokumentacji aplikacyjnej. Dlatego też poza dalszym rozwojem wsparcia administracyjnego i merytorycznego na rzecz opracowywania wniosków wprowadzimy w bieżącym roku akademickim system premii typu *success fee* dla zespołu przygotowującego projekt. Wierzę, że będzie to dodatkowa motywacja. Usprawniamy również organizację pracy. Już teraz przewodniczący rad kolegów nauk współpracują bezpośrednio z prorektorem ds. nauki. To wyraz znaczenia, jakie przypisujemy pracy zespołowej. W strukturze wydziałów powołaliśmy prodziekanów odpowiedzialnych za łączność i współpracę z właściwymi kolegami. Kolokwia habilitacyjne, za zgodą przewodniczących komisji, powrócą na posiedzenia rad wydziałów.



Nauka, a także dydaktyka muszą wychodzić poza ramy krajowe. Tylko wówczas będziemy prawdziwymi obywatelami świata. Dlatego też jedną z pierwszych moich decyzji było nadanie należnej rangi temu obszarowi i ponowne powołanie Działu Współpracy Międzynarodowej jako odrębnej, pełnoprawnej jednostki. Wierzę, że w nowej strukturze organizacyjnej rozwinemy kluczowe projekty badawcze. Podjąłem działania zmierzające do zatrudnienia naszych absolwentów pracujących za granicą, którzy osiągnęli sukcesy akademickie. Ma to pomóc w umiędzynarodowianiu uczelni. Podkreślę, że warto starać się o duże granty i sprawnie je realizować, co dobitnie pokazuje projekt JACARDI, finansowany przez Komisję Europejską. W tym projekcie w zakresie profilaktyki chorób układu krążenia i cukrzycy, w tym działań promujących zdrowie w miejscu pracy, pełnimy wiodącą funkcję koordynatora.

Cieszmy się również rozwojem studiów w języku angielskim. Nasze plany w tym względzie to nie tylko nieustanna troska o rekrutację, jakość dydaktyki, ale także chęć zacieśnienia relacji z naszymi absolwentami, którzy osiągają spektakularne sukcesy zawodowe w szpitalach na całym świecie. Centrum Nauczania w Języku Angielskim to ważna jednostka i chciałbym, by była postrzegana jako równoprawny wydział naszej uczelni.

Proszę pozwolić, że kilka słów skieruję teraz do naszych studentów anglojęzycznych.

Dear students, welcome to the inauguration of the new academic year at our esteemed medical university.

Today we come together to celebrate not only the commencement of your studies, but also the rich diversity that each of you brings to our community. As international students, you are an integral part of our mission to support global health and collaboration.

This year you will embark on a journey full of challenges and opportunities. Use the knowledge and skills you will gain as they will enable you to make a significant impact on healthcare. Remember, you are not alone; we are with you to support you every step of the way.

I encourage you to immerse yourself in both academic and cultural experiences. Together, we can create a vibrant learning environment that transcends boundaries. I wish you all a successful and rewarding academic year.

Welcome to Poznań.

▲ Ceremonia immatrykulacji studentów pierwszego roku



▲ Przewodnicząca Rady Uczelnianej
Samorządu Studenckiego
Karolina Włodarczyk

W kontekście kształcenia podyplomowego, które w ostatnich latach rozwijało się bardzo intensywnie i dynamicznie, w najbliższym roku skupiamy się na realizacji naszego czołowego projektu finansowanego ze środków Agencji Badań Medycznych, noszącego nazwę „Innowacyjne kształcenie podyplomowe na rzecz rozwoju sektora biomedycznego w Polsce”, w ramach którego w tym roku aż 90 osób rozpoczęło bezpłatne studia podyplomowe, a kolejne 90 rozpocznie studia w następnych latach. Planujemy także podtrzymać trend w zwiększaniu liczby kursów specjalizacyjnych dla lekarzy i lekarzy dentystów.

Misja uczelni związana jest również z jej otoczeniem, społecznością i działalnością na rzecz dobra wspólnego. Planujemy rozszerzać działania na rzecz uniwersytetu otwartego, w szczególności rozwijać dalsze zacieśnianie współpracy z liceami. Nie zapomnimy także o działaniach prospołecznych, zwłaszcza tych budujących wiedzę zdrowotną i promujących zdrowie. Doceniając wsparcie regionu i miasta dla uczelni oraz naszych szpitali klinicznych, musimy aktywniej włączać się we wszelkie inicjatywy prozdrowotne w Wielkopolsce. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować za nieocenioną pomoc i współpracę Panu Marszałkowi Markowi Woźniakowi,

Panu Staroście Janowi Grabkowskiemu i Panu Prezydentowi Jackowi Jaśkowiakowi. Uniwersytet Medyczny od lat był wyczułony na pomoc potrzebującym. Pragnę podziękować pracownikom i studentom UMP oraz zespołowi Szpitala Klinicznego im. Karola Jonschera za okazane wsparcie dla powodzian, prosząc, by pomoc ta była kontynuowana.

Realizacja celów, zarówno tych naukowych, dydaktycznych, jak i rozwojowych, nie jest możliwa bez sprawnej administracji. To zespół świetnych profesjonalistów, dla których także przygotowujemy kompleksowy program rozwoju zawodowego. Chcemy podnosić kompetencje kadr administracyjnych przez szkolenia oraz staże, w tym międzynarodowe. Zdaję sobie sprawę, jak ważne będzie również stworzenie sprawiedliwych i jawnych form motywacji finansowej. Ma się to odbywać na podstawie osiąganych rezultatów pracy i oceny pracowniczey; jest to także jeden z celów na najbliższy rok akademicki.

Pamiętajmy, że cele programowe pozostaną jedynie zapisanymi zdaniem, jeśli nie przełożymy ich na zadania, z których realizacją związane są określone uprawnienia i odpowiedzialność. Z całą mocą powtórzę, że pragnę, aby zmiany zachodziły w partycypacyjny sposób. Wspólnie z Wami chcę

*W obliczu problemów
zawsze znajdziemy czas
na rozmowę*





wytaczać kierunki, pozostawiając wybór ścieżki, a w obliczu problemów zawsze znajdziemy czas na rozmowę – to nie tylko cytat z filmu „Człowiek z marmuru”, ale także mój przekaz dla Was.

Uniwersytet to MY. Codzienne obowiązki i nieustający brak czasu powodują, że choć pracujemy razem, to w zagonionej codzienności niejednokrotnie mijamy się bezszelestnie. Chciałbym krok po kroku zmieniać istniejącą rzeczywistość, podejmując działania integrujące społeczność akademicką. Urzekło mnie zaproszenie, które dr Heliodor Święcicki – wybitny lekarz, naukowiec i pierwszy rektor Uniwersytetu Poznańskiego – przesyłał gościom – osobom ze świata nauki, kultury i sztuki – na swoje czwartkowe odczyty. Fragment tego tekstu brzmiał: *zapraszam celem zapoznania się i wzajemnego zbliżenia*. Drodzy Studenci, Pracownicy i Przyjaciele Uniwersytetu, już dziś – w celu lepszego wzajemnego poznania się – zapraszam Was na święto uniwersytetu medycznego, które odbędzie się na przełomie maja i czerwca 2025 roku. To kolejna inicjatywa władz uczelni. Ważne, byśmy także w wymiarze symbolicznym budowali poczucie tożsamości i wspólnoty. A w wymiarze praktycznym od nowego roku ruszymy z intensywniejszą komunikacją w mediach społecznościowych. To ważne, by nie ziszczała się sentencja z filmu „Seksmisja” – cytuję: *Ciemność, ciemność widzę*. Oddam tu pole młodszemu pokoleniu, które lepiej rozumie znaczenie przekazu w sieci.

Na początku przemówienia wspominałem o oddanych w ostatnich latach do użytkowania obiektach klinicznych i naukowo-dydaktycznych. Choć czas wielkiego budowania dobiega końca, a nasze myśli biegną w kierunku kapitału ludzkiego, postawiłem cele i w tym obszarze. Podejmę wszelkie działania, by sprawnie kontynuować budowę Centralnego Zintegrowanego Szpitala Klinicznego i zdobywać dalsze środki na kolejne etapy inwestycji. W ramach Funduszu Medycznego planujemy rozwój psychiatrii dzieci i dorosłych – to następny ważny punkt mojego programu wyborczego. Przed nami również wielkie wyzwanie, jakim będzie rozwój uczelni poprzez rozbudowę i modernizację obiektów

dydaktycznych, których remonty mają być sfinansowane z KPO. Tu także ogłosiliśmy już postępowania przetargowe, licząc na sukces aplikacyjny i pozyskanie niezbędnych środków. Niebawem rozpocznie się też budowa Collegium Clarus – obiektu domykającego kampus „Rokietnicka”.

W programie wyborczym wskazałem wartości, które chciałbym, aby towarzyszyły naszej współpracy. Przypomnę je, bo w sposób syntetycznych charakteryzują czekające nas czasy:

- wspólnota,
- otwartość na dyskusję,
- zaangażowanie,
- profesjonalizm,
- humanizm,
- wolność myśli,
- tradycja i innowacyjność,
- ewolucja w zmianach,
- partycypacja w decyzjach,
- finanse jako droga do celu, a nie cel sam w sobie,
- poszanowanie każdej grupy zawodowej,
- umiędzynarodowienie.

Zakończę moje wystąpienie cytatem z oskarowego filmu „Ida”. Dwoje zakochanych ludzi rozmawia o przyszłości:

- ...*jeżdż ze mną do Gdańska.*
- *A potem?*
- *A potem kupimy psa. Weźmiemy ślub. Będziemy mieli dzieci. Kupimy dom.*
- *A potem?*
- *A potem będą kłopoty...*

Nie unikniemy problemów, są one wpisane w nasze życie. Przed nami podróż w nieznaną, czasami zaskakującą, czasami niełatwą. Wiele wyzwań, pewnie ograniczeń finansowych i trudnych chwil. Jestem pewien, że tylko razem możemy je przezwyciężyć. Bowiem – podkreślę to jeszcze raz – mam pewność i przekonanie, że Uniwersytet Medyczny to MY i jako wspólnota możemy osiągnąć o wiele więcej. Budując na prawdzie, otwartości na dialog i twórczym sporze, bądźmy prawdziwą UNIVERSITAS. *Nie ma problemu, którego nie można rozwiązać z odrobiną determinacji*, to cytat z dobrze znanego Państwu filmu Marka Koterskiego „Dzień świra”.

Wielce Szanowni Goście! Drodzy Pracownicy i Studenci, niechaj Uniwersytet Medyczny w Poznaniu będzie miejscem, w którym chcemy przebywać, pracować i uczyć się, a wówczas nowy rok akademicki wypadnie dobrze, szczerze i pomyślnie. Rok akademicki 2024/2025 na Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu uważam za otwarty.

INAUGURACJA

NAGRODY *i wyróżnienia*



▲ Dr Janusz Kazimierz Popaszkiewicz



▲ Janusz Michalak

KOMEDA UMP

Nagroda Komeda UMP przyznawana jest przez rektora UMP osobom, które w znaczący sposób przyczyniają się do rozwoju i promocji naszej uczelni.

Dr Janusz Kazimierz Popaszkiewicz jest założycielem i prezesem jednej z największych firm działających na polskim rynku mediów specjalizujących się w medycznej działalności edukacyjnej i naukowo-wydawniczej. W kadencji 2020–2024 dr Janusz Popaszkiewicz był przewodniczącym Rady Uczelni Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Nie do przecenienia są także: wsparcie, którym służył w zakresie nowoczesnej edukacji mającej na celu podniesienie jakości leczenia

chorych, pomoc przy organizowaniu wspólnych konferencji naukowych, a także wspomaganie różnych procesów zarządczych.

Janusz Michalak jest współzałożycielem i prezesem Wydawnictwa Termedia, zajmującego się publikowaniem książek i czasopism o tematyce medycznej oraz organizacją konferencji, kongresów i zjazdów medycznych. Laureat nieustannie z pasją wypełnia misję szerzenia aktualnej wiedzy wśród lekarzy i realizuje autorskie konferencje naukowe we współpracy z UMP (jest m.in. współtwórcą najważniejszego kongresu medycznego lekarzy praktyków Top Medical Trends, na którym wykłady prowadzi wielu naukowców z naszej uczelni).



▲ Prof. dr hab. Małgorzata Kotwicka



▲ Prof. dr hab. Katarzyna Derwich



▲ Prof. dr hab. Juliusz Przysławski

NAGRODA IM. WŁADYSŁAWA BIEGAŃSKIEGO

Nagroda im. Władysława Biegańskiego za wybitne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze w Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przyznawana jest indywidualnie nauczycielom akademickim jako docenienie inspirujących działań dydaktycznych, które zmieniają naszą uczelnię na lepsze.

Prof. dr hab. Małgorzata Kotwicka od wielu lat koordynuje szereg inicjatyw mających na celu podniesienie jakości kształcenia na UMP. Jest kreatorką wielu przedsięwzięć zmierzających do tego celu, w tym Uczelnianego Centrum Obsługi Studentów, Centrum Obron UMP, projektu „Dokształcenie dydaktyczne uczelni”. Prof. Małgorzata Kotwicka jest współtwórczynią wprowadzonej na UMP nowej ścieżki awansu dla pracowników dydaktycznych, a także inicjatorką działań mających na celu stałe poszerzanie i unowocześnianie bazy dydaktycznej uczelni. W czasie epidemii COVID-19 prof. Małgorzata Kotwicka była współautorką wytycznych związanych z organizacją kształcenia na UMP i umożliwieniem prowadzenia zajęć w oparciu o nowoczesne techniki kształcenia.

Prof. dr hab. Katarzyna Derwich ma wpływ na doskonalenie jakości kształcenia,

m.in. poprzez włączanie studentów do badań naukowych czy wydawanie wspólnych publikacji. Laureatka jest szczególnie zaangażowana w proces nauczania studentów Wydziału Lekarskiego oraz studentów Centrum Nauczania w Języku Angielskim. Jest opiekunem Studenckiego Koła Naukowego przy Klinice Onkologii, Hematologii i Transplantologii Pediatrii, przygotowując studentów do aktywnego życia naukowego. Prof. Katarzyna Derwich jest członkiem Wydziałowego Zespołu Doskonalenia i Zapewnienia Jakości Kształcenia oraz laureatką licznych nagród i wyróżnień za działalność edukacyjno-dydaktyczną.

Prof. dr hab. Juliusz Przysławski przyczynił się do wprowadzenia zmian i udoskonalenia procesu dydaktycznego realizowanego na Wydziale Farmaceutycznym UMP. Prof. Juliusz Przysławski angażuje studentów w proces projektowania zajęć, uwzględniając ich preferencje w doborze literatury i tematów. W praktyce dydaktycznej stosuje różnorodne metody, które sprzyjają rozwijaniu kompetencji studentów w zakresie komunikacji, współpracy i rozwiązywania problemów. Godnym podkreślenia jest zaangażowanie prof. Juliusza Przysławskiego w utworzenie nowych kierunków studiów na uczelni, a także opracowanie Niestacjonarnego Podyplomowego Studium Dietetyki i Poradnictwa Żywnościowego i kierowanie tą jednostką przez wiele lat.



▲ Prof. dr hab. Edmund Grześkowiak

▲ Prof. dr hab. Michał Drews

▲ Prof. dr hab. Jacek Wysocki

ZŁOTY LAUR AKADEMICKI UNIwersYTETU MEDYCZNEGO IM. KAROLA MARCINKOWSKIEGO

Wyróżnienie honorowe Złoty Laur Akademicki Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego przyznawane jest pracownikom przechodzącym na emeryturę i byłym pracownikom UMP, szczególnie zasłużonym dla uczelni, krzewiącym etos naukowca i wyróżniającym się nienaganną postawą etyczno-moralną.

Prof. dr hab. Edmund Grześkowiak – wieloletni kierownik w Katedrze i Zakładzie Farmacji Klinicznej i Biofarmacji, dziekan Wydziału Farmaceutycznego oraz prorektor ds. studenckich przez trzy kadencje, oczywiście absolwent farmacji naszej uczelni. Był członkiem Komitetu Terapii i Nauk o Leku PAN oraz członkiem prezydium Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Przez wiele lat pełnił funkcję konsultanta krajowego ds. farmacji szpitalnej i farmacji klinicznej. Wychowawca pokoleń farmaceutów, przekazujący nie tylko wiedzę, ale i najwyższe standardy etyczne. Prawdziwy przyjaciel studentów.

Prof. dr hab. Michał Drews – luminarz polskiej chirurgii, wieloletni kierownik w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Onkologii Gastroenterologicznej. Członek Senatu przez dwie kadencje, absolwent Wydziału Lekarskiego naszej uczelni. Był prezesem Polskiego Towarzystwa Chirurgicznego, kierował

Sekcją Chirurgiczną Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego, jest członkiem licznych towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych. Genetycznie obciążony talentem chirurgicznym – jest nauczycielem i mentorem kilku pokoleń chirurgów polskich. Zawsze gotowy do udzielenia pomocy chorym, co także potwierdził, kierując zespołem chirurgicznym pomocy humanitarnej w Afryce.

NAGRODA IM. PROFESORA ANTONIEGO TOMASZA ALEKSANDRA JURASZA

Nagroda im. Profesora Antoniego Tomasza Aleksandra Jurasza przyznawana jest nauczycielom akademickim i innym pracownikom uniwersytetu oraz osobom powiązanym i współpracującym z uczelnią w uznaniu zasług, za wybitne osiągnięcia związane ze współpracą międzynarodową oraz za promocję postaw i działań przełamujących bariery kulturowe w społeczności akademickiej.

Prof. dr hab. Jacek Wysocki – rektor naszej uczelni przez dwie kadencje, kierownik Katedry i Zakładu Profilaktyki Zdrowotnej, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Wakcynologii. Przez wiele lat aktywnie wspierał rozwój Centrum Nauczania w Języku Angielskim poprzez nawiązywanie nowych kontaktów edukacyjnych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. ■

► Laureaci nagrody Amicus Studentium (od lewej): mgr piel. Artur Chmielewski, dr Łukasz Kuszel, dr Radosław Kujawski, dr Katarzyna Wszolek, dr Marek Dąbrowski, oraz laureaci nagrody Wykładowca Roku: dr Katarzyna Rapalska, prof. UMP dr hab. Agnieszka Przysańska, prof. UMP dr hab. Hanna Szaefer, dr Marlena Szewczyzak, dr Łukasz Pielok

► Laureat Medalu im. Karola Marcinkowskiego dr Paweł Daszkiewicz

► Laureaci nagrody Zorganizowani: Barbara Głowacka, Monika Kupś, Jakub Paszkiewicz, Błażej Szymański





uroczyste immatrykulacje

INAUGURACJA

POWITANIE W AKADEMICKIEJ SPOŁECZNOŚCI

TEKST: MGR DOMINIKA BAZAN

Z początkiem nowego roku akademickiego oficjalnie powitaliśmy podczas uroczystych immatrykulacji nowych studentów czterech wydziałów. Wydarzenia te stanowiły symboliczny moment rozpoczęcia przygody akademickiej dla studentów, którzy złożyli ślubowanie i stali się pełnoprawnymi

członkami społeczności uczelnianej. Uroczystości odbyły się osobno dla każdego wydziału, a w ich trakcie studenci otrzymali niezbędne informacje organizacyjne, a także mieli możliwość poznania władz wydziałowych, opiekunów kierunków oraz pracowników dziekanatów. ■



Immatrykulacja na Wydziale Lekarskim



Immatrykulacja na Wydziale Medycznym



Immatrykulacja na **Wydziale Farmaceutycznym**



Immatrykulacja na **Wydziale Nauk o Zdrowiu**

SENAT w skrócie

TEKST: PROF. UMP DR HAB. JUSTYNA GORNOWICZ-POROWSKA



▲ Prorektor ds. promocji i organizacji prof. UMP dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska

W dniu 18 września 2024 roku, zgodnie z tradycją, w Sali Senatu odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, które zainicjowało nową, 4-letnią kadencję tego najwyższego kolegiального organu na lata 2024–2028.

Rektor UMP prof. dr hab. Zbigniew Krasiński tuż przed rozpoczęciem spotkania wręczył przybyłym senatorom listy gratulacyjne z życzeniami owocnej i satysfakcjonującej współpracy. Po przekazaniu gratulacji rektor uroczystie otworzył pierwsze posiedzenie Wysokiego Senatu w kadencji 2024–2028.

Na wstępie została powołana stała komisja skrutacyjna na kadencję 2024–2028 w składzie: prof. dr hab. Edyta Szałek (przewodnicząca), dr Łukasz Kałużny, mgr Alicja Florkowska, Karolina Włodarczyk.

Podczas posiedzenia Senatu podjęte zostały następujące uchwały:

- w sprawie powołania stałych komisji na kadencję 2024–2028 (Rada Nauki Uczelni,

Rada Dydaktyczna Uczelni, Senacka Komisja ds. Współpracy z Zagranicą, Senacka Komisja ds. Rozwoju Kadr Naukowych, Senacka Komisja ds. Wydawnictw, Senacka Komisja ds. Oceny Nauczycieli Akademickich),

- w sprawie powstania Uniwersyteckiego Centrum Kształcenia, a także powołania na dyrektora jednostki prof. dr hab. Małgorzaty Kotwickiej,
- w sprawie powstania Centrum Adaptacji i Wsparcia Psychicznego „Port”, a także powołania na dyrektora jednostki dr Marii Nowosadko,
- w sprawie Regulaminu nagród rektora dla nauczycieli akademickich w roku 2024,
- w sprawie określenia zasad postępowania w sprawie nadawania stopnia doktora habilitowanego i określenia zasad postępowania w sprawie nadawania stopnia doktora na UMP,
- w sprawie aktualizacji Regulaminu studiów podyplomowych,
- w sprawie wyrażenia zgody na realizację termomodernizacji inwestycji w ramach programu operacyjnego Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021–2027.

Kolejnym punktem obrad było zatwierdzenie przez Senat składu osobowego Konwentu Godności Honorowych UMP na kadencję 2024–2028. Po krótkiej przerwie, w której odbyło się posiedzenie Konwentu Godności Honorowych, Senat przyjął uchwałę w sprawie zaopiniowania wniosku o przyznanie dr. Pawłowi Daszkiewiczowi Medalu im. Karola Marcinkowskiego.

W trakcie posiedzenia wszystkie wnioski o zatrudnienie nauczycieli akademickich, którzy ukończyli 70. rok życia i posiadają tytuł naukowy, uzyskały pozytywną opinię senatorów.

Kolejnym punktem obrad było przedstawienie przez rzecznika prasowego UMP prof. dr hab. Ewelinę Gowin możliwości współpracy oraz komunikacji z mediami.

Senat kadencji 2024–2028 ma za zadanie wspólnie podejmować decyzje w istotnych kwestiach związanych z organizacją i funkcjonowaniem uczelni, dbać o rozwój naukowy i dydaktyczny oraz reprezentować interesy wszystkich grup wspólnoty akademickiej w myśl wyborczego hasła „Uniwersytet to MY”. ■

REGULAMIN STUDIÓW

zmiany, o których warto wiedzieć

TEKST: PROF. DR HAB. MAŁGORZATA KOTWICKA,
PROF. DR HAB. DOROTA ZOZULIŃSKA-ZIÓŁKIEWICZ



Przypominamy, że wprowadzanie zmian do Regulaminu studiów następuje zgodnie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W myśl tej ustawy zmiany, które wchodzi w życie z początkiem nowego roku akademickiego, zostały uchwalone na co najmniej 5 miesięcy przed jego rozpoczęciem i były uzgodnione z samorządem studenckim. Staramy się, by Regulamin studiów był dokumentem stabilnym, dlatego wprowadzamy w nim tylko konieczne zmiany. Jednak w tym roku konieczność taka zaistniała. Uchwałą Senatu nr 79/2024 z dnia 24 kwietnia przyjęto Regulamin studiów, który wchodzi w życie z dniem 1 października 2024 roku. Należy pamiętać jednak, że do zdarzeń, które nastąpiły przed tą datą, stosuje się dotychczasowy Regulamin studiów.

W nowym regulaminie wprowadzono kilka zmian mających charakter poprawek jedynie porządkujących lub doprecyzowujących postępowanie w różnych sytuacjach. Zwracamy jednak uwagę na ważną zmianę w § 29, która wynika z konieczności dostosowania regulaminu do dokonanej przez Rzecznika Praw Obywatelskich interpretacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, oraz w § 62, która z kolei jest związana z przepisem w obowiązującym standardzie dla kierunku fizjoterapia.

Poniżej przedstawiamy krótkie komentarze do najważniejszych zmian, które przyjęto w nowym regulaminie. Zachęcamy jednak, by każdy nauczyciel na progu nowego roku akademickiego zapoznał się z pełną treścią Regulaminu studiów i byśmy postępowali w zgodzie z zawartymi w nim przepisami.

ROZDZIAŁ DRUGI

PRAWA I OBOWIĄZKI STUDENTA

§14 Zmiana porządkująca. Ponieważ nie mamy studiów niestacjonarnych na kierunku analityka medyczna oraz farmacja, zapisy dotyczące tych studiów zostały usunięte.

§15 Dodano zapis: „Student Uniwersytetu Medycznego po zaliczeniu pierwszego roku studiów danego kierunku studiów w języku angielskim może ubiegać się o zmianę kierunku po spełnieniu warunków ustalonych przez dyrektora CNJA”.

§16 Z przepisów tego paragrafu wynika, że student może wnioskować o zaliczenie pewnych efektów uczenia się, które uzyskał wcześniej w innym trybie kształcenia. Dodano informacje o tym, że wniosek o zaliczenie zajęć student powinien złożyć w określonym czasie, czyli nie później niż do 31 października danego roku akademickiego, chyba że zajęcia, o które student wnioskuje, rozpoczynają się przed 31 października, wtedy powinien złożyć wniosek 2 tygodnie przed rozpoczęciem zajęć. Konieczność narzucenia takiego postępowania wynika z naszego doświadczenia, że złożenie wniosku w późniejszym czasie bardzo utrudniało procedurę zaliczenia zajęć.

ROZDZIAŁ TRZECI

ORGANIZACJA STUDIÓW

§19 Dla studentów studiów w języku angielskim został wydłużony z 2 tygodni do 30 dni termin zgłoszenia nieobecności na zajęciach wynikającej z udziału w egzaminach licencyjnych lub rozmowie kwalifikacyjnej na rezydenturę; wynika to z pewnych doświadczeń związanych z realizacją planu dydaktycznego Centrum Nauczania w Języku Angielskim.

§21 Zostały rozdzielone przepisy dotyczące ramowego planu studiów i harmonogramu zajęć. W przypadku harmonogramów zajęć zapisano, że są one opracowywane przy współudziale koordynatorów przedmiotów oraz podawane do wiadomości na platformie WISUS, a nie tak jak było do tej pory na stronie internetowej UMP.

§29 Zmieniono zapis: „Student, który zaliczył pierwszy rok studiów, może jeden raz w okresie studiów otrzymać zgodę na warunkowe podjęcie studiów”. W zapisie tym wykreślono informację o konieczności zaliczenia pierwszego roku studiów. Aktualnie ustęp pierwszy tego paragrafu brzmi: „Student może jeden



➔ Zobacz w Internecie:
Regulamin studiów UMP

<https://dydaktyka.ump.edu.pl/regulamin-studiow>

raz w okresie studiów otrzymać zgodę Dziekana na warunkowe podjęcie studiów w następnym semestrze/roku. Taka zgoda uprawnia do podjęcia studiów na wyższym semestrze/roku studiów z jednoczesnym wypełnianiem warunków niezbędnych do zaliczenia studiów na poprzednim semestrze/roku". Nie ma więc automatyzmu skreślenia z listy studentów pierwszego roku studiów w przypadku braku zaliczenia zajęć. Nie oznacza to jednak, że każdy student pierwszego roku, który nie uzyskał zaliczenia któregoś z przedmiotów, otrzyma zgodę na warunkowe podjęcie studiów na drugim roku. Każdorazowo indywidualnie zostanie oceniony postęp w nauce. Jeżeli student nie wykazuje postępu w nauce, to decyzją władz dziekańskich

§36 W przypadku zaliczeń komisyjnych dodano zapis o tym, że formę zaliczenia komisyjnego określa Dziekan. Oznacza to, że egzamin komisyjny może mieć formę zarówno ustną, jak i pisemną i jest to uzależnione od decyzji Dziekana.

§38 Dodano ustęp trzeci, który mówi o tym, że przystąpienie do egzaminu bez spełnienia wymaganych warunków jest traktowane jako nieusprawiedliwiona nieobecność i skutkuje oceną niedostateczną. W rozumieniu tego przepisu student, który np. nie zaliczył zajęć (czyli nie miał prawa przystąpić do egzaminu), a podszedł do egzaminu z danego przedmiotu (np. wykorzystał błąd osób dopuszczających do egzaminu), otrzymuje ocenę niedostateczną (nawet jeśli np. na egzaminie uzyska więcej niż 60% poprawnych odpowiedzi), ponieważ nie spełnił warunku podejścia do egzaminu – czego z pewnością był świadom – a mianowicie uprzednio nie zaliczył zajęć.

Do ustępu ósmego tego paragrafu dodano zapis, że terminy egzaminów powinny być ustalane ze starostą roku. Jest to zapis porządkujący.

§39 Zmieniono zapis w ustępie drugim, dając innym pracownikom UMP niż tylko zatrudnionym w danej jednostce dydaktycznej możliwość nadzorowania przebiegu egzaminu. Warunkiem uczestniczenia w egzaminie jest przeszkolenie przez kadrę Centrum Innowacyjnych Technik Kształcenia.

§44 Doprecyzowano termin złożenia zastrzeżeń do egzaminu przez studenta i Dziekana do 7 dni roboczych od dnia ogłoszenia wyników egzaminu.

ROZDZIAŁ SIÓDMY UKOŃCZENIE STUDIÓW

§61 Zmiana w ustępie drugim wynika z faktu konieczności sprawdzania umiejętności w przypadku kierunku fizjoterapia, co zawarte jest w standardzie kształcenia. W związku z tym, że nie było to do tej pory dookreślone, dodano zapis, na podstawie którego egzamin dyplomowy na jednolitych studiach magisterskich na kierunku fizjoterapia, podobnie jak na kierunku pielęgniarstwo, położnictwo i ratownictwo medyczne, również składać się będzie z części praktycznej. Przebieg tego egzaminu będą określały odrębne regulaminy. ■



może zostać skreślony z listy studentów. Przepis ten został dostosowany do dokonanej przez Rzecznika Praw Obywatelskich interpretacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

ROZDZIAŁ CZWARTY WARUNKI UZYSKIWANIA ZALICZEŃ

§31 Doprecyzowano przepis dotyczący weryfikacji zaliczeń w przypadku uzyskania oceny niedostatecznej przez znaczną liczbę studentów. Zadaniem Dziekana jest przekazanie koordynatorowi stwierdzonych nieprawidłowości przeprowadzonego zaliczenia oraz zalecenia sposobu ich poprawy.

§32 Dodano zapis: „Ocena niedostateczna przyznawana w wyniku naruszenia regulaminu nie podlega zmianie i uznawana jest za ostateczną”.

§33 Rozszerzono zakresy ocen do dwóch miejsc po przecinku, po to aby nie było kontrowersji co do uzyskanej oceny.

§34 W paragrafie tym wykreślono ustęp drugi, który mówił o tym, że student pierwszego roku nie ma możliwości powtarzania zajęć w następnym roku akademickim. Również student pierwszego roku studiów w przypadku braku zaliczenia zajęć może za zgodą Dziekana powtarzać zajęcia bez kontynuowania studiów na roku wyższym, powtarzać niezaliczone zajęcia z jednoczesnym kontynuowaniem studiów w zakresie niektórych przedmiotów z roku wyższego lub warunkowo kontynuować studia w roku następnym.





dział rekrutacji

WYZWANIA I CODZIENNA PRACA

Dla wielu młodych ludzi marzących o karierze w medycynie dział rekrutacji uczelni medycznej to pierwszy przystanek w drodze do realizacji zawodowych ambicji. Proces rekrutacji na studia medyczne to nie tylko formalność – to kluczowy etap, który może zadecydować o przyszłości młodego człowieka. Dla zespołu rekrutacyjnego ten okres to czas wzmożonej pracy, odbierania setek zgłoszeń i spędzania wielu godzin na koordynowaniu egzaminów oraz przetwarzaniu dokumentów kandydatów. Jak wygląda praca Działu Rekrutacji na UMP? Dlaczego jest ona tak istotna i jakie wyzwania napotyka jej pracownicy?

TEKST: JOANNA TYKARSKA-RADZIO

LAWINA ZGŁOSZEŃ – CODZIENNOŚĆ REKRUTACYJNA

Studia medyczne – szczególnie niektóre kierunki – cieszą się niesłabnącą popularnością. Każdego roku Dział Rekrutacji otrzymuje tysiące zgłoszeń od osób marzących o tym, aby stać się lekarzami, pielęgniarkami, farmaceutami czy fizjoterapeutami („top 5” kierunków tegorocznej rekrutacji – zob. s. 27). Każdy kandydat musi przejść przez szereg etapów, rozpoczynających się od zgłoszenia online, weryfikacji wyników i złożenia dokumentów. Jak tłumaczy kierowniczka Działu Rekrutacji Anna Jurago: „Naszym zadaniem jest nie tylko przetworzenie wszystkich zgłoszeń, ale także zapewnienie, że proces przebiega sprawnie i transparentnie. Każdy z kandydatów powinien czuć, że ma równe szanse”. Przy tak dużej liczbie aplikacji wszystkie ankiety osobowe, świadectwa maturalne i cała dokumentacja muszą być starannie zweryfikowane, a egzaminy zorganizowane z najwyższą precyzją.



▲ Zespół Działu Rekrutacji (od lewej):
Marta Nowaczyk, Kamila Pijanowska,
kierownik jednostki Anna Jurago
oraz pracownicy zatrudnieni
na umowę zlecenie

GORĄCY OKRES

Kiedy przekwitną kasztany, a za oknami robi się coraz cieplej i niektórzy planują powoli wakacje, w Dziale Rekrutacji obowiązków przybywa i praca rozkręca się na dobre. Proces rekrutacji startuje już w maju i czerwcu, kiedy zostają uruchomione nabory na poszczególne kierunki studiów i pracownicy zaczynają udzielać informacji kandydatom. Zespół

rekrutacyjny dostaje wiele pytań dotyczących wymagań, zasad rejestracji, procedur i terminów. „Często odpowiadamy na setki maili i telefonów, aby rozwiązać wątpliwości kandydatów. Wiemy, jak stresujący jest to dla nich czas, dlatego staramy się być jak najbardziej pomocni” – wyjaśnia Anna Jurago. W Dziale Rekrutacji UMP pracują na stałe trzy osoby, jednak w sezonie letnim konieczne jest wsparcie dodatkowych pracowników zatrudnianych na umowę zlecenie. Trzeba ich wdrożyć i dobrze przeszkolić, ponieważ ewentualne popełnione błędy mogą skutkować nieprzyjęciem kandydata na studia.



Największe wyzwania pojawiają się w okresie spiętrzenia prac. „W sezonie rekrutacyjnym od lipca do września, mimo wsparcia dodatkowych osób, często pracujemy dłużej, a telefony dzwonią bez przerwy” – mówi Anna Jurago. To właśnie wtedy publikowane są listy rankingowe oraz listy osób przyjętych. Jeśli kandydaci nie dostarczą wymaganych dokumentów, są wykreśleni z listy, a ich miejsce zajmują kolejni.

REKRUTACJA – WYZWANIE ORGANIZACYJNE

W przypadku mniej popularnych kierunków Dział Rekrutacji przygotowuje dodatkowe nabory. Organizuje również egzaminy wstępne na niektóre kierunki drugiego stopnia. Członkowie czterech komisji rekrutacyjnych weryfikują dokumenty złożone przez kandydatów, a następnie na zebraniach zatwierdzają listy rankingowe czy listy przyjętych. Ułożenie harmonogramu spotkań komisji z czterech wydziałów już

samo w sobie stanowi spore wyzwanie logistyczne. Ponadto ze wszystkich spotkań należy sporządzić protokoły.

Prace rekrutacyjne dodatkowo komplikują procedury Okręgowej Komisji Rekrutacyjnej, która osobom odwołującym się do niej w kwestii wyników matur często przyznaje dodatkowe punkty, co zmusza uczelnię do ponownej weryfikacji wyników kandydatów.

Zespół Działu Rekrutacji zajmuje się również wysyłką zawiadomień informujących kandydatów o decyzji o nieprzyjęciu na studia, a jest ich kilka tysięcy. „Trudne są na pewno rozmowy z rodzicami i kandydatami, którzy nie dostają się na studia. Czuję dużą odpowiedzialność za to, co robimy. Zdaję sobie sprawę, że osoby zatrudnione tymczasowo mogą nieintencjonalnie udzielić nieprawdziwych informacji kandydatom. Od czasu do czasu zdarzają się też kontrole NIK. W naszej pracy każda decyzja musi być precyzyjna, bo błędy mogą mieć poważne konsekwencje” – dodaje kierowniczka działu.



AUTOMATYZACJA I NOWE TECHNOLOGIE

W związku z ogromem pracy uczelniane działy rekrutacyjne coraz częściej sięgają po nowe technologie. Systemy informatyczne pomagają w zarządzaniu zgłoszeniami i procesami rekrutacyjnymi, automatyzując niektóre zadania. Dzięki nowoczesnym narzędziom można efektywniej przetwarzać dokumenty i monitorować postępy rekrutacji. Choć program rekrutacyjny, z którego korzysta zespół Działu Rekrutacji UMP, nie jest najnowszy, bo działa już od 12 lat, można wprowadzać potrzebne zmiany i dostosowywać go do aktualnych wymogów rekrutacji. W tym roku po raz pierwszy dodano np. opcję płatności online. Program ma być zmodernizowany, co z pewnością ułatwi pracę w kolejnych latach. Jednak mimo rozwoju technologii istotną rolę odgrywa także czynnik ludzki. Ostatecznie to pracownicy działu muszą ocenić, czy kandydat spełnia wszystkie formalne wymogi, oraz skoordynować spotkania komisji rekrutacyjnych i proces decyzyjny.

DZIAŁ REKRUTACJI POZA SEZONEM

Wbrew powszechnym wyobrażeniom jednostka ta nie działa tylko w trakcie letnich naborów. Pracownicy Działu

Rekrutacji są zaangażowani w wiele zadań przez cały rok akademicki. Poza sezonem rekrutacyjnym do głównych obowiązków zespołu należą: archiwizacja dokumentów, pomoc innym działom, przygotowywanie uchwał i zarządzeń dotyczących kolejnych rekrutacji, ustalanie terminów rekrutacyjnych na następny rok czy też opracowywanie informacji na stronę internetową. Ważnym aspektem pracy jest także sporządzanie statystyk rekrutacyjnych dla mediów, rad wydziałów i różnych zewnętrznych instytucji oraz wysyłanie informacji o liczbie kandydatów i przyjętych do systemu ministerialnego POL-on.

Kolejnym istotnym obszarem jest tworzenie nowych strategii przyciągania kandydatów. W aktualnych warunkach niżu demograficznego i rosnącej konkurencji ze strony prywatnych uczelni wypełnienie limitów miejsc, szczególnie na mniej popularnych kierunkach, staje się niezwykle trudne. Dlatego też pracownicy Działu Rekrutacji biorą czynny udział w organizowanych przez Centrum Promocji i Komunikacji wydarzeniach, takich jak Targi Edukacyjne czy Drzwi Otwarte, na których starają się odpowiedzieć na pytania przyszłych studentów.

* * *

Pracownicy Działu Rekrutacji urlop biorą najczęściej jesienią... ■

top 5 kierunków

W REKRUTACJI NA ROK AKADEMICKI 2024/2025

KIERUNKI
Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ
KANDYDATÓW
NA JEDNO MIEJSCE

- 1 **lekarsko-dentystyczny**
jednolite magisterskie
studia stacjonarne
15,03 osoby
- 2 **lekarsko-dentystyczny**
jednolite magisterskie
studia niestacjonarne
8,86 osoby
- 3 **biotechnologia medyczna**
studia stacjonarne
pierwszego stopnia
7,92 osoby
- 4 **lekarski**
jednolite magisterskie
studia stacjonarne
7,54 osoby
- 5 **elektrodiagnostyka**
studia stacjonarne
pierwszego stopnia
6,84 osoby

KIERUNKI
Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ
OSÓB PRZYJĘTYCH
NA STUDIA

- 1 **lekarski**
jednolite magisterskie
studia stacjonarne
340 osób
- 2 **farmacja**
jednolite magisterskie
studia stacjonarne
149 osób
- 3 **lekarski**
jednolite magisterskie
studia niestacjonarne
127 osób
- 4 **pielęgniarstwo**
studia stacjonarne
pierwszego stopnia
125 osób
- 5 **fizjoterapia**
jednolite magisterskie
studia stacjonarne
122 osoby

piąta edycja **DNI JAKOŚCI UMP**

*Szaleństwem jest robić wciąż to samo
i oczekiwać różnych rezultatów*

– Albert Einstein

KOTWICA WIEDZY



DNI JAKOŚCI UMP 2024

WYDARZENIA

DOSKONALIĆ DYDAKTYKĘ NA 5.0!

W dniach 4–5 lipca 2024 roku odbyła się piąta już edycja Dni Jakości UMP, nad którą honorowy patronat objął rektor prof. Andrzej Tykarski. Nowocześni edukatorzy, świadomi studenci i odpowiedzialne zarządzanie – to główne tematy debat, wykładów i warsztatów, w których uczestniczyło ponad 130 nauczycieli akademickich i studentów. Otwierający spotkanie rektor elekt prof. Zbigniew Krasiński podkreślił bardzo ważną rolę dydaktyki w misji uczelni.

TEKST: PROF. DR HAB. MAŁGORZATA KOTWICKA,
DR BEATA BURACZYŃSKA-ANDRZEJEWSKA, MGR ELWIRA LITASZEWSKA



▲ Dyrektor Uniwersyteckiego Centrum Kształcenia, inicjatorka i organizatorka Dni Jakości UMP
prof. dr hab. Małgorzata Kotwicka

Panele dyskusyjne z udziałem kończących kadencję i przyszłych prorektorów ds. dydaktyki oraz dziekanów wydziałów/dyrektora CNJA były miejscem na refleksje oraz nakreślenie wizji przyszłości kształcenia na UMP. Nie zabrakło też głosu studentów, zarówno polsko-, jak i anglojęzycznych, którzy włączyli się do dyskusji nad kierunkami rozwoju nowoczesnej dydaktyki medycznej.

Po raz pierwszy wręczone zostały statuetki Kotwica Wiedzy. Statuetki o kształcie żagla z wygrawerowaną kotwicą wiedzy i wężem Eskulapa mają trafiać do osób wnoszących istotny wkład w rozwój jakości kształcenia na UMP. Osób, które odważnie żeglują, mądrze wytyczają kurs, sprawiając, że dydaktyka na UMP nie stoi w miejscu, a jest w nurcie światowych trendów edukacji medycznej. Kotwica symbolizuje nadzieję, pewność, bezpieczeństwo, ale i nieugiętość oraz cierpliwość, dlatego pierwsze Kotwice Wiedzy trafiły do prof. Anny Jelińskiej, prof. Ewy Wender-Ożegowskiej, prof. Ryszarda Marciniaka, prof. Wiesława Markwiza, prof. UMP Macieja Cymerysa, dr hab. Aleksandry Uruskiej. Kotwicę Wiedzy otrzymał również gość specjalny Dni Jakości prof. UM w Łodzi Janusz Janczukowicz, który od wielu lat wspiera nasz uniwersytet w podnoszeniu jakości kształcenia.

Prof. Janczukowicz wykładem pt. „ELA Leadership Framework – propozycja zestawu kompetencji przywódczych dla profesji

medycznych opracowana przez Pan-European Leadership Academy WHO/EURO” rozpoczął część wykładową spotkania. W swoim drugim wystąpieniu prelegent podzielił się z nami swoją wiedzą na temat badań naukowych z zakresu edukacji medycznej, co było szczególnie cenne, bo była to perspektywa członka rady redakcyjnej czasopisma „Medical Teacher” oraz prezidenta elekta AMEE (Association for Medical Education in Europe) na lata 2026–2028. W ramach panelu „Nowe horyzonty w edukacji medycznej i doskonaleniu dydaktycznym” wysłuchaliśmy również wykładów prof. UMP Agnieszki Zawiejskiej, dr Beaty Buraczyńskiej-Andrzejewskiej, dr Karoliny Szczeszek, mgr Elwiry Litaszewskiej, mgr. Patryka Gawora, dr Nadii Kruszyńskiej oraz dr Barbary Purandare.

Powyżsi wykładowcy wraz z dr Agnieszką Lewicką-Rabską poprowadzili warsztaty podnoszące kompetencje dydaktyczne. Zajęcia te jak co roku cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Każdy z warsztatów oferował unikalne spojrzenie na współczesne wyzwania edukacyjne, skupiając się na kluczowych aspektach, takich jak angażowanie studentów, rozwój kompetencji cyfrowych, a także wprowadzenie nowoczesnych narzędzi, które mogą wspierać i urozmaicać proces nauczania. Dzięki różnorodności tematycznej i praktycznemu podejściu do omawianych zagadnień uczestnicy mieli szansę zdobyć nie tylko teoretyczną wiedzę, ale przede wszystkim praktyczne umiejętności, które mogą natychmiast wdrożyć w swojej codziennej pracy akademickiej.

Pierwszy warsztat, zatytułowany „Widoczne myślenie w dydaktyce jako projektowanie stałości w kształceniu”, skoncentrował się na kluczowej roli struktury i schematów w skutecznym nauczaniu. Uczestnicy mieli okazję

projektować własne, oparte na sprawdzonych wzorcach strukturalne schematy dydaktyczne, które mogą zostać bezpośrednio zastosowane w trakcie zajęć. Dzięki temu zyskali narzędzia, które nie tylko poprawią efektywność ich pracy, ale również wzmocnią ich profesjonalne portfolio. Warsztat ten pokazał, że dobrze zaprojektowane schematy dydaktyczne pomagają w budowaniu spójnych i angażujących zajęć.

Drugi warsztat, „Dydaktyka XXI wieku w kontekście narzędzi opartych na sztucznej inteligencji”, stanowił wprowadzenie do roli, jaką AI odgrywa we współczesnej edukacji. Uczestnicy zapoznali się z najnowszymi technologiami i narzędziami wspierającymi dydaktykę, które wykorzystują sztuczną inteligencję do urozmaicania i wzbogacania procesu nauczania. Warsztat nie tylko prezentował techniczne aspekty wykorzystania AI w edukacji, ale również skłaniał do refleksji nad przyszłym nauczaniem, w którym technologie będą coraz bardziej zintegrowane z codzienną pracą nauczycieli.

Trzeci warsztat, „O sztuce prowadzenia zajęć, które pozostawiają ślad”, poświęcony był zagadnieniu angażowania studentów i tworzeniu zajęć opartych na refleksyjnej praktyce. Uczestnicy odkrywali metody dydaktyczne, które nie tylko wzbudzają zainteresowanie, ale przede wszystkim budują trwałe zaangażowanie studentów w procesie nauki. Warsztat ten podkreślał, jak ważne jest tworzenie interaktywnych i inspiрующих zajęć, które pozostają w pamięci studentów i pobudzają ich do dalszego samodzielnego poszerzania wiedzy.

Kolejnym krokiem w rozwijaniu kompetencji dydaktycznych było zgłębianie tematu personalizacji edukacji. Problematyka ta została podjęta w czwartym warsztacie, zatytułowanym „Nie pracuj ciężiej niż student – narzędzia i feedback w edukacji spersonalizowanej”. Uczestnicy tego warsztatu zostali zachęcani do refleksji nad tym, jak zmienić swoje podejście do nauczania, aby uczynić studenta aktywnym uczestnikiem procesu edukacyjnego, a nie jedynie odbiorcą wiedzy. Warsztat dostarczył praktycznych narzędzi i technik, które umożliwiają nauczycielom skuteczne dostosowanie zajęć do indywidualnych potrzeb każdego studenta, tworząc bardziej zróżnicowane i angażujące środowisko edukacyjne.

Kwestie oceniania zostały szczegółowo omówione podczas piątego warsztatu, „Od minimalnie kompetentnego studenta do maksymalnie bezpiecznego medyka – efektywne ocenianie i feedback dla studentów”. W jego trakcie priorytetem było opracowywanie narzędzi oceny, które wspierają rozwój kluczowych kompetencji w zawodach medycznych, jednocześnie zapewniając bezpieczeństwo i praktyczną



▲ Gość specjalny Dni Jakości – prodziekan ds. rozwoju nauczania oddziału Lekarskiego Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi i kierownik Centrum Edukacji Medycznej prof. UM w Łodzi Janusz Janczukowicz



➔ Zobacz na YouTube:
V edycja Dni Jakości UMP
youtu.be/97AplOUaZ1o

odpowiedzialność. Nauczyciele mieli okazję zapoznać się z metodami oceniania, które skupiają się na osiągnięciu konkretnych efektów kształcenia i gwarantują, że studenci opanowują nie tylko wiedzę teoretyczną, ale również praktyczne umiejętności niezbędne do wykonywania zawodu.

Szósty warsztat, „Pozytywna kaskada peer-mentoringu”, stanowił unikalne spojrzenie na rolę mentoringu w środowisku akademickim. Warsztat ten ukazał, jak ważne jest budowanie wspólnoty akademickiej opartej na współpracy i wzajemnym wsparciu, zarówno wśród nauczycieli, jak i wśród studentów. Kaskadowa struktura peer-mentoringu stanowi fundament budowania akademickiej wspólnoty poprzez współdzielenie wiedzy i doświadczeń, dzięki czemu staje się narzędziem nie tylko dydaktycznym, ale również wspierającym rozwój całej społeczności akademickiej.

Ostatni warsztat, „Skuteczne wsparcie studentów z niepełnosprawnością: Od

problemu do rozwiązania”, skupiał się na zagadnieniu udzielania osobom ze szczególnymi potrzebami wsparcia w procesie kształcenia. Uczestnicy mieli okazję zapoznać się z procedurami oraz narzędziami wspierającymi identyfikację i eliminację barier. Warsztat ten podkreślił, że prawdziwie inkluzywna edukacja wymaga nie tylko odpowiednich zasobów, ale także otwartości na indywidualne potrzeby każdego studenta.

W warsztatach uczestniczyło ponad 100 osób! A podkreślić należy, że nie dla wszystkich chętnych starczyło miejsc. Zapewniamy, że już wkrótce nowo powstałe Uniwersyteckie Centrum Kształcenia przedstawi społeczności UMP nowe propozycje warsztatowe. Już nad nimi pracujemy.

Tegoroczne Dni Jakości UMP z pewnością należy zaliczyć do udanych. Serdecznie dziękujemy uczestnikom oraz wszystkim osobom, które przyczyniły się do organizacji spotkania.

Do zobaczenia za rok! ■



WYDARZENIA

mały MEDYK

Prawie 400 uczniów z Poznania i okolic zostało na najbliższy rok akademicki włączonych w poczet studentów w ramach projektu Mały Medyk – Polskiej Akademii Dzieci w Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

TEKST: DR BARBARA PURANDARE



▲ Marcel Maiga wygłaszający pierwszy w tegorocznej edycji dziecięcy wykład pt. „Urodzeni, aby latać”

Uroczysta inauguracja odbyła się w piątek 11 października 2024 roku w Auli Centrum Kongresowo-Dydaktycznego. Młodzi studenci otrzymali indeksy, złożyli ślubowanie i wysłuchali uroczystego „Gaudeamus”. Uczestników projektu przywitał prorektor ds. studenckich dr hab. Jakub Żurawski. W uroczystości wzięli także udział przedstawiciele władz uczelni: prorektor ds. dydaktyki prof. dr hab. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz, prorektor ds. promocji i organizacji prof. UMP dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska, prodziekan Wydziału Lekarskiego dr hab. Michał Karlik, prodziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. dr hab. Violetta Krajka-Kuźniak, prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu dr hab. Dorota Talarska, zastępca dyrektora Szkoły Doktorskiej dr hab. Agnieszka Malińska.

Nasz projekt co roku gromadzi około 400 osób, a chętnych jest zdecydowanie więcej. Daje on możliwość rozwoju zainteresowań w inny sposób, zaprasza do włączenia się w naukę już od najmłodszych lat. Uczestnicy biorą udział w konkursie na projekty badawcze, w ramach których przeprowadzają i opisują własne badania. Jako młodzi wykładowcy mają możliwość zaprezentowania swoich pasji na scenie. Stykają się co miesiąc z wykładowcami, w tym z profesorami naszej uczelni. Po wykładach pojawia się mnóstwo bardzo ciekawych, a często zaskakujących

pytań. Ciekawość poznawcza uczniów to ogromny potencjał, który pomagamy rozwijać.

Pierwszy w tegorocznej edycji dziecięcy wykład pt. „Urodzeni, aby latać” przedstawił Marcel Maiga, uczeń Szkoły Podstawowej nr 69 – Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Marcel trenuje skoki na trampolinie. Opowiedział swoim rówieśnikom o treningach, zawodach, swoich trenerach i mistrzach, ale przede wszystkim o pasji do sportu. Na koniec wraz z koleżanką ze szkoły zaprezentowali kilka ćwiczeń i zaprosili rówieśników do spróbowania swoich sił w akrobatyce.

„Czy żeby pomagać, trzeba być bohaterem?” – na to pytanie odpowiedziała młodym studentom, w drugim wykładzie, prezes fundacji Redemptoris Missio Justyna Janiec-Palczewska. Prelegentka mówiła o misjach medycznych i codziennych trudach życia w krajach objętych wsparciem fundacji. Wspólnie zaprosiliśmy uczniów do wzięcia udziału w jednej z akcji noszącej nazwę „Opatrunek na ratunek”. Tradycyjnie w grudniu prześlemy zebrane dary do fundacji.

Projekt Mały Medyk wspierają wolontariusze z Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny oraz Akademickiej Społeczności Ratownictwa i Medycyny Katastrof. ■



dzień adaptacyjny

WYDARZENIA

POWITANIE W AKADEMICKIEJ SPOŁECZNOŚCI

TEKST: MGR DOMINIKA BAZAN

Ważnym elementem powitania nowych studentów był nie tylko akt immatrykulacji, lecz także Dzień Adaptacyjny, zorganizowany przez Radę Uczelnianą Samorządu Studentckiego 28 września 2024 roku w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym. To obfitujące w szereg atrakcji wydarzenie spotkało

się z bardzo dużym zainteresowaniem studentów pierwszorzecznych. Dla wielu z nich Dzień Adaptacyjny był pierwszą okazją, by zwiedzić kampus uczelni i poznać możliwości rozwoju w organizacjach studenckich działających na Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. ■





WYDARZENIA

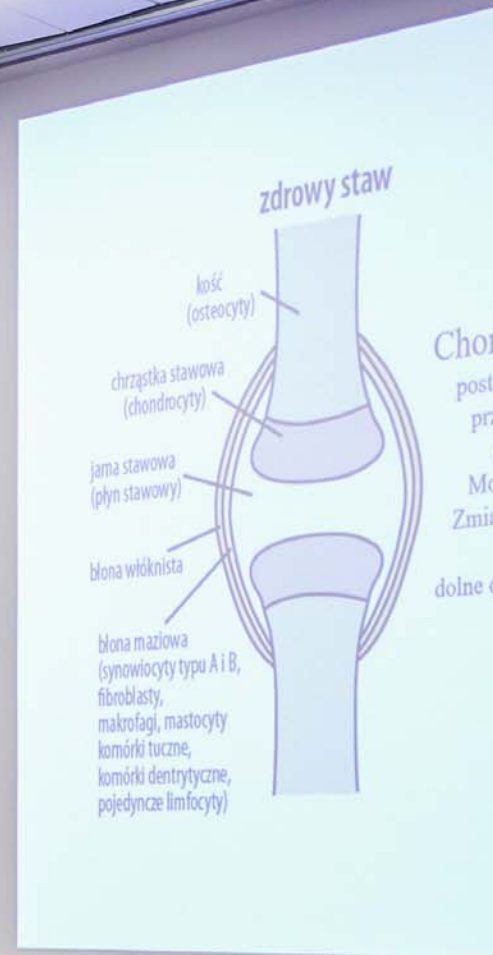
PO RAZ SIÓDMY DLA SENIORÓW

Rozpoczęcie roku akademickiego sprzyja otwieraniu nowych projektów, a co szczególnie cieszy – obfituje w inaugurację kolejnych edycji wyjątkowych inicjatyw realizowanych w murach uczelni. Do takich inicjatyw bezsprzecznie należy Medyczny Uniwersytet Trzeciego Wieku. Siódma edycja tego przedsięwzięcia zaczęła się 16 października 2024 roku.

TEKST: MGR DOMINIKA BAZAN

Tegoroczna edycja, podobnie jak poprzednie, zapowiada się niezwykle interesująco i z pewnością przyniesie słuchaczom wiele wartościowych doświadczeń oraz inspiracji do dalszego dbania o zdrowie i zdobywania wiedzy. Duże zainteresowanie, jakim cieszy się uczestnictwo w zajęciach organizowanych przez Medyczny Uniwersytet Trzeciego Wieku w roku akademickim 2024/2025, stanowi dowód, że inicjatywa ta

trafia w potrzeby i oczekiwania seniorów. Wiele słuchaczy bierze udział w zajęciach od lat, doceniając ich różnorodność oraz możliwość rozwijania swoich zainteresowań i pogłębiania wiedzy. Dla nowych uczestników to okazja do rozpoczęcia przygody z edukacją na poziomie uniwersyteckim oraz dołączenia do społeczności, która z entuzjazmem podejmuje wyzwania i realizuje wspólne cele. ■





#ZORGANIZOWANI
OD NOWA.
WYBIERZ WŁASCIWY KIERUNEK!



#ZORGANIZOWANI
OD NOWA.
WYBIERZ WŁASCIWY KIERUNEK!





WYDARZENIA

SALON MATURZYSTÓW PREZENTACJA OFERTY EDUKACYJNEJ I SZANSA NA ŚWIADOMY WYBÓR ŚCIEŻKI KSZTAŁCENIA

TEKST: MGR DOMINIKA BAZAN

W dniach 19–20 września 2024 roku Politechnika Poznańska gościła maturzystów z całego regionu podczas Salonu Maturzystów, organizowanego rokrocznie przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy”. Wydarzenie przyciągnęło liczne grono uczniów szkół średnich, którzy mieli okazję zapoznać się z ofertą edukacyjną uczelni, poznać szczegóły związane z kierunkami, które planują studiować w przyszłości, oraz zdobyć cenne informacje na temat rekrutacji. Salon Maturzystów to nie tylko prezentacja oferty edukacyjnej, ale także szansa na inspirację i poznanie różnorodnych ścieżek rozwoju. Wydarzenie stanowi doskonałą

okazję dla przyszłych studentów, aby rozwiązać swoje wątpliwości i podjąć przemyślaną decyzję o wyborze kierunku studiów. Jak co roku UMP wychodzi naprzeciw oczekiwaniom maturzystów, dostarczając im niezbędnej wiedzy i wsparcia na progu ich kariery akademickiej dzięki zaangażowaniu studentów z Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego oraz pracowników Działu Rekrutacji. W oficjalnym otwarciu Salonu Maturzystów uczestniczyła prorektor ds. promocji i organizacji prof. UMP dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska, a nad całością przedsięwzięcia czuwało Centrum Promocji i Komunikacji. ■

WYDARZENIA

birety w górę!

TEKST: REDAKCJA

Wrzesień 2024 roku zapisał się w kalendarzu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu jako czas dwóch niezwykle uroczystości: dyplomatorów Wydziału Lekarskiego i Wydziału Farmaceutycznego. Obie ceremonie, stanowiące symboliczne zakończenie edukacyjnej drogi setek absolwentów, były pełne emocji, podziękowań oraz wyróżnień. W trakcie uroczystości 7 września, w obecności rektora UMP prof. dr. hab. Zbigniewa Krasieńskiego, dyplom z rąk dziekana Wydziału Lekarskiego prof. UMP dr. hab. Macieja Cymerysa odebrały 373 osoby. Natomiast 14 września prorektor prof. UMP

dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska, reprezentująca rektora, wraz z dziekanem i prodziekanami Wydziału Farmaceutycznego wręczyła dyplomy oraz karty absolutoryjne 175 absolwentom z różnych kierunków, takich jak: farmacja, analityka medyczna, analityka kryminalistyczna i sądowa, kosmetologia oraz inżynieria farmaceutyczna. Oba dyplomatoria były nie tylko okazją do świętowania zakończenia studiów, ale również momentem na uhonorowanie nauczycieli akademickich, pracowników administracji i wszystkich tych, którzy wspierali studentów w trakcie ich edukacji. ■







DYPLOMATORIUM
WYDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO

KONFERENCJE

perspektywy i wyzwania WSPÓŁCZESNEJ TOKSYKOLOGII

W dniach 4–6 września 2024 roku w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym naszego uniwersytetu odbyła się XIV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego pt. „Perspektywy i wyzwania współczesnej toksykologii”.

TEKST: PROF. DR HAB. EWA FLOREK,
PROF. UMP DR HAB. MAŁGORZATA KUJAWSKA,
DR MARTA SZUKALSKA



🔗 Zobacz w Internecie:
galeria zdjęć z konferencji
<https://tinyurl.com/msejwe8t>

Honorowy patronat nad konferencją objęli: prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, rektor Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu prof. dr hab. Zbigniew Krasiński i rektor Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu prof. dr hab. Piotr Ponikowski. Konferencja została zorganizowana przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego oraz dwa jego oddziały – Poznański i Wrocławski.

Podczas uroczystej inauguracji konferencji obecne były władze uczelni i goście: rektor UMP prof. dr hab. Zbigniew Krasiński, prorektor ds. promocji i organizacji UMP prof. UMP dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska, dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. dr hab. Anna Jelińska, przewodniczący Rady Kolegium Nauk Farmaceutycznych prof. dr hab. Błażej Rubiś, prodziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. dr hab. Violetta Krajka-Kuźniak, prodziekan Wydziału Lekarskiego dr hab. Michał Karlik, wicedyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Poznania Renata Grudzińska, naczelnik Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu insp. Waldemar Tomaszczuk i prezes Wielkopolskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej mgr farm. Mateusz Szamałek.

Konferencja Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego jest największym wydarzeniem dla polskich toksykologów i nie tylko, mającym na celu prezentację osiągnięć naukowych i najnowszych wyników badań. Ta niezwykła konferencja odbywa się raz na 3 lata i połączona jest z Walnym Zjazdem Delegatów Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego.

Szeroki zakres tematyczny konferencji był zgodny z interdyscyplinarnym charakterem toksykologii jako nauki, a zaplanowane sesje dotyczyły: toksykologii doświadczalnej, molekularnej i genetycznej, *in vitro*, nanotoksykologii, analityki toksykologicznej, toksykologii klinicznej, sądowej i uzależnień, także toksykologii weterynaryjnej, przemysłowej, środowiskowej, żywności i kosmetyków. Wszystkie tematy są wciąż aktualne, mają istotny wymiar społeczny i stanowią ogromny obszar badań dla naukowców z wielu dyscyplin. Toksykologia łączy ludzi nauki i praktyki, czego dowodem były dyskusje i spotkania towarzyskie.

To wyjątkowe wydarzenie zgromadziło badaczy z Polski i zagranicy, a także sporą grupę młodych osób – studentów i doktorantów, a odbywało się w języku polskim i angielskim. Na konferencji doskonale wykłady plenarne wygłosili zaproszeni goście ze Stanów Zjednoczonych – prof. Debra Laskin, PhD, z Department of Pharmacology and Toxicology, Roy A. Bowers Endowed Chair, Ernest Mario School of Pharmacy, Rutgers University (wykład „Role of inflammatory

macrophages in lung injury and disease pathogenesis induced by chemical toxicants”) i prof. Howard M. Kipen, MD, MPH, z Clinical Research & Occupational Medicine, Division of Environmental & Occupational Health Sciences Institute (EOHSI), Rutgers School of Public Health (wykład „Acute carbon dioxide inhalation leads to acute cognitive impairment and systemic vascular inflammation in humans”).

Oprócz wykładów plenarnych przeprowadzono 6 sesji wystąpień ustnych i 2 sesje posterowe. Zorganizowane w pierwszym dniu certyfikowane warsztaty „Zastosowanie metod toksykologii *in silico* do badań toksyczności na przykładzie bojowych środków trujących oraz N-nitrozamin w żywności” i „Zastosowanie przenośnej spektroskopii fluorescencji rentgenowskiej (pXRF) w analizie toksykologicznej w kontekście toksykologii sądowej, regulacyjnej i środowiskowej” cieszyły się dużym zainteresowaniem szczególnie młodych pracowników naukowych z różnych środowisk medycznych.

Konferencja zgromadziła liczną grupę doktorantów i studentów, będąc dla nich okazją zaprezentowania, w formie ustnej i posterowej, wyników własnych badań. Wystąpienia były oceniane przez komitety konkursowe. W rezultacie przyznano po 3 nagrody rzeczowe dla doktorantów, studentów i młodych pracowników naukowych.

Patronat medialny objął wydawca czasopisma „Advances in Clinical and Experimental Medicine”, który ufundował dla uczestników konferencji 3 nagrody specjalne w postaci bezpłatnego opublikowania pracy (z zastrzeżeniem procesu przejścia peer review) prezentowanej podczas konferencji.

W drugim dniu konferencji odbył się Walny Zjazd Delegatów Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego i przeprowadzono wybory na nową kadencję. Przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego na kadencję 2024–2027 został prof. GUMed dr hab. Bartosz Wielgomas. Z wielką radością informujemy, że w wyniku głosowania delegatów wiceprzewodniczącą Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego została prof. dr hab. Ewa Florek, członkiem Zarządu – dr Marta Szukalska, a członkiem Sądu Koleżeńskiego – prof. UMP dr hab. Małgorzata Kujawska – Koleżanki z naszej uczelni.

Konferencja była niepowtarzalną okazją do bezpośredniej komunikacji pomiędzy naukowcami oraz nawiązywania osobistych kontaktów pomiędzy młodszymi i doświadczonymi badaczami.

Więcej informacji na temat XIV Konferencji Naukowo-Szkoleniowej Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego pt. „Perspektywy i wyzwania współczesnej toksykologii” znajduje się na stronie <http://toksykologia2024.bok-ump.pl>. ■



KONFERENCJE

10TH ALICE AND ALBERT NETTER DAYS W KRAKOWIE

W dniach 20–21 września 2024 roku w Krakowie odbyła się 10. edycja Alice and Albert Netter Days – The most frequent problems in gynecological and obstetrical practice – how to solve?

TEKST: PROF. DR HAB. BŁAŻEJ MĘCZEKALSKI



➔ Zobacz w Internecie:
informacje o konferencji
sympomed.pl/en/netterdays

Organizatorami wydarzenia były: Polskie Towarzystwo Endokrynologiczne (prezes prof. Alicja Hubalewska-Dydejczyk), Polskie Towarzystwo Endokrynologii Ginekologicznej (prezes prof. Błażej Męczałski), Polskie Towarzystwo Ginekologów i Położników (prezes prof. Piotr Sieroszewski). Konferencja odbywała się pod auspicjami European Society of Gynecology, którego prezydentem jest prof. Andrea R. Genazzani z Uniwersytetu w Pizie we Włoszech.

Podczas konferencji wygłoszono 37 wykładów. Zostały one zaprezentowane przez 13 wykładowców zagranicznych (z Włoch, Ukrainy, Francji, Łotwy, Belgii, Gruzji, Litwy, Grecji, Węgier, Hiszpanii) oraz 17 wykładowców w Polsce (z Poznania, Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Szczecina, Katowic). Językiem wykładowym konferencji był angielski, a jej program naukowy był ukierunkowany głównie na praktyczne aspekty problemów,

z którymi na co dzień spotykają się ginekolodzy, położnicy i endokrynolodzy.

Podczas pierwszej sesji, zatytułowanej „Menstrual disorders”, prof. Błażej Męczałski wygłosił wykład „Premature ovarian insufficiency and bone health”. W drugiej sesji prof. Maciej Wilczak poprowadził prezentację „Lateral uteropexy in the treatment of female genital prolapse”. W kolejnej sesji, zatytułowanej „Endocrinology in pregnancy”, wykład „Thyroid function and fertility” wygłosił prof. Marek Ruchała. W drugim dniu konferencji dr hab. Katarzyna Ożegowska przedstawiła prezentację „Is hormone replacement therapy the only option for treating perimenopausal symptoms?”.

Spotkanie w Krakowie miało na celu ścisłą integrację europejskich środowisk ginekologów i endokrynologów. ■



KONFERENCJE

nowe TERAPIE, nowe WYZWANIA

II KONFERENCJA NAUKOWA POWIKŁANIA WARTĘ POZNANIA

W dniach 4–5 października 2024 roku w Poznaniu odbyła się druga edycja Konferencji Naukowej Powikłania Warte Poznania. Zorganizowana przez Instytut Onkologii Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, ponownie przyciągnęła interdyscyplinarne grono ekspertów z całego kraju, którzy zgromadzili się, by omówić wyzwania związane z powikłaniami nowoczesnych terapii onkologicznych.

TEKST: JOANNA TYKARSKA-RADZIO

▲ Rektor UMP prof. dr hab. Zbigniew Krasiński wygłaszający wykład inauguracyjny na temat współczesnych możliwości leczenia zespołu żyły głównej górnej

Głównym celem wydarzenia było podzielenie się wiedzą na temat skutków ubocznych oraz zagrożeń wynikających z nowatorskich metod leczenia, takich jak immunoterapia i terapia celowana. Koncentrująca się na zagadnieniach dotyczących bezpieczeństwa leczenia onkologicznego i jego powikłań konferencja stanowiła kontynuację misji poprzedniej edycji.

Na tegorocznej konferencji ponownie poruszono kwestie związane z powikłaniami nowoczesnych terapii onkologicznych, w tym immunoterapii i terapii celowanych. Wśród omawianych tematów znalazły się m.in. zagrożenia związane z powikłaniami immunoterapii w leczeniu raka płuca, czerniaka czy raka piersi. Jednym z głównych punktów programu tegorocznej edycji była dyskusja na temat kontrowersji wokół łączenia immunoterapii z chemioterapią w leczeniu nowotworów przewodu pokarmowego. Jak wskazywali prelegenci, choć takie połączenie może przynieść korzyści,

wiąże się również ze znaczącym ryzykiem powikłań, co wciąż budzi wśród specjalistów liczne pytania i wywołuje niepewność.

W ramach konferencji odbyło się wiele sesji tematycznych, na których zgłębiano różne aspekty powikłań terapii przeciwnowotworowych. Pierwszego dnia omówiono zagadnienia dotyczące m.in.:

- powikłań żywieniowych. Tematy związane z żywieniem dojelitowym i pozajelitowym, jak np. zespół ponownego odżywienia (refeeding syndrome) i kacheksja oporna, zostały omówione przez specjalistów: dr. hab. Michała Jankowskiego i prof. dr. hab. Wojciecha Lepperta. Dyskusje miały na celu podkreślenie kluczowej roli odpowiedniego żywienia w leczeniu onkologicznym oraz ryzyka związanego z nieodpowiednim zarządzaniem tymi aspektami;
- hematookologii. W tej sesji omówiono m.in. zakażenia u pacjentów ze szpiczakiem plazmocytowym oraz nowoczesne terapie



▲ Przewodniczący Komitetu Naukowego prof. dr hab. Rodryg Ramlau oraz goście specjalni konferencji – aktorzy Zbigniew Zamachowski i Mirosław Kropielnicki

hematoonkologiczne, takie jak terapia CAR-T. W swych prezentacjach prof. dr hab. Lidia Gil oraz prof. dr hab. Krzysztof Giannopoulos zwrócili uwagę na zmieniające się standardy leczenia oraz związane z nimi wyzwania w zakresie zarządzania działaniami niepożądanymi;

- raka płuca. Sesja ta, którą prowadzili prof. dr hab. Rodryg Ramlau oraz prof. dr hab. Dariusz Kowalski, poświęcona była nowoczesnym terapiom raka płuca, w tym immunoterapii oraz blokadzie immunologicznej. W szczególności omówiono nowe powikłania wynikające z terapii celowanych oraz ich wpływ na jakość życia pacjentów.

Wykład inauguracyjny na temat współczesnych możliwości leczenia zespołu żyły głównej górnej wygłosił rektor UMP prof. dr hab. Zbigniew Kasiński.

Drugi dzień konferencji otworzyła sesja poświęcona czerniakowi i mięsakom. Prof. dr hab. Piotr Rutkowski wygłosił wykład o wskaźnikach skuteczności i bezpieczeństwa leczenia okołooperacyjnego chorych na czerniaki. Ważnym punktem była prezentacja dr hab. Bożeny Cybulskiej-Stopy na temat aplikacji „OWPK Bezpieczeństwo Immunoterapii”. Prelegentka podsumowała doświadczenia nabyte w pierwszym roku korzystania z tego narzędzia służącego do monitorowania działań niepożądanych podczas immunoterapii.

W sesji dotyczącej przewodu pokarmowego prof. dr hab. Tomasz Banasiewicz podkreślił, jak ważne jest leczenie powikłań po operacjach onkologicznych przewodu

pokarmowego oraz omówił wpływ tego leczenia na dalszy przebieg terapii. Prof. dr hab. Wojciech Rogowski wygłosił wykład poświęcony analizie tego, czy warto dołączać immunoterapię, grożącą powikłaniami, do standardowej chemioterapii. Prelegent zwrócił uwagę na bilans korzyści i kosztów z tym związanych. Podczas sesji omówiono również kwestię terapii systemowej, która może prowadzić do małopłytkowości.

Oprócz bogatego programu merytorycznego konferencja obejmowała także wydarzenia kulturalne. Konferencję uświetniły wystąpienia gości honorowych, którzy nadali jej wyjątkowy charakter. Gośćmi specjalnymi, których występ stanowił akcent artystyczny, byli aktorzy Zbigniew Zamachowski i Mirosław Kropielnicki. Swą obecnością podkreślili oni, że rozmowy o medycynie mogą mieć wielowymiarowy charakter oraz że możliwe jest łączenie aspektów naukowych z kulturalnymi.

Druga edycja konferencji Powikłania Warte Poznania ponownie okazała się cenną platformą wymiany wiedzy o nowoczesnych terapiach przeciwnowotworowych i powiązanych z nimi powikłaniach. Konferencja nie tylko dostarczyła rzetelnej wiedzy, ale również inspirowała do refleksji nad znalezieniem balansu między skutecznością leczenia a jego bezpieczeństwem, między efektywnością a toksycznością i do zadawania pytań, jak maksymalizować korzyści przy minimalizacji ryzyka. Tegoroczna edycja potwierdziła, że temat powikłań w onkologii jest żywy i wymaga ciągłej aktualizacji w obliczu dynamicznie rozwijających się metod leczenia. ■

Z ŻYCIA SZPITALI
KLINICZNYCH

UNIWERSYTECKI SZPITAL KLINICZNY W POZNANIU

TEKST: DR WOJCIECH A. CIEŚLIKOWSKI, DR BARTOSZ ŁUKASZEWSKI,
LIDIA OLSZEWSKA, BARTOSZ SOBAŃSKI



CHIRURGIA PRZYSZŁOŚCI

Zakup systemu robotycznego da Vinci dla USK w Poznaniu to ważny krok w rozwoju nowoczesnej medycyny w regionie. Inwestycja była możliwa dzięki staraniom i wsparciu rektora UMP prof. dr. hab. Zbigniewa Krasińskiego.

System da Vinci to zaawansowana technologia robotyczna, która umożliwia

chirurgom, urologom oraz gineko-
logom przeprowadzanie minimalnie
inwazyjnych operacji onkologicznych
z niezwykłą precyzją. „Zastosowanie
robotyki pozwala na zredukowanie ryzyka
powikłań, skrócenie czasu rekonwale-
scencji pacjentów oraz poprawę ogólnych
wyników leczenia” – wyjaśnia p.o. kierow-
nika Oddziału Urologii dr Wojciech A.
Cieślikowski, który za pomocą systemu
leczy pacjentów z rakiem prostaty. Zabiegi

z zakresu chirurgii ogólnej na robocie da Vinci wykonywać będą również prof. dr hab. Tomasz Banasiewicz oraz prof. dr hab. Marek Karczewski wraz z zespołami.

Wprowadzenie tego systemu do szpitala klinicznego wzmacnia pozycję Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu jako jednego z czołowych ośrodków medycznych w Polsce i otwiera nowe możliwości w zakresie edukacji medycznej oraz badań klinicznych. **W.A.C.**



OTWARCIE CENTRALNEJ STERYLIZATORNI

Centralna Sterylizatornia USK w Poznaniu to najnowocześniejsza – zarówno w naszym mieście, jak i w całym regionie – tego typu jednostka, stanowiąca istotny element bezpieczeństwa epidemiologicznego. To również ważny składnik oceny infrastruktury technicznej szpitala. Centralna Sterylizatornia USK znajduje się w jednym z dwóch nowo

powstałych modułów szpitalnych. Została ona oddana do użytku w kwietniu 2024 roku.

Centralna Sterylizatornia spełnia wymagania najwyższych norm dotyczących bezpieczeństwa oraz jakości kontroli procesu i wydajności, a to wszystko dzięki odpowiedniej technologii maszynowej całościowego procesu dekontaminacji. Dobór odpowiedniego systemu opakowań daje gwarancję sterylności pakietów oraz zapewnia prawidłową kontrolę przy zachowaniu wszystkich paramentów krytycznych procesu. Proces obejmuje mycie i dezynfekcję, sterylizację i dystrybucję materiałów medycznych. Każdy etap – od momentu wystawienia zlecenia aż do zakończenia całego procesu, czyli dostarczenia materiałów do macierzystej jednostki szpitala – jest monitorowany za pomocą systemu elektronicznego.

Centralna Sterylizatornia wyposażona jest w nowoczesne urządzenia i sprzęt, co bezpośrednio przekłada się na wysoką jakość usług i bezpieczeństwo pacjentów leczonych w naszym szpitalu. Realizujemy proces dezynfekcji za pomocą pięciu przelotowych urządzeń do maszynowego mycia i dezynfekcji, trzech myjni ultradźwiękowych oraz myjni wielkogabarytowej do mycia i dezynfekcji kontenerów, pojemników, butów i wózków transportowych. Wykorzystujemy metodę wysokotemperaturową (w temperaturze 134°C lub 121°C w dwóch 12-jednostkowych i dwóch 6-jednostkowych przelotowych sterylizatorach parowych) i sterylizację niskotemperaturową (plazmą nadtlenu wodoru, w temperaturze 50°C, w przelotowym sterylizatorze oraz przy użyciu tlenu etylenu).

Centralna Sterylizatornia to nie tylko nowe pomieszczenia i sprzęt, ale przede wszystkim wysoko wykwalifikowany personel. Większość 30-osobowego zespołu to technicy sterylizacji medycznej lub osoby, które kończą edukację i już niedługo będą pełnoprawnymi technikami z dyplomem ukończenia szkoły branżowej. To dzięki nim i dzięki ich kwalifikacjom codziennie kompletujemy, przygotowujemy zestawy i narzędzia potrzebne do poszczególnych zabiegów.

Centralna Sterylizatornia pracuje w systemie 12-godzinny 7 dni w tygodniu na rzecz jednostek naszego szpitala w lokalizacjach przy ulicach: Grunwaldzkiej, Przybyszewskiego, Długiej, Szamarzewskiego i na os. Rusa. **L.O.**

NOWATORSKI ZABIEG

W USK w Poznaniu zespół Oddziału Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu, w składzie: lek. Konrad Chudy i lek. Joanna Łakomicz, pod kierownictwem dr. Bartosza Łukaszewskiego, przeprowadził nowatorski zabieg zespolenia kości piętowych przy użyciu nowoczesnej metody – gwoźdźcia śródszpikowego



C-nail firmy Medin. Dwie osoby przeszły pomyślnie operację, która otwiera nowe możliwości w leczeniu urazów ortopedycznych. Zabiegi te są dowodem na zaawansowanie technologiczne i wysoką jakość opieki medycznej w USB w Poznaniu. **B.Ł.**

DZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA

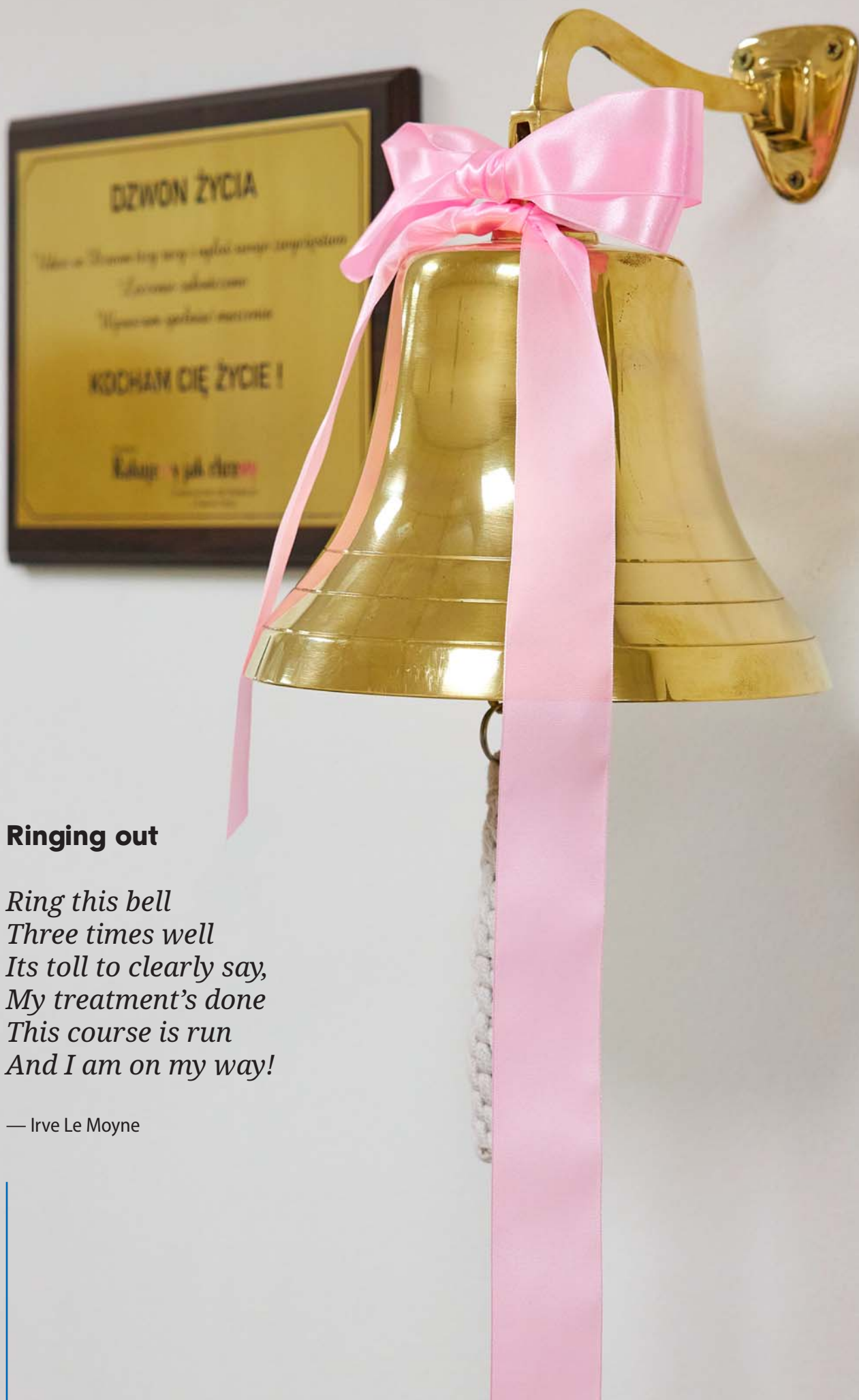
Dnia 6 września br. w holu budynku oraz w wydzielonej bezpiecznej strefie zewnętrznej USB przy ul. Grunwaldzkiej 55 odbył się Dzień Bezpieczeństwa. Wydarzenie miało zwrócić uwagę pracowników na kwestie bezpieczeństwa i higieny pracy, pierwszej pomocy oraz ochrony przeciwpożarowej. W myśl zasady, że trening czyni mistrza, została zaaranżowana przestrzeń do nauki, by pokazać, jak realnie działać w niebezpiecznych sytuacjach, gdy należy ratować nie tylko siebie, ale również innych. Na uczestników wydarzenia czekały rozmaite atrakcje:

- udzielenie pierwszej pomocy w symulacji z użyciem gogli VR,
- przejście toru przeszkód w alkogoglach,
- instruktaż wyjścia z zadymionego pomieszczenia,
- gaszenie kontrolowanego pożaru – zajęcia praktyczne z użyciem gaśnic,
- obsługa hydrantu demonstrowana przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej,
- indywidualne konsultacje i ćwiczenia z fizjoterapeutami.

Nagrodami dla uczestników były wylosowane upominki sygnowane logotypem szpitala.

W organizację wydarzenia zaangażowani byli przede wszystkim pracownicy Działu BHP, Pracowni Fizjoterapii, Działu Zakupów, Działu Administracji oraz Działu Utrzymania Higieny Szpitalnej, a także strażacy z jednostki JRG-2 przy ul. Grunwaldzkiej, firma 4HelpVR oraz firma Fire-Com. **B.S. ■**





Ringling out

*Ring this bell
Three times well
Its toll to clearly say,
My treatment's done
This course is run
And I am on my way!*

— Irve Le Moyne



Z ŻYCIA SZPITALI
KLINICZNYCH

RING THIS BELL...

W Europejskim Dniu Walki z Rakiem Piersi, 15 października, w samo południe w Klinice Onkologii przy ul. Szamarzewskiego uroczyście odsłonięto Dzwon Życia, który został zawieszony na korytarzu Oddziału Chemioterapii szpitala.

TEKST: JOANNA TYKARSKA-RADZIO

Fundatorem dzwonu jest stowarzyszenie RakujeMY Jak Chcemy, wspierające kobiety chorujące na raka piersi. W wydarzeniu, podczas którego uśmiechy i radość mieszały się ze łzami wzruszenia, wzięli udział pacjenci i ich najbliżsi, kierownik Kliniki Onkologii prof. Rodryg Ramlau (na zdjęciu drugi od lewej), pracownicy oddziału oraz członkinie stowarzyszenia. Pierwszą osobą, która zgodnie z tradycją trzykrotnie uderzyła w dzwon i w ten sposób symbolicznie pożegnała się z chorobą, była pani Wioletta (na zdjęciu trzecia od lewej). Od końca 2022 roku zmagала się ona z rakiem piersi i była leczona na Oddziale Chemioterapii.

Zwyczaj bicia w dzwon przez pacjentów onkologicznych, którzy zakończyli leczenie, to piękny i wzruszający gest, mający głębokie znaczenie emocjonalne. To symbol siły, determinacji, wytrwałości i zwycięstwa nad chorobą, który daje nadzieję innym

chorym oraz motywuje do walki zarówno pacjentów, jak i personel medyczny. W wielu ośrodkach gest ten stał się ważnym rytuałem, przypominającym, że w zmaganiach z nawet ciężkimi chorobami, takimi jak rak, można odnieść zwycięstwo.

Tradycję zapoczątkował admirał marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych Irve Charles „Chuck” Le Moyne, który w 1996 roku po zakończeniu radioterapii przyniósł do szpitala dzwon, aby inni pacjenci mogli w niego bić na znak zakończenia swojego leczenia. Le Moyne zapożyczył ten pomysł z tradycji marynarskiej, w której dzwonienie oznaczało ukończenie ważnego zadania. Idea szybko zyskała na popularności i rozprzeczniła się na całym świecie. Dziś wiele szpitali i klinik onkologicznych ma swoje dzwony życia, które – umieszczone na oddziałach w widocznym miejscu – dają nadzieję pacjentom i ich rodzinom. ■

▼ Aktualny stopień zaawansowania prac nad budową Centralnego Zintegrowanego Szpitala Klinicznego w Poznaniu (fot. B. Wąsiel)

**pawilon
wejściowy**

ukończone prace żelbetowe

moduł 5

stan surowy otwarty

moduł 4

stan surowy zamknięty

**jesień
w CZSK**

moduł 3

prace wykończeniowe elewacji

moduł 2

oddany do użytku w kwietniu 2024

moduł 1

oddany do użytku w kwietniu 2024





Z ŻYCIA SZPITALI
KLINICZNYCH

GINEKOLOGICZNO- -POŁOŻNICZY SZPITAL KLINICZNY IM. HELIODORA ŚWIĘCICKIEGO

TEKST: MAŁGORZATA KOLCZYŃSKA

▲ Podczas jednego z wykładów
na letnim pikniku

PIKNIK

Tradycją letnich spotkań dla naszych pacjentek i ich najbliższych stał się organizowany w ogrodzie przy ul. Polnej piknik, który w tym roku także cieszył się dużym zainteresowaniem.

W sobotę, 6 lipca, zaprosiliśmy obecnych i przyszłych rodziców do ogrodu przy szpitalu na ul. Polnej. Właśnie dla nich, razem ze Świadomą Mamą, przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji, a specjaliści z naszego szpitala, m.in. ginekolodzy, położnicy, położne, ratownicy medyczni i neonatolodzy, mówili o przygotowaniach do porodu i radzili, jak pielęgnować malucha od jego pierwszych dni. Nie mogło zabraknąć także pokazów udzielania

pierwszej pomocy, które jak zwykle przyciągnęły dużą liczbę zainteresowanych.

Z roku na rok odwiedza nas coraz więcej gości. Na podstawie wielu bardzo pozytywnych reakcji i komentarzy możemy stwierdzić, że każdy, kto wziął udział w wydarzeniu, znalazł tu coś dla siebie.

„Cieszę się, że nasze letnie spotkania z rodzinami wplotły się w kalendarz stałych spotkań organizowanych dla naszych pacjentów. Aż miło patrzeć, że co roku odwiedza nas coraz więcej gości. Chcemy w bardzo przystępny sposób, w letnich okolicznościach dać wszystkim możliwość spotkania i rozmowy z lekarzami,

Więcej o Centrum Diagnostyki Prenatalnej:



➔ Zobacz w Internecie:
www.gpsk.ump.edu.pl/pl/centrum-diagnostyki-prenatalnej-1

położnymi czy ratownikami medycznymi z naszego szpitala” – komentuje dyrektor prof. Maciej Wilczak. – „To dla nas też okazja, aby zaprosić Panie, które wybierają miejsce porodu dla swojego dziecka, dlatego też tego dnia gościliśmy grupę zwiedzających na Bloku Porodowym. Lipcowe spotkania na stałe zagościły w kalendarzu wydarzeń dla pacjentów i z pewnością za rok również spotkamy się, miejmy nadzieję, że w tym samym, a może nawet i liczniejszym gronie”.

Tegoroczne wykłady i prelekcje dotyczyły:

- pierwszej wizyty u ginekologa po porodzie,
- ważnych badań dla kobiet w ciąży,
- badań prenatalnych,
- pierwszej doby maluszka po porodzie,
- rządowego programu finansowania *in vitro* na Polnej,
- pierwszej pomocy,
- Szkoły Rodzenia w szpitalu na Polnej,
- Bloku Porodowego, którego zwiedzenie uwzględniono w programie.

Wydarzenie było bardzo udane – dopisała piękna, letnia pogoda, przybyły tłumy zainteresowanych. Odwiedziło nas ponad 200 osób, a relacje ze spotkania można było oglądać w mediach społecznościowych i w lokalnych poznańskich mediach.

REALIZACJA PROGRAMU BADAŃ PRENATALNYCH W CENTRUM DIAGNOSTYKI PRENATALNEJ

Od czerwca 2024 roku, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 14 maja 2024 roku, w Centrum Diagnostyki Prenatalnej w szpitalu przy ul. Polnej rozpoczęliśmy realizację programu badań prenatalnych w ramach NFZ. Program jest adresowany do wszystkich kobiet ciężarnych bez względu na wiek, bez dotychczasowych ograniczeń.

W Centrum Diagnostyki Prenatalnej wykonujemy badania prenatalne wczesnej ciąży:

- badanie prenatalne pierwsze – między 11. a 13. (+ 6 dni) tygodniem ciąży,
- badanie prenatalne drugie – między 18. a 22. tygodniem ciąży.

O badaniach prenatalnych na Polnej, o zainteresowaniu programem, o tym, dlaczego badania te są ważne dla każdej przyszłej mamy, opowiadał i wyjaśniał zasady zapisów dr hab. Rafał Iciek, specjalista w położnictwie, ginekologii i perinatologii, kierownik Centrum Diagnostyki Prenatalnej, zastępca koordynatora medycznego w II Oddziale Rozrodczości i Medycyny Perinatalnej Kliniki Rozrodczości GPSK.

Informacje na ten temat były rozpowszechniane przez lokalne Radio Poznań, TOK FM, TVP Poznań, Radio Eska, Radio Pogoda, Radio Zet, „Głos Wielkopolski” oraz liczne portale informacyjne.

UNIKATOWY ZABIEG USUWANIA MIĘŚNIAKÓW W SZPITALU NA POLNEJ

W połowie lipca 2024 roku w Centrum Minimalnie Inwazyjnej Chirurgii Miednicy Mniejszej w Ginekologiczno-Położniczym Szpitalu Klinicznym UMP przeprowadzono pod kierownictwem koordynatora ośrodka prof. Macieja Wilczaka pierwszy w Polsce zabieg usuwania mięśniaków macicy, wykorzystując unikalną i minimalnie inwazyjną metodę – przezpochwową ablację prądem o częstotliwości radiowej (TVRFA).

„Mięśniaki macicy to najczęściej występujący u kobiet rodzaj łagodnych guzów zlokalizowanych w mięśniu macicy. Mięśniaki często nie dają szczególnych objawów. Jeśli takie występują, mogą to być np. nieprawidłowe krwawienia maciczne – obfite, nieregularne miesiączki czy krwawienia i plamienia między miesiączkami” – zauważa prof. Maciej Wilczak. – „Kobiety, u których zdiagnozowano mięśniaki, mogą mieć problemy z zająciem w ciążę. Zdarza się także, że mięśniaki powodują trudności z donoszeniem ciąży, będąc nieraz przyczyną poronień lub porodów przedwczesnych. Szacuje się, że schorzenie dotyczy aż 50% kobiet w Polsce. To poważny problem, zwłaszcza że aż połowa kobiet, u których zdiagnozowano mięśniaki, jest w wieku rozrodczym”.

Najnowsza metoda usuwania mięśniaków macicy – przezpochwowa ablacja prądem o częstotliwości radiowej (TVRFA) – jest doskonałą metodą terapii przede wszystkim tych kobiet, które do tej pory nie decydowały się na zabieg chirurgiczny. Dzięki niej kobiety zwykle następnego dnia po zabiegu opuszczają szpital i wracają do codziennych aktywności. W kolejnych miesiącach w naszym szpitalu zaplanowane są następne zabiegi termoablacji. ■

Więcej o zabiegach, kwalifikacjach i działalności Centrum Minimalnie Inwazyjnej Chirurgii Miednicy Mniejszej:



➔ Zobacz w Internecie:
www.gpsk.ump.edu.pl/pl/minimalnie-inwazyjna-chirurgia-ginekologiczna



Z ŻYCIA SZPITALI
KLINICZNYCH

ORTOPEDYCZNO- -REHABILITACYJNY SZPITAL KLINICZNY IM. WIKTORA DEGI

TEKST: KATARZYNA KRZYŻAGÓRSKA, KAMIL KAŁOWSKI

▲ Dr Przemysław Daroszewski
(z lewej) i dr Michał Harasymczuk
(fot. Katarzyna Krzyżagórska)

MICHAŁ HARASYMCZUK LEKARZEM POLSKICH KOSZYKARZY

Jest nam niezmiernie miło poinformować, że dr Michał Harasymczuk, pracownik naszej Kliniki Traumatologii, Ortopedii i Chirurgii Ręki, z dniem 1 lipca 2024 roku został powołany na stanowisko lekarza

reprezentacji Polski w koszykówce oraz naczelnego lekarza Polskiego Związku Koszykówki. Napawa nas dumą fakt, że pasja sportowa i kariera zawodowa dr. Harasymczuka spotkały się na tak pięknej drodze współpracy z reprezentacją narodową. Jesteśmy przekonani, że udzieli on zespołom potrzebnego wsparcia na najwyższym poziomie.



▲ CarnaLife Holo (fot. MedApp)

Sportowcom życzymy odnoszenia jak największej liczby zwycięstw i zdobywania najwyższych trofeów, a dr. Harasymczukowi i całemu sztabowi kadry Polski – samych sukcesów w walce o zdrowie i dyspozycję zawodników. Gratulujemy Panu Doktorowi tak wielkiego osiągnięcia, które niewątpliwie było jego marzeniem. **K. Krzyżagórska**

ORTOPEDIA UCYFROWIONA

Wirtualna oraz rozszerzona rzeczywistość wdziera się coraz głębiej w nasze życie, wychodząc daleko poza świat gier. Od pewnego czasu przenosi edukację medyczną na zupełnie inne poziomy, a obecnie puka do sal operacyjnych z narzędziami wspomagającymi i ułatwiającymi pracę lekarzom w sposób, którego trzeba doświadczyć, aby zrozumieć potęgę tej perspektywy. Tempo rozwoju powyższych technologii jest zawrotne i ich obecność w codziennej pracy medycznej to już nie przyszłość, lecz teraźniejszość. Sztuczna inteligencja w diagnostyce, rozszerzona rzeczywistość w leczeniu oraz wirtualna rzeczywistość w edukacji – to będą w ciągu najbliższych miesięcy – nie lat – najnowsze narzędzia przenoszące nas na wyższy poziom medycyny.

Ortopedyczno-Rehabilitacyjny Szpital Kliniczny im. Wiktora Degi Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu od 2024 roku dysponuje najnowocześniejszymi technologiami wspomagającymi pracę lekarzy ortopedów. W czerwcu Blok Operacyjny wyposażony

został w roboty do endoprotezoplastyki stawów kolanowych. Powyższe jest efektem kilkuletniego zaangażowania lek. Kamila Kałowskiego, pełnomocnika dyrektora szpitala ds. Bloku Operacyjnego, w szkolenia z zakresu robotyki ortopedycznej, w koordynację procesu zakupu oraz wdrażania do pracy robota Omnicore, a wcześniej we wprowadzenie do użytku systemu rozszerzonej rzeczywistości CarnaLife, co umożliwiło obrazowanie trójwymiarowe w postaci hologramów na sali operacyjnej.

Wykorzystanie robota w operacjach endoprotezoplastyki stawu kolanowego stanowi ogromną pomoc i wsparcie dla lekarza operatora, zwłaszcza przy najtrudniejszych operacjach rewizyjnych, gdyż zwiększa to zasadniczo precyzję postępowania chirurgicznego poprzez personalizowane planowanie trójwymiarowe. Aktualnie wspólnie z dostawcą systemu prowadzone są prace nad rozwojem systemu przekształcające go z obrazowania w kompleksowe narzędzie do planowania, obrazowania i nawigowania trójwymiarowego w rozszerzonej rzeczywistości. W efekcie stopniowo zmienia się kształt współczesnego bloku operacyjnego, dotychczas coraz bardziej wypełnianego skomplikowanymi, coraz trudniejszymi w obsłudze urządzeniami. Cyfrowe technologie umożliwiają redukcję sprzętu w sąsiedztwie stołu operacyjnego, a chirurg, nie opuszczając jałowego środowiska pracy, ma do dyspozycji w zasięgu ręki wszelkie informacje, dodatkowo przeanalizowane wstępnie przez odpowiednie algorytmy

sztucznej inteligencji, co ułatwia podejmowanie szybkich i trafnych decyzji. Na końcu tej ścieżki jeszcze jest efektor – robot, który odpowiednio ustawiony i zaprogramowany eliminuje możliwość wykonania drobnych błędów, cały czas pozostając pod nadzorem operatora. Wspomagany cyfrową technologią jest więc każdy z etapów diagnostyki i leczenia, a rezultaty – czyli lepsze wyniki dla pacjenta – są bardzo obiecujące.

Robot, który rozpoczął pracę w Bloku Operacyjnym Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitala Klinicznego im. Wiktora Degi UM w Poznaniu, ma kilka unikalnych cech. Oprócz tworzenia modelu cyfrowego kolana po akwizycji punktów referencyjnych m.in. zbiera w trakcie operacji informacje o balansie więzadłowym stawu. Ma to kluczowe znaczenie w odtworzeniu prawidłowej kinematyki kolana po operacji i pozwala zbliżyć się w tym zakresie do doskonałości. Dla pacjenta oznacza to coraz większą szansę na to, że po operacji w krótkim czasie będzie on w stanie powrócić do pełnej aktywności w życiu społecznym, w tym również zawodowym.

Niebagatelny jest również aspekt edukacyjny wdrażanych technologii. Żadne dotąd wykorzystywane metody nie mogą równać się ze sposobem, jaki obrazuje studentom dość abstrakcyjne dla nich w dotychczasowym przekazie pojęcie, a nabywanie praktycznych umiejętności jest wielokrotnie łatwiejsze i nie wiąże się z narażaniem pacjenta na jakiegokolwiek ryzyko. **K. Kałowski ■**



joga

jest także dla Ciebie!

LIFESTYLE

W wakacje UMP dołączył do grona ambasadorów jogi i medytacji. O korzyściach płynących z ćwiczenia jogi i o tym, czy każdy może ją praktykować, rozmawiamy z CEO PortalYogi Marzeną Jaworską.

ROZMAWIAŁ: DR RAFAŁ STASZEWSKI

» Jak narodził się pomysł stworzenia programu Ambasador Jogi i Medytacji?

Można powiedzieć, że nadrzędną misją PortalYogi jest szerzenie zdrowia fizycznego i mentalnego w Polsce. Pamiętam, jak ktoś z zespołu rzucił hasło: „Postawmy jak najwięcej Polaków na macie!”. Chodziło nam o zwiększenie świadomości i zainteresowania jogą na większą skalę. Z różnych branżowych konferencji wiedzieliśmy też, że wiele firm poszukuje efektywnych form wsparcia swoich pracowników; zwłaszcza po pandemii ta pomoc psychologiczna stała się ważna. Ponieważ połączenie praktyki jogi, medytacji i technik oddechowych przynosi wymierne efekty na wielu poziomach, uznaliśmy, że mamy co zaoferować pracodawcom. Wtedy narodził się pomysł stworzenia programu Ambasador Jogi i Medytacji. Zapraszamy do niego wszystkie organizacje, które tak jak my wierzą, że szczęśliwy pracownik to przyjazne i produktywne środowisko pracy.

» Jakie korzyści zarówno firmom, jak i pracownikom daje uczestnictwo w tym programie?

Program skierowany jest głównie do instytucji – firm, uczelni, stowarzyszeń – które chcą zadbać o dobrostan swoich pracowników. Mogą one dzięki programowi stworzyć lepsze warunki pracy, ponieważ z założenia zadowoleni i zrelaksowani pracownicy są bardziej wydajni. To, co wydaje mi się ważne, to fakt, że przystąpienie do programu jest darmowe. Dajemy ambasadorom wsparcie w postaci materiałów edukacyjnych do wewnętrznej komunikacji. Program jest zaprojektowany

tak, aby mógł być wdrożony w rozmaitych środowiskach pracy, niezależnie od branży, i przynosić wymierne efekty. Naszymi ambasadorami są m.in. WeWork oraz Empik.

Pracownicy z kolei dzięki tym materiałom, również w postaci nagranych sesji, które udostępniamy, zyskują narzędzia do radzenia sobie ze stresem oraz poprawy swojego zdrowia fizycznego i psychicznego. Osoby, które zainteresują się tematem, mogą dołączyć do studia PortalYogi na specjalnych warunkach.

» PortalYogi to największe studio jogi online w Polsce. Jakie były początki platformy i jak ewoluowała na przestrzeni lat?

PortalYogi powstał z pasji do jogi i chęci szerzenia jej w Polsce. Na początku była to niewielka platforma oferująca zajęcia online, a z biegiem lat rozwijała się, tak że stała się największym studiem jogi online w kraju. Teraz mamy szeroki wachlarz zajęć – różnorodne sesje jogi, medytacje i techniki mindfulness – które są dostępne dla każdego, niezależnie od poziomu zaawansowania. Październik to miesiąc, w którym PortalYogi obchodzi urodziny. W tym roku to już 8. i z tej okazji robiliśmy małe podsumowanie. Kiedy zaczynaliśmy, w studiu było 5 nauczycieli, dziś jest ich ponad 60, mieliśmy 80 sesji jogi, teraz na platformie jest blisko 800 nagrań, nie tylko jogi, ale i medytacji oraz zajęć pilatesu. Sama społeczność bardzo się powiększyła, od początku istnienia studia liczba użytkowników wzrosła prawie 10-krotnie! Co ciekawe, przybyło nam panów – 19% wszystkich użytkowników to właśnie mężczyźni.



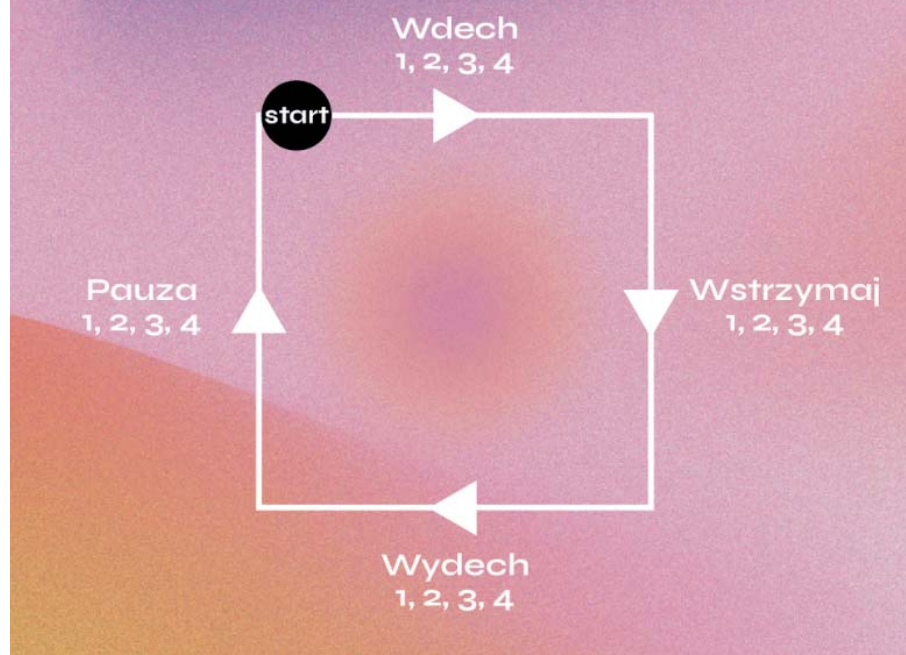
» *Jakie typy sesji cieszą się największą popularnością?*

Najpopularniejsze są chyba sesje na poranki. Ludzie chcą ćwiczyć rano. Zresztą 80% osób, które praktykują o poranku, przyznaje, że ich dzień staje się spokojniejszy i bardziej produktywny. Sesje wzmacniające kręgosłup też cieszą się dużym powodzeniem. „Ból kręgosłupa” to od lat jedno z częściej wyszukiwanych haseł. Medytacje czy sesje jogi związane z redukcją stresu to kolejna grupa ciesząca się zainteresowaniem. Ale ja uważam, że każdy znajdzie coś dla siebie. Mamy wszystkie style jogi, od ashtangi przez vinyasę po yin jogę. Znajdziesz u nas jogę twarzy, jogę hormonalną, praktyki na wieczór, na poranki, sesje łagodne i bardziej energetyczne. Do wyboru, do koloru. Super opcją są też wyzwania, czyli krótsze lub dłuższe programy tematyczne i miesięczne plany praktyki, np. „Ulga dla kręgosłupa”, „Kwadrans na macie”, „30 dni z jogą na wzmocnienie” etc. Mamy nawet program dla osób pracujących przy biurku.

» *Co daje nam joga w wymiarze fizycznym i psychicznym? Czy są jakieś badania naukowe mówiące o korzyściach?*

Tak, istnieje wiele badań naukowych potwierdzających płynące z jogi i medytacji korzyści, w tym redukcję stresu oraz poprawę funkcjonowania układu nerwowego. Regularna praktyka jogi i medytacji poprawia elastyczność, wzmacnia mięśnie oraz zwiększa koncentrację. Chyba najwięcej badań dotyczy wpływu jogi na stres. Rośnie liczba badań dokumentujących psychologiczne korzyści jogi oraz treningu mindfulness. Uzyskane wyniki świadczą o tym, że joga może pomóc wzmocnić więzi społeczne, zmniejszyć stres i złagodzić lęk, depresję oraz bezsenność. Naukowcy dostrzegają terapeutyczne możliwości jogi i zaczynają również podejmować próby zastosowania sesji jogi np. u żołnierzy w służbie czynnej czy weteranów z zespołem stresu pourazowego. Joga może poprawić funkcjonowanie osób po traumie, pomagając im tolerować fizyczne i sensoryczne doświadczenia związane ze strachem i bezradnością oraz zwiększając świadomość emocjonalną. Z obserwacji i badań prowadzonych od lat na Zachodzie jasno wynika, że system ćwiczeń jogi daje unikalne efekty fizjologiczne, niespotykane w żadnej innej formie ćwiczeń. Praktyka jogi wpływa na układ hormonalny, może być pomocna w regulacji cyklu

Oddech pudełkowy pokonaj stres



Dostęp do Internetowego Studia PortalYogi

dla pracowników UMP:

zaloguj się do **WISUS P**

ADMINISTRACJA

SOCJALNY

PORTALYOGI

Dla studentów UMP:

zaloguj się do **WISUS S**

ORGANIZACJE

PORTALYOGI

miesięcznego u kobiet, pomaga w problemach z tarczycą, reguluje ciśnienie tętnicze, zapobiega osteoporozie. To naprawdę temat rzeka. Na polskich uniwersytetach joga też jest już tematem prac naukowych. W tym roku zgłosił się do nas profesor z Uniwersytetu Warszawskiego z prośbą o różne dane, które były mu potrzebne do artykułu naukowego na temat korzyści płynących z praktyki jogi.

» *Brzmi przekonująco. Ale... nigdy nie ćwiczyłem... Czy dam radę? Te rozciągania i figury. To przecież wymaga sportowego stylu życia.*

Oczywiście, że dasz radę! A te figury w jogie nazywamy asanami, czyli po prostu pozycjami. Joga jest dla każdego, niezależnie od poziomu zaawansowania czy doświadczenia. W naszym portalu oferujemy różne poziomy zajęć, zaczynając od sesji dla początkujących, a nawet pre-początkujących, które są dostosowane dla osób bez wcześniejszego doświadczenia w aktywności fizycznej. Ważne jest, aby zaczynać powoli, z uwagą na swoje ciało, i stopniowo zwiększać intensywność praktyki. Joga to nie tylko

rozciąganie czy skomplikowane pozycje – to także praca z oddechem i świadomość ciała, które są kluczowe dla dobrego samopoczucia. Nie trzeba być sportowcem, by czerpać korzyści z jogi. Najważniejsze są podejście i regularność, a nie natychmiastowe osiągnięcie zaawansowanych pozycji.

» *Jeżeli już się zdecydujemy na jogę, to jak często należy praktykować, żeby – zażartuję – mieć impact factor?*

To zależy od Twoich możliwości czasowych oraz celów, jakie sobie stawiasz. Idealnie, gdy regularna praktyka jogi staje się częścią codziennego życia – nawet krótka sesja każdego dnia przynosi korzyści. Dla wielu osób 2–3 razy w tygodniu to świetny początek. Ważne jest, aby znaleźć rytm, który będzie pasował do Twojego harmonogramu i nie wywoła frustracji czy zniechęcenia. My jako zespół ciągle to komunikujemy i w kółko przypominamy, że najważniejsza jest regularność. Nawet 15–20 minut jogi dziennie może przynieść wyraźne efekty, poprawiając elastyczność, koncentrację i ogólny dobrostan fizyczny i psychiczny. ■



KSZTAŁCENIE PODYPLOMOWE

strefa **PO DYPLOMIE**

W tym cyklu przedstawiamy aktualne wydarzenia, nabory i zapowiedzi nowych kierunków studiów w obszarze kształcenia podyplomowego i specjalizacyjnego.

TEKST: ANNA LEWCZUK

▲ Prorektor ds. promocji i organizacji prof. UMP dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska (z lewej) z gościem specjalnym – dyrektorem generalną Roche Polska Irmą Veberič



➔ Zobacz w Internecie:
informacje o studiach podyplomowych
podyplomowe.ump.edu.pl

DATA SCIENCE W MEDYCYNIE

W dniu 28 września 2024 roku w pięknych przestrzeniach Collegium Pharmaceuticum II odbyły się szczególne uroczystości: inauguracja studiów podyplomowych „Data Science w medycynie” oraz zakończenie pierwszej, komercyjnej edycji tego kierunku.

Gospodarzami spotkania byli: kierownik studiów dr hab. Magdalena Roszak i przedstawiciel firmy Roche mgr inż. Krzysztof Sienicki. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością reprezentujący uczelnię: prorektor ds. promocji i organizacji prof. UMP dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska, dyrektor generalny dr Rafał Staszewski, przewodniczący Rady Kolegium Nauk o Zdrowiu prof. dr hab. Bartłomiej Perek, zastępca przewodniczącego Rady Kolegium

Nauk Farmaceutycznych dr hab. Katarzyna Kosicka-Noworzyń, zastępca dyrektora CNJA i wykładowca prof. dr hab. Adrianna Mostowska, kierownik Centrum Studiów Podyplomowych i kierownik projektu „Innowacyjne kształcenie podyplomowe na rzecz rozwoju sektora biomedycznego w Polsce” mgr Anna Lewczuk wraz z zastępcą dr Sylwią Kropińską, która jest głównym koordynatorem projektu z ramienia centrum, oraz koordynator kierunku dr hab. Katarzyna Zaorska.

Gościem specjalnym wydarzenia była dyrektorka generalna Roche Polska Irma Veberič ze Słowenii. W uroczystości otwarcia wzięli również udział przedstawiciele i pracownicy UMP i firmy Roche Polska, którzy współtworzyli i realizują program studiów, oraz partnerzy branżowi z firmy IQVIA Poland.



Studia, które rozpoczęło 30 słuchaczy, są częścią projektu „Innowacyjne kształcenie podyplomowe na rzecz rozwoju sektora biomedycznego w Polsce” (2023/ABM/06/00001), finansowanego ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Agencję Badań Medycznych w ramach konkursu na opracowanie i realizację autorskiego programu studiów podyplomowych z zakresu nauk biomedycznych. O jedno miejsce na studia walczyło blisko sześć osób!

Uczestnicy pierwszej edycji zaprezentowali na koniec efekty swoich działań w ramach obrony projektów finałowych CAPSTONE, zatytułowanych „Enrollment rate prediction” oraz „Segmentacja obrazów histopatologicznych niedrobnokomórkowego raka płuc”. Projekty te realizowali w grupach dwu-, trzysobowych pod opieką pięciorga mentorów z firmy Roche (dr inż. Adam Kozak, dr inż. Michał Klimas, mgr Małgorzata Bartosik, mgr inż. Kornel Lewandowski, mgr inż. Mateusz Bednarski) we współpracy z partnerami z firmy IQVIA (Maciej Piotrowski, Chief Architect, AI for Healthcare, oraz dr Maciej Jankowski, Technical Leader in Data Science projects).

Studia mają na celu budowanie partnerstwa podmiotów publicznych i prywatnych oraz rozwój sektora medyczno-technologicznego.

INWESTYCJE I PROJEKTOWANIE W OCHRONIE ZDROWIA

Dnia 11 października 2024 roku w nowoczesnych przestrzeniach Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej odbyła się uroczysta inauguracja drugiej edycji Studiów Podyplomowych „Inwestycje i projektowanie w ochronie zdrowia”. Ten interdyscyplinarny projekt łączy środowiska mające na celu podnoszenie jakości w ochronie zdrowia oraz jest istotną platformą wymiany wiedzy i doświadczeń w obszarze architektury medycznej.

Uczestników studiów wspólnie przywiteli organizatorzy projektu wraz z władzami Politechniki Poznańskiej oraz Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Naszą uczelnię reprezentowały: konsultant krajowa w dziedzinie położnictwa i ginekologii, kierownik Kliniki Rozrodczości i Katedry Medycyny Perinatalnej oraz dyrektor Szkoły Doktorskiej, a także jedna z inicjaterek i pomysłodawczyń kierunku prof. dr hab. Ewa Wender-Ożegowska, prorektor ds. promocji i organizacji prof. UMP dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska oraz zastępca kierownika Centrum Studiów Podyplomowych i Kształcenia Ustawicznego dr Sylwia Kropińska.

Uroczystość uświetnili przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich, zarządzający instytucjami państwowymi, izbami zawodowymi, akademicy reprezentujący poznańskie uczelnie i absolwenci pierwszej edycji studiów podyplomowych.

Uczestnikom kolejnej edycji studiów życzymy satysfakcji ze zdobytej wiedzy, nawiązanych kontaktów i rozwoju karier zawodowych! ■



▲ Inauguracja studiów podyplomowych „Inwestycje i projektowanie w ochronie zdrowia”. Na górnym zdjęciu: prof. dr hab. Ewa Wender-Ożegowska (z lewej) oraz dr hab. inż. arch. Ewa Pruszevicz-Sipińska

NAUCZANIE W JĘZYKU ANGIELSKIM

strefa PUMS

TEKST: GRZEGORZ CHEWUSZ

ZAKOŃCZENIE REKRUTACJI

W połowie sierpnia zakończyła się rekrutacja na kierunki anglojęzyczne. Poza koniecznością dostarczenia świadectw z ocenami z przedmiotów ścisłych kandydatki i kandydaci musieli zdać egzamin potwierdzający znajomość języka angielskiego z zakresu nauk przyrodniczych, a także odbyć rozmowę kwalifikacyjną. Sesje egzaminacyjne rozpoczęły się w lutym i odbywały się stacjonarnie w Poznaniu, jak również w innych miastach za granicą: w Chicago, Nowym Jorku, Bangkoku, Oslo, Kristiansand, Dubaju, Orlando, Londynie, Dublinie i Toronto. Kandydaci, którzy nie mogli dojechać do żadnej z tych lokalizacji, mieli możliwość zdawania egzaminu zdalnie, z wykorzystaniem oprogramowania zapobiegającego nieuczciwym praktykom.

W tegorocznym egzaminie wstępnym wzięło udział łącznie 299 kandydatów i kandydatek. Spośród nich 232 ubiegało się o miejsce na kierunku lekarskim, a 67 – na kierunku lekarsko-dentystycznym. Pozytywne decyzje i oferty rozpoczęcia studiów otrzymało łącznie 211 osób, w tym 159 na medycynę, i 52 na stomatologię. Ostatecznie 163 zaakceptowanych kandydatów i kandydatek, w tym 127 na kierunek lekarski i 36 na kierunek lekarsko-dentystyczny, wyraziło chęć rozpoczęcia studiów. Tegoroczna rekrutacja to ogromny sukces Centrum Nauczania w Języku Angielskim, gdyż uczestniczyło w niej wielu kandydatów (na kierunku lekarskim odnotowaliśmy wzrost o 30%, a na kierunku lekarsko-dentystycznym – 3-krotny wzrost liczby osób przyjętych), którym postawiono duże wymagania. Pochodzą oni z 30 różnych krajów, przybywają do Poznania z tak odległych miejsc, jak: USA, Kanada, Tajlandia, Norwegia, Irlandia, Mjanma, Indie, ZEA, Wielka Brytania, Irlandia czy Tajwan. Nowi studenci i studentki rozpoczęli swoją przygodę w Poznaniu od dni adaptacyjnych, a już od 16 września ruszyły pierwsze regularne zajęcia.

Z początkiem września uruchomiony został już nowy nabór na kolejny cykl studiów rozpoczynający się we wrześniu 2025 roku. Serdecznie zapraszamy kandydatów do zgłaszania się poprzez nasz portal

applicant.ump.edu.pl – pierwsze sesje egzaminacyjne odbędą się w marcu.



🔗 Zobacz w Internecie:
portal zgłoszeniowy dla kandydatów
applicant.ump.edu.pl

PRYWITANIE NOWYCH STUDENTÓW – ORIENTATION WEEK

Pierwsza połowa września na UMP to już tradycyjny, czyli czas adaptacji dla nowo przyjętych studentów anglojęzycznych. Jest to seria wydarzeń informacyjnych i towarzyskich, mających na celu zapoznanie studentów z kampusem, przekazanie im najważniejszych informacji związanych z niezbędnymi formalnościami i codziennym życiem w Poznaniu, a także integrację zarówno w ramach grupy, jak i ze studentami starszych roczników.

Tegoroczne wydarzenia zostały przygotowane przy wydatnym udziale organizacji studenckich: English Programs' Student Union (EPSU), Residential Advisors (RA) oraz Class Representative Council (CRC). Szczególny wkład w organizację miał przewodniczący EPSU Moeez Tahir.

Studenci z powodzeniem zorganizowali serię wydarzeń poprzedzających oficjalny tydzień adaptacyjny, takie jak wieczór gier, wycieczka do Ikei czy mierzenie białych fartuchów do wspólnego zamówienia grupowego.

Dni adaptacyjne rozpoczęły się w poniedziałek 9 września oficjalnym przywitaniem przez władze uczelni. Krótkie przemówienie do zgromadzonych wygłosiła dyrektorka CNJA dr hab. Aleksandra Uruska oraz jej zastępcas ds. rekrutacji i współpracy międzynarodowej prof. Łukasz Gąsiorowski. Ponadto

*Spośród **299** kandydatów
na studia anglojęzyczne
na kierunek lekarski
przyjęto **127** osób,
a na kierunek
lekarsko-dentystyczny – **36***



▲ Orientation Week na PUMS – podczas zwiedzania Poznania

do studentów zwracali się zaproszeni goście: absolwent kierunku lekarskiego UMP z 2020 roku, obecnie pracujący jako lekarz w Royal Cornwall Hospitals NHS Trust w Anglii dr Stefan Navaratnam, jak również przedstawiciele Ambasady Kanady w Polsce Dominique Nadeau i Dorota Blicharz oraz pełnomocniczka prezydenta miasta Poznania ds. młodzieży i współpracy akademickiej Anna Wawdysz. Po zakończeniu oficjalnej części odbyła się sesja informacyjna, podczas której studenci mieli okazję rozmawiać z pracownikami biura CNJA, a po południu zostali oprowadzeni po kampusie.

W kolejnych dniach odbyły się prezentacje dotyczące legalizacji pobytu w Polsce i ubezpieczenia zdrowotnego, a studenci mieli również możliwość rozmowy z przedstawicielami NFZ, Urzędu Wojewódzkiego oraz Migrant Info Point. Pozostałe sesje obejmowały prezentacje struktury anglojęzycznych organizacji studenckich, a także wolontariackich współpracujących z administracją akademików (Residential Advisors), wprowadzenie do specyfiki zwyczajów i regulacji akademickich polskich uczelni oraz zagadnienia bezpieczeństwa na kampusie i poza nim. Ponadto omówiono możliwości wsparcia psychologicznego (CAPS i Mental Wellness Center) oraz inicjatywy przeciwdziałania przejawom agresji w środowisku akademickim, takim jak molestowanie, nękanie

i zastraszanie (HASA). Odbyły się również prowadzone przez Manuelę Plizgę i Martę Mazurek warsztaty dotyczące różnorodności i wrażliwości kulturowej, które spotkały się z pozytywnym odbiorem uczestników. Studenci wzięli także udział w 2 wprowadzających wykładach i pierwszej lekcji języka polskiego. Nowym pomysłem na lepsze zapoznanie studentów z budynkami uczelni była zabawa w poszukiwanie skarbów – scavenger hunt – na kampusie. Zakończenie całości stanowiła seria wydarzeń integracyjnych, takich jak oprowadzenie po Poznaniu, „targi” klubów studenckich i organizacji naukowych, a także impreza taneczna.

Warto dodać, że tegorocznej imprezie towarzyszył konkurs. Studenci, którzy wzięli udział we wszystkich wydarzeniach i zebrali komplet pieczętek, mieli szansę wziąć udział w losowaniu nagród, w tym odzieży i gadżetów z oznakowaniem uczelni.

Życzymy wszystkim nowym studentkom oraz studentom powodzenia w nauce i przyjemnie spędzonego czasu w Polsce!

SZKOŁA LETNIA

W dniach od 1 do 10 lipca 2024 roku mieliśmy przyjemność gościć grupę 9 osób, które zgłosiły się na prowadzoną w języku



angielskim szkołę letnią dla osób zainteresowanych kierunkami medycznymi.

Uczestnicy, pochodzący z USA, Norwegii i Polski, mieli okazję wysłuchać wykładów z zakresu nauk medycznych, nabywali praktycznych umiejętności w Centrum Symulacji Medycznej oraz w laboratoriach biologii molekularnej i anatomii prawidłowej, mogli obserwować na żywo operację, a także spróbowali swoich sił w szcziu chirurgicznym na trenażerach. Nie zabrakło również programu socjalnego oraz możliwości zwiedzania kampusu i Poznania z profesjonalnym przewodnikiem.

Spotkania towarzyskie w akademiku organizowane przez wolontariuszy – studentów UMP – posiłki w Campus Bistro i inne wspólnie podejmowane działania w czasie wolnym od zajęć dały grupie okazję do poznania się bliżej oraz do nawiązania znajomości z osobami studiującymi w Poznaniu w pełnym wymiarze.

Projekt szkoły letniej był koordynowany przez prof. Łukasza Gąsiorowskiego i dr hab. Joannę Budną-Tukan z pomocą pracowników Centrum Nauczania w Języku Angielskim i przy znaczącym wsparciu studentów – wolontariuszy.

We wrześniu rozpoczęły się już zapisy na kolejną edycję szkoły letniej, która odbędzie się w dniach 7–16 lipca 2025 roku – chętnych zapraszamy do zapoznania się z ofertą na anglojęzycznej wersji strony

uczelnii pod adresem: pums.ump.edu.pl/admissions/summer-program.html.

WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA

Centrum Nauczania w Języku Angielskim aktywnie pracuje nad rozbudową sieci zagranicznych college'ów partnerskich – umowy o współpracy w zakresie edukacji i wymiany akademickiej zostały już podpisane z Grove City College w Pensylwanii w USA, a także z Kristiania University College w Oslo w Norwegii. Obecnie są prowadzone negocjacje z kolejnymi uczelniami z USA i Norwegii, m.in. z Morehead State University, Adelphi University oraz Bradley University w Peoria, IL, w USA. Reprezentującego tę ostatnią uczelnię prof. Christophera M. Jonesa, dyrektora ds. partnerstw akademickich, mieliśmy przyjemność gościć w Poznaniu na przełomie września i października.

Rozbudowie uległa także lista naszych partnerów promujących UMP za granicą i rekrutujących studentów – nowi współpracownicy będą działać w takich krajach, jak: Kanada, Irlandia, Wielka Brytania, Niemcy czy Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Członkowie zespołu CNJA uczestniczyli również w tegorocznym kongresie AMEE (Association for Medical Education in Europe). Wchodzące w skład delegacji: pełnomocniczka dyrektora CNJA ds. rozwoju i zarządzania kształceniem dr

▲ Spotkanie towarzyskie w akademiku podczas szkoły letniej



🔗 Zobacz w Internecie:
zapisy na kolejną edycję szkoły letniej
pums.ump.edu.pl/admissions/summer-program.html

- Profesor wizytujący Anand Rohatgi z University of Texas Southwestern Medical Center w Dallas, TX, USA



hab. Agnieszka Zawiejska, zastępczyni kierownika Biura CNJA Beata Matyszewska oraz pracowniczka Anna Tomczak wzięły udział w dorocznym kongresie tej organizacji, który odbył się w Bazylei w Szwajcarii w dniach 24–28 sierpnia 2024 roku.

PROFESOR WIZYTUJĄCY

Na przełomie września i października gościliśmy również prof. Ananda Rohatgiego z University of Texas Southwestern Medical Center w Dallas, TX, USA. Prof. Rohatgi specjalizuje się w kardiologii prewencyjnej. Jego badania koncentrują się na roli nowych biomarkerów w poprawie przewidywania ryzyka miażdżycy i choroby wieńcowej. Głównym obszarem zainteresowania prof. Rohatgiego jest rola lipoprotein o wysokiej gęstości (HDL) w chorobach układu krążenia. W dniu 30 września w Centrum Biologii Medycznej nasz gość wygłosił w ramach wizyty na UMP wykład „HDL and cardiometabolic disease” dla studentów medycyny w języku angielskim i polskim.

TARGI I PROMOCJA

Z początkiem września rozpoczął się sezon konferencyjno-targowy. Zespół

CNJA wziął udział w następujących wydarzeniach, promując uczelnię na stoiskach wystawowych:

- **Jubileuszowy Kongres Polonii Medycznej** w Krakowie w dniach 12–14 września 2024 roku (na kongresie tym UMP był również silnie reprezentowany przez absolwentów będących prelegentami; wystąpili m.in.: prof. Maria Siemionow, prof. Michael Czekajło i dr Adam Studniarek),
- targi edukacyjne **The Irish Times Higher Options** w Dublinie w Irlandii w dniach 25–27 września 2024 roku,
- medyczne targi edukacyjne **Florida Medical School Fair** na kampusach University of Florida, University of Central Florida i Florida International University w dniach 16–19 września 2024 roku.

ZMIANY OSOBOWE W CNJA

W lipcu na stanowisko zastępczyni dyrektora CNJA ds. stomatologii została mianowana prof. Karolina Gerreth z Katedry Stomatologii Dziecięcej. Nowymi twarzami w zespole CNJA są również: Małgorzata Margraf, która od września przejęła obowiązki Anny Basińskiej w zakresie spraw dotyczących studentów I i II roku studiów na kierunku lekarskim w języku angielskim, oraz Daria Pisula, która zajmuje się rekrutacją i promocją. ■

poznaj naszych mistrzów

Barbara Purandare



W cyklu naszych rozmów mamy zaszczyt gościć wyjątkowych nauczycieli akademickich, którzy tworzą na naszej uczelni nietuzinkowe otoczenie edukacyjne pełne zaangażowania i pasji do dydaktyki.

*Adiunkt w Zakładzie Terapii Zajęciowej **dr Barbara Purandare** jest pedagogiem, tutorem, certyfikowanym e-nauczycielem, trenerem umiejętności społecznych, trenerem rozwoju poznawczego i emocjonalnego dzieci oraz młodzieży, rekomendowanym hipoterapeutą Polskiego Towarzystwa Hipoterapeutycznego. Dodatkowo od kilku lat jest koordynatorem projektu Mały Medyk – Polska Akademia Dzieci w Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Pełni też funkcję pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych na naszej uczelni. Dr Purandare interesuje się edukacją alternatywną.*

ROZMAWIAŁA DR KAROLINA SZCZESZEK

*Przed wszystkim lubię
pracować metodami
aktywizującymi,
dialogowymi*

» *Basiu, czy możesz nam opowiedzieć o zajęciach, które prowadzisz?*

Pracuję na Wydziale Nauk o Zdrowiu, dlatego w naszym Zakładzie Terapii Zajęciowej prowadzę zajęcia głównie dla studentów tego kierunku pierwszego i drugiego stopnia. Przed wszystkim są to zajęcia z pedagogiki, pedagogiki specjalnej, ale także coaching, rozwój zawodowy i jeszcze parę innych. Zajęcia z pedagogiki prowadzę również dla studentów kierunku pielęgniarstwa i położnictwa. Mam też dość sporą liczbę fakultetów, głównie na Wydziale Medycznym. Jednym z popularniejszych jest właśnie hipoterapia.

» *Jakie metody dydaktyczne należą do Twoich ulubionych?*

Przed wszystkim lubię pracować metodami aktywizującymi, dialogowymi. Czasem też zdarza mi się, że studentów po prostu prowokuję, aby zaczęli myśleć w trochę niekonwencjonalny sposób czy mniej standardowo. Szczególnie na pierwszych latach, kiedy mają oni po prostu dużo szkolnych doświadczeń edukacyjnych. I czasem jest tym młodym ludziom trudno zacząć myśleć o własnej edukacji jako o ścieżce samorozwoju, a nie wyłącznie pewnym elemencie do zaliczenia. W pracy dydaktycznej stosuję różnych rodzajów dyskusje – nieraz oparte na problemie, nieraz oparte na tekście, czasem nawet debaty oksfordzkie. Wykorzystuję także przeróżne metody problemowe, jak



» Nagranie całej rozmowy:
youtu.be/JS1tGyYSCLI



choćby odwrócona klasa. Nieraz opieram zaliczenia właśnie na formie odwróconej klasy. Nie jest to forma najłatwiejsza dla studentów, bo często traktują ją jako zwyczajną prezentację. Troszkę inną formą jest esej. Prowadzę dwa przedmioty, z których egzamin ma właśnie tę postać. Oczywiście esej wymaga od prowadzącego więcej nakładu sił, bo to wszystko trzeba sprawdzić, a najlepiej jeszcze – i ja tak robię – spotkać się z autorem eseju, by wspólnie przedyskutować pracę. Wtedy często autor odkrywa rozmaite nowe rzeczy. Lubię też różnego rodzaju gry dydaktyczne. Tak więc bardzo mnie ucieszył powrót do zajęć w formie stacjonarnej, na których można zastosować więcej metod aktywizujących. Co nie oznacza, że na e-learningach nie wykorzystuje się takich metod, bo oczywiście e-learning również stwarza różne możliwości i są metody, które można wpleść i też bardzo dobrze studentów aktywizować.

» *Jak radzisz sobie z tworzeniem, planowaniem, no i z realizacją zajęć zdalnych w taki sposób, żeby studenci byli bardziej aktywizowani?*

Jest sporo dobrych narzędzi do wykorzystania, które można znaleźć także online z darmowym dostępem. Można je wpleść w nauczanie zdalne w formie synchronicznej. Zaczynając choćby od tablicy, która jest narzędziem dostępnym na Teamsie, gdzie

można wspólnie tworzyć jakiś materiał, chociażby mapy myśli czy podsumowania wcześniej odbytych dyskusji na tematy zadane studentom do przemyślenia. Każda grupa może mieć podobny – a nawet ten sam – albo zupełnie inny temat. Później dokonujemy analizy, podsumowania właśnie na tablicy. Bardzo lubię narzędzia, dzięki którym student może się wypowiedzieć w sposób anonimowy. Jednym z nich jest Ideabords. To bardzo proste, bardzo intuicyjne narzędzie. Ja, jako prowadząca, podaję temat bądź zagadnienie lub stawiam pytanie. Daję od jednej do kilku kategorii, ile chcę, i studenci mogą się w sposób anonimowy wypowiadać, a także „podbijać”, „plusować” wypowiedzi innych. Troszkę bardziej rozbudowanym narzędziem tego typu jest chociażby Padlet. Na Padlecie można tworzyć więcej różnego rodzaju form wypowiedzi, a nawet gry edukacyjne czy takie narzędzia, które wykorzystuje się normalnie w pracy w kontakcie bezpośrednim, i przenieść na formę zdalną. Mam na myśli choćby formy ułatwiające zaznajomienie się grupy ze sobą, nawiązanie relacji. Czat jest także narzędziem umożliwiającym przeprowadzanie krótkich ankiet czy głosowania. Jest sporo prostych w użyciu, darmowych, intuicyjnych narzędzi. Pomagają one oderwać słuchaczy, uczestników zajęć zdalnych od samego tylko odbioru, zachęcają ich do zaangażowania, przemyślenia i wzięcia też pewnej odpowiedzialności za swój proces edukacji.

Edukacja to nie tylko prosty, zwykły transfer wiedzy, w którym to na nauczyciela spoczywa całkowita odpowiedzialność za efekty tych działań, ale proces, w którym właśnie uczeń, student także bierze na siebie tę odpowiedzialność, i do tego potrzebne jest przede wszystkim refleksyjne podejście

» *Z jakimi elementami utożsamiasz nowoczesne kształcenie?*

Jest to dla mnie głównie edukacja spersonalizowana, ale także świadomość, że edukacja to nie tylko prosty, zwykły transfer wiedzy, w którym to na nauczyciela spoczywa całkowita odpowiedzialność za efekty tych działań, ale proces, w którym właśnie uczeń, student także bierze na siebie tę odpowiedzialność, i do tego potrzebne jest przede wszystkim refleksyjne podejście.

» *Basiu, dużo mówisz o studencie w procesie kształcenia, a co Tobie sprawia największą satysfakcję podczas realizacji pracy dydaktycznej?*

Głównie dobra relacja, inspirowanie innych, rozbudzanie chęci do działania. Myślę, że – kolokwialnie mówiąc – kiedy wyjdą dobre zajęcia. To, że można zauważyć zaangażowanie grupy, to, iż – no właśnie, tak jak wspominałam wcześniej – widzę, że potrafiłam studentów czymś zainspirować do działania, a nie tylko do biernego odbioru. Nie zawsze musi to być jakiś konkretny skutek, wytwór, bo to zależy od specyfiki zajęć. Natomiast efektem jest po prostu ciekawość poznawcza tych ludzi, z którymi pracuję.

» *Basiu, zostałaś wyróżniona tytułem Wykładowcy Roku oraz nagrodą Amicus Studentium. Jakie emocje są z tym związane?*

Duże. Docenienie przede wszystkim. Docenienie – to jedna z form informacji zwrotnej, niestety bardzo rzadko stosowanej w praktyce. Otrzymując te wyróżnienia, poczułam takie właśnie bardzo mocne docenienie mojej pracy. A były one dla mnie tym ważniejsze, że oba są przyznawane przez samych studentów. Ogromna radość, satysfakcja. Zwłaszcza dlatego, że akurat w tym roku mija 20 lat mojej pracy na uczelni. Było to dla mnie potwierdzenie, że idę w dobrym kierunku, że rozwijam także swoje umiejętności.

» *Jeszcze chciałam zapytać o Twoje sposoby na aktywizację studentów, interaktywność, która zdaje się bardzo ważnym elementem zajęć, o tym też mówiłaś wcześniej. Jakie są Twoje sprawdzone metody na to, żeby pobudzać studentów do pracy, inspirować ich do poszukiwań?*

Dużo zależy od tematyki, jaką mamy zamiar podejmować, od tego, jakiemu zagadnieniu ma być poświęcona nasza praca. Ale przede wszystkim od dynamiki grupy, z którą się pracuje. Dlatego też warto na początku poznać dynamikę danej grupy, poznać trochę tych ludzi. Nieraz wystarczy zaproponować po prostu jakieś zadanie grupie, a nieraz trzeba wręcz przysłowiowo – wsadzić kij w mrowisko. Lubię rozmaite metody: od pracy z tekstami debat, o których wspominałam, do lekcji odwróconych czy gier edukacyjnych.

Tak więc tych metod jest sporo, ale lubię stosować podczas zajęć także metody zaczerpnięte właśnie z edukacji spersonalizowanej, coachingu, tutoring. One też są do wykorzystania podczas pracy grupowej. Jedną z chyba najprostszych metod, jakie stosuję, jest zwyczajne zadawanie pytań. To również jedna z podstawowych metod chociażby w tutoring. Jednakże nie zawsze się sprawdza, bo studenci często są przyzwyczajeni do tego, że na pytanie można dać właściwie jedną odpowiedź, a poszukiwanie odpowiedzi, pewna kreatywność są nieraz zablokowane przez to, że oni nie chcą odpowiedzieć źle. Miałam na początku pracy, prawie 20 lat temu, właśnie takie doświadczenie, kiedy pracowałam jeszcze na innym wydziale, to był kierunek lekarski, bodajże drugi rok. Prowadziłam zajęcia, na których miała toczyć się dyskusja. Dotyczyły one profilaktyki, więc chciałam też odwołać się do wiedzy, doświadczeń studentów. I po prostu na początku zadawałam pytania. Pytanie po pytaniu. I akurat trafiła się grupa, w której była zupełna cisza. Nic, studenci siedzieli, patrzyli na mnie jak na obraz, jedno pytanie, drugie, trzecie, piąte, dziesiąte, nic, zero. Zaczęłam schodzić z poziomem pytań troszeczkę niżej i w końcu mówię: „Słuchajcie, Państwo, czy ja zadaję Państwu tak trudne pytania, że nie umiecie na nie odpowiedzieć?” – To było oczywiście nieprawdą, bo padały już bardzo proste pytania. – „Czy zadaję Państwu takie głupie pytania, że Państwu się nie chce na nie odpowiadać?”. Po chwili z tyłu podnosi się ręka. Mówię: „Słucham?”. A pan pyta: „A na której stronie w skrypcie to jest?”. Żadnego z moich pytań nie było w skrypcie. To były wszystkie pytania bardzo otwarte. Ale studenci nie potrafili wejść w tę konwencję, ponieważ myśleli, że są odpowiedzi prawidłowe, które ja chcę usłyszeć. A to w ten sposób nie działało. I dopiero po rozmowie doszliśmy do tego, jakie są moje oczekiwania, że nie wymagam bezbłędności. Bo uczenie się, proces edukacji polega także na popełnianiu błędów. Przez to się uczymy, błędy nas uczą. Po to mamy właśnie czas edukacji, by poznać, co i jak działa oraz jakie są skutki naszych zachowań czy decyzji.

» *Czy możesz podzielić się jakimiś sprawdzonymi sposobami na to, żeby tworzyć taką relację podczas zajęć, która sprzyja uczeniu się? Relację, w której student też czuje się podmiotem, czuje się osobą ważną i chce angażować się dalej w uczenie się. Czy masz swoje sposoby na to, żeby tworzyć właśnie te warunki do efektywnego kształcenia?*

Przed wszystkim już od początku zajęć próbuję budować relacje. Wychodzi to lepiej bądź trwa troszeczkę dłużej w zależności od grupy. Na początku pracy z grupą staram się poznać tych ludzi. Mówiłam już, że dynamika grupy jest ważna. Często stosuję narzędzia bardzo proste, np. powiedzenie czegoś o sobie. Często wykorzystuję metody, w których używam grafik. W formie

stacjonarnej najczęściej jest to po prostu Dixit. Każdy wybiera sobie kartę i odwołując się do obrazka, mówi coś o sobie. Niekoniecznie musi opowiadać o tym, gdzie mieszka, jak się nazywa, jaki kierunek studiuje i dlaczego. To mogą być różne rzeczy. Student ma także możliwość „schowania się” za tym obrazkiem. Nie musi powiedzieć czegoś dokładnie tak samo, w takim schemacie, jak powiedział ktoś inny, tylko może opowiedzieć o tym wybranym obrazku w takim kontekście, w jakim chce to zrobić. Często też podkreślam – szczególnie na zajęciach, na których poruszamy pewne dosyć ważne kwestie, czy to jest coaching, czy to są właśnie zajęcia z pedagogiki, gdzie też nieraz sięgam do doświadczeń – że studenci w każdym momencie mogą powiedzieć „stop”, jeśli ja zadam o pytanie za dużo. Oczywiście nie dotyczy to zaliczeń i pytań merytorycznych. Natomiast budowanie relacji na początku to nie tylko przedstawienie regulaminu zajęć i sylabusu, ale pokazanie pewnej przestrzeni, w jakiej będziemy wspólnie funkcjonować. Nieraz jest to stworzenie kontraktu podczas zajęć, nieraz jest to po prostu omówienie jakichś zasad. Zawsze mam ze sobą na zajęciach wodę, bo może też ze względu na 20 lat pracy moje struny głosowe po prostu już tego potrzebują. Ale z uwagi na to nie widzę żadnego problemu, jeśli studenci, jak ja, mają coś do picia i piją w trakcie zajęć. Zadaję dużo pytań, więc i studenci mają do tego prawo. To nie oznacza, że na wszystkie pytania potrafię odpowiedzieć. Ale, i to też na początku mówię studentom, mogą w każdym momencie mi przerwać i zadać pytanie, żeby coś nie umknęło. Nieraz myślimy nad takim pytaniem wspólnie. Czasem wymaga to jakiegoś przygotowania.

» *Na Wydziale Lekarskim jesteś pełnomocnikiem dziekana ds. tutoring. Czy możesz się podzielić z nami swoimi doświadczeniami ze wspierania rozwoju tutoring na naszej uczelni?*

Przed wszystkim bardzo cieszy mnie fakt, że Wydział Lekarski wprowadził zajęcia z tutorem. Dzięki temu umożliwił studentom korzystanie z edukacji spersonalizowanej, kontakt z mistrzami. Ja, będąc sama tutorem, miałam możliwość ukończenia szkoły tutorów. Staram się wspierać naszych tutorów poprzez prowadzenie szkoleń online. Prowadziłam też szkolenia stacjonarne. Podczas nich najważniejszym zadaniem, jakie sobie wyznaczyłam, było wyposażenie słuchaczy w praktyczne narzędzia, możliwe do wykorzystania tu i teraz, właściwie od razu podczas zajęć, w trakcie spotkań tutorskich – metody feedbacku, metody zadawania pytań, stosowanie pytań sokratejskich, metody budowania relacji, ale też kończenie procesu pracy z celami, szukanie mocnych i słabych stron, analiza SWOT.

» *Basiu, pełnisz funkcję pełnomocnika do spraw osób niepełnosprawnych. Na co*

należałoby Twoim zdaniem zwrócić uwagę w pracy ze studentami niepełnosprawnymi, którzy studiują na naszej uczelni?

Pełnomocnikiem jestem od bardzo niedawna. Jest to dla mnie ogromne wyzwanie. Wykładowcom, naszym pracownikom chciałabym powiedzieć, że czasem wystarczy po prostu zauważyć trudność bądź dysfunkcję, z jaką boryka się konkretna osoba. Podejść z empatią. Ale myślę, że też bardzo ważne jest to, aby wiedzieć, do kogo można zwrócić się o pomoc. Spotykając się z problemem u kogoś, właśnie z jakąś trudnością, dysfunkcją, wiedzieć o tym, że działa właściwe biuro, że jest pełnomocnik, że istnieją wypracowane konkretne procedury. I przede wszystkim, gdzie można kogoś pokierować, jeśli pojawia się taka potrzeba. Niektóre osoby mają tzw. paszport, w którym opisane są formy wsparcia dla nich. Najczęściej jest to po prostu wydłużony czas. Może być to też dzielenie na pewne mniejsze partie materiału do zaliczenia. Często wystarczy, tak jak wspomniałam, zauważając problem czy mając informacje właśnie z paszportu, w którym są opisane różne formy udogodnień dla danego studenta, też zapytać o to, w jaki sposób można wspomóc. Nieraz wystarczy przekazanie materiałów, wykorzystanie większej czcionki na wydruku bądź zastosowanie lepszego kontrastu w prezentacji. Tak więc najczęściej to są bardzo proste metody, które ułatwią funkcjonowanie, uczenie się danego studenta.

» *Wróćmy do tematu Małego Medyka. Chciałabym zapytać, co daje Ci największą satysfakcję w realizacji i koordynowaniu tego projektu.*

Projekt Mały Medyk jest adresowany do dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Współprowadzącą projekt jest dr Kamila Stawczyk-Eder. Co roku zapraszamy na uczelnię ok. 400 dzieci. I tak już od 10 lat. Ciekawym doświadczeniem było to, że kiedy na początku istnienia projektu prosiłyśmy pracowników naszej uczelni o poprowadzenie wykładu dla dzieciaków, nasi wykładowcy byli bardzo zestresowani tym faktem, często bardziej, niż kiedy wygłaszali wykład dla podobnej liczby studentów dorosłych. Faktycznie dzieci są grupą bardziej wymagającą, może inaczej wymagającą, ale te zajęcia są świetną promocją naszej uczelni, spełniają tzw. trzecią misję. Dają mi także wiarę w to, że jest naprawdę wielu nauczycieli, którzy chcą się angażować, którzy chcą, żeby ich uczniowie też myśleli w sposób niekoniecznie bardzo systemowy i konwencjonalny, żeby poznawali przede wszystkim świat nauki. W Małym Medyku prowadzimy również coś takiego jak projekty badawcze i część nauczycieli świetnie się w to angażuje i zachęca grupy do włączenia się choćby tylko do miniprojektów, ale właśnie prowadzonych w taki naukowy sposób. Dzieciaki też wygłaszają wykłady i to jest niezmiernie ciekawe. Czasem bardzo

Projekt Mały Medyk jest adresowany do dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Co roku zapraszamy na uczelnię ok. 400 dzieci. I tak już od 10 lat



*Kiedy mówię „mistrz”,
nasuwa mi się najprostsze
skojarzenie, właśnie relacja
mistrz–uczeń, zaczerpnięta
z wielowiekowej tradycji
relacji mentorskiej*

zaskakujące, jak dogłębne są przemyślenia dzieci na tych wykładach. Mieliśmy już różnych młodych wykładowców. Dzieciaki z naszego Małego Medyka jeździły też na międzynarodową konferencję uniwersytetów dziecięcych, która odbywa się corocznie w Gdańsku. Dzieciaki występowały także w strefie dziecięcej festiwalu Malta. Mieliśmy różne dzieciaki, od chłopca, który interesował się perfumiarstwem, robił własne kosmetyki, po młodego ornitologa, którego blog ornitologiczny zdobył główną nagrodę w ogólnopolskim konkursie. Tak więc jest przeróżnie. Rewelacja.

» W jaki sposób Ty doskonalisz swój warsztat pracy jako nauczyciel akademicki?

Aktualnie uczestniczę w bardzo ciekawym kursie dydaktyki akademickiej. Uważam, że zawód nauczyciela, nauczyciela akademickiego, edukatora ogólnie wiąże się po prostu z koniecznością ciągłych poszukiwań, wzbogacania swojego warsztatu. Także nasza uczelnia oferuje sporo ciekawych kursów i szkoleń. Ty sama prowadzisz szkolenie z odwróconej klasy, w którym miałam okazję uczestniczyć. Było bardzo inspirujące. Niektóre z tych szkoleń odbywają się online w trybie asynchronicznym i to też umożliwia

dostosowanie miejsca, czasu do swoich możliwości. Ogólnie lubię się szkolić.

» Basiu, a jak sądzisz, jak osiągnąć mistrzostwo dydaktyczne?

Mistrzostwo to duże słowo. No ale chyba właśnie, najkrócej mówiąc: doskonaląc swój warsztat, a także czerpiąc od innych mistrzów. Wiesz, jest taka teoria rozwoju zawodowego, która mówi o jego czterech etapach. Pierwszy z nich jest nazywany nieświadomą niekompetencją. Po prostu nie wiemy jeszcze, czego nie wiemy. Następnie następuje moment uświadomienia sobie tego, jest to właśnie świadoma niekompetencja. No i wtedy dobrze, jak zaczniemy nad tym, czego nie wiemy, pracować czy to doskonaląc. Potem następuje świadoma kompetencja, kiedy jesteśmy dojrzały w swoich doświadczeniach. Wiemy, co wiemy, wiemy, czego nie wiemy, wiemy też, jakie zadania np. delegować. Ostatni jest właśnie etap mistrzostwa, czyli nieświadomej kompetencji. I to jest taki etap, który oferuje coś więcej niż samą bogatą wiedzę i umiejętności. Myślę, że mistrzostwo to bardzo głęboka samoświadomość i refleksyjne podejście do swojej pracy, w tym przypadku – do warsztatu dydaktyka. Kiedy mówię „mistrz”, nasuwa mi się najprostsze skojarzenie, właśnie relacja mistrz–uczeń, zaczerpnięta z wielowiekowej tradycji relacji

mentorskiej. Ta relacja to właśnie podstawowy element edukacji spersonalizowanej, o której wielokrotnie już tu wspominałam, do której często wracam w tym wywiadzie. Ale co ważne, to to, że taką relację cechuje też obustronne zaufanie i wiara uczącego zarówno we własne umiejętności dydaktyczne i wiedzę, jak i w studenta jako samodzielnego i aktywnego uczestnika procesu edukacji. Autonomia, jak sądzę, też jest tu dobrym słowem. Tak, w tej relacji liczy się danie autonomii studentom.

» Czy zgodzisz się opowiedzieć o swoim mistrzu? Kto był dla Ciebie mistrzem w procesie kształcenia?

To dobre pytanie. Podczas studiów spotkałam się z bardzo młodym wykładowcą. Sam był chyba wtedy świeżo po studiach. Dodatkowo prowadził przedmiot, który wówczas bardzo mało mnie interesował. Właściwie nie widziałam kompletnie powiązania tego przedmiotu z moim kierunkiem studiów albo było ono według mnie bardzo małe. Studio- wałam pedagogikę, a przedmiotem tym była ekologia. Ale ów wykładowca potrafił bardzo mocno nas zaciekawić i wciągnąć w pracę projektową. Prowadził także koło naukowe, nazywało się ono „Koło ekopedagogów”. I dzięki udziałowi w tym kole miałam okazję m.in. poznać chociażby Wrocławską Szkołę Przyszłości czy uczestniczyć w konferencjach edukacji alternatywnej. Myślę, że miało to bardzo duży wpływ na moje późniejsze wybory, jeśli chodzi o kierunek mojej własnej pracy edukacyjnej i dydaktycznej. Była to ogromna inspiracja. Miało to wpływ na wybory edukacyjne, także jeśli chodzi o kierunek edukacji np. moich dzieci, nie tylko właśnie dydaktyki i dydaktyki akademickiej. Myślę, że moim autorytetem w dziedzinie dydaktyki, szczególnie dydaktyki akademickiej, jest Pani Profesor Anna Wach z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. To właśnie ona na zeszłorocznym Dniu Jakości naszego uniwersytetu przeprowadziła wykład inauguracyjny. Pani Profesor jest osobą, która nie tylko posiada bardzo szeroką wiedzę, ale także potrafi dzielić się nią w sposób bardzo przystępny, inspirując innych. To też jej pasja.

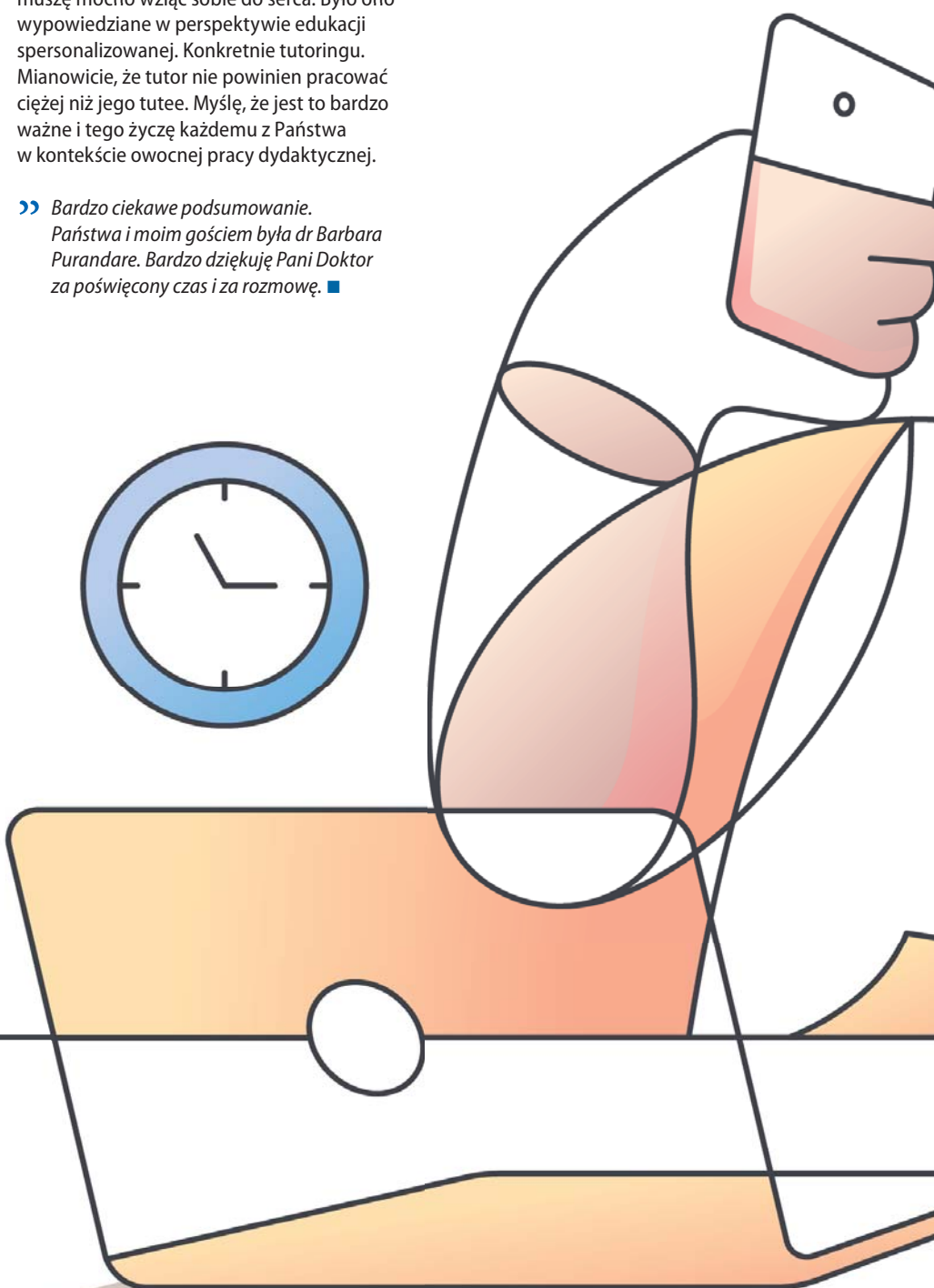
» Jakie jest największe wyzwanie, które stoi przed nauczycielami w przyszłości w kontekście pracy dydaktycznej?

Widzę więcej niż jedno wyzwanie. Myślę, że jest nim zmiana roli nauczyciela – z przekaziciela wiedzy na właśnie inspiratora. Wyzwanie to też bardzo bogaty obszar e-learningu, o którym tu troszeczkę wspominałyśmy. Ale jednocześnie wyzwaniem jest także, jak sądzę, umiejętność współegzystowania edukacyjnego w bardzo rozwijającej się aktualnie przestrzeni sztucznej inteligencji.

» Czy pojawiła się jeszcze jakaś refleksja, którą chciałabyś podzielić się z nauczycielami naszej uczelni?

Ostatnio usłyszałam zdanie, które sama muszę mocno wziąć sobie do serca. Było ono wypowiedziane w perspektywie edukacji spersonalizowanej. Konkretnie tutoringu. Mianowicie, że tutor nie powinien pracować ciężiej niż jego tutee. Myślę, że jest to bardzo ważne i tego życzę każdemu z Państwa w kontekście owocnej pracy dydaktycznej.

» Bardzo ciekawe podsumowanie. Państwa i moim gościem była dr Barbara Purandare. Bardzo dziękuję Pani Doktor za poświęcony czas i za rozmowę. ■



UCZYĆ LEPIEJ

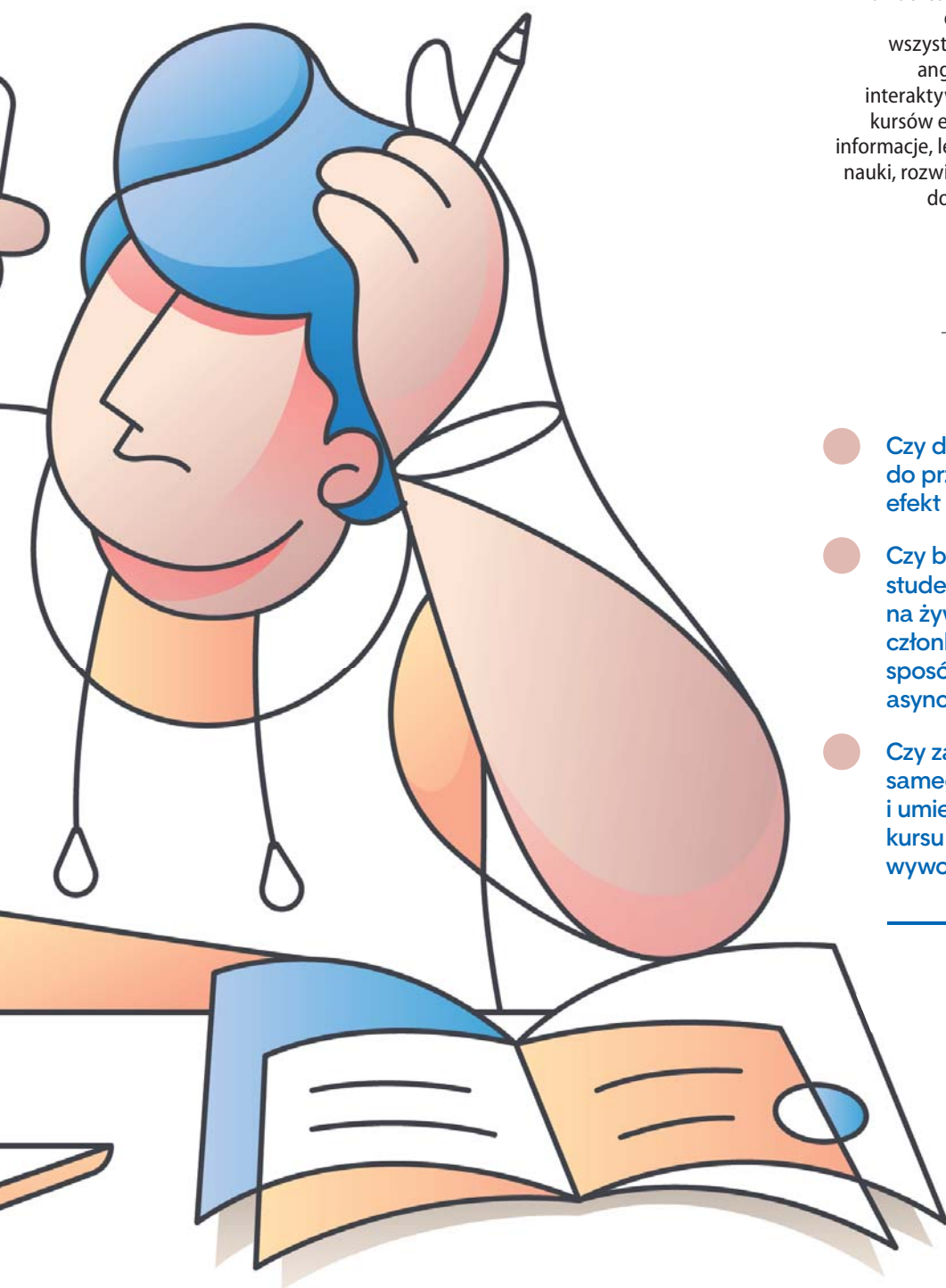
| w jaki sposób e-learning zmienia nauczanie

NOWA JAKOŚĆ W NOWYM ROKU AKADEMICKIM

E-learning staje się kluczowym elementem nowoczesnego nauczania akademickiego. To metoda dostarczania wiedzy na odległość, a przede wszystkim – dynamiczny proces, który studentów angażuje na zupełnie nowym poziomie. Dzięki interaktywnym narzędziom i platformom uczestnicy kursów e-learningowych mogą nie tylko przyswajać informacje, lecz także aktywnie uczestniczyć w procesie nauki, rozwijając swoje umiejętności w sposób bardziej dostosowany do ich indywidualnych potrzeb.

TEKST: MGR ELWIRA LITASZEWSKA

- Czy dokładne przeniesienie zajęć z sali do przestrzeni wirtualnej da oczekiwany efekt nauczycielowi i studentowi?
- Czy brak elementu motywującego studentów do nauki, jakim jest kontakt na żywo z nauczycielem i pozostałymi członkami grupy, można w jakikolwiek sposób zrównoważyć w modelu asynchronicznym?
- Czy zadanie studentom tego samego pytania na zajęciach w sali i umieszczenie go na forum dyskusyjnym kursu na platformie e-learningowej wywołał taki sam efekt?



E-LEARNING: ODKRYWAJ, ROZWIJAJ I ZMIENIAJ PRZYSZŁOŚĆ NAUKI

Odpowiedzią na potrzebę rozwijania i utrwalania wiedzy pochodzącej z różnych źródeł jest e-learning, który dzięki swojej elastyczności i dostępności umożliwia korzystanie z szerokiego wachlarza materiałów edukacyjnych, dostosowanych do indywidualnych potrzeb i preferencji uczących się.

Kluczowym elementem w skutecznym wykorzystaniu e-learningu jest odpowiednie zarządzanie i organizacja tych materiałów na platformach LMS (learning management system). Przypisywanie efektów kształcenia do poszczególnych zasobów edukacyjnych, zgodnie z sylabusem kursu, nie tylko ułatwia studentom śledzenie postępów, ale również zapewnia spójność i przejrzystość całego edukacyjnego. Taki systematyczny i przemyślany dobór materiałów edukacyjnych sprzyja kompleksowemu rozwojowi wiedzy, a także ułatwia jej utrwalanie na dłuższy czas.

W ten sposób e-learning odpowiada na współczesne potrzeby edukacyjne, łącząc tradycyjne metody nauczania z nowoczesnymi technologiami, co czyni go niezwykle efektywnym narzędziem wspierającym procesy uczenia się w dynamicznie zmieniającym się świecie.

Wykorzystanie hipermedialnych zasobów edukacyjnych stanowi duży priorytet w myśleniu o angażującej edukacji zdalnej. To właśnie dzięki nowoczesnym środkom cyfrowym, takim jak filmy wideo, interaktywne infografiki czy symulacje, nauka staje się bardziej angażująca i efektywna. Hipermedialność umożliwia tworzenie bogatych w kontekst i wielowymiarowych środowisk edukacyjnych, które sprzyjają głębszemu zrozumieniu materiału. Kluczem do sukcesu w tym obszarze jest umiejętne łączenie różnych mediów, co pozwala na stworzenie spójnego i zrozumiałego przekazu dydaktycznego.

EDUKACJA NA ODLEGŁOŚĆ WZMOCNIONA POMYŚLAMI METODYCZNYMI

Mikrolearning i chunking w dydaktyce.

Mikrolearning, czyli nauka w małych porcjach, to podejście, które zyskuje na popularności, zwłaszcza w kontekście e-learningu. Pozwala na przyswajanie wiedzy w krótkich, skoncentrowanych sesjach, co jest szczególnie skuteczne w przypadku treści złożonych. Z kolei chunking, czyli dzielenie materiału na mniejsze, łatwiej przyswajalne segmenty, ułatwia zapamiętywanie i zrozumienie trudnych koncepcji. Oba te podejścia wspierają proces uczenia się, czyniąc go bardziej dostosowanym do potrzeb współczesnych studentów, którzy często funkcjonują w środowisku przepełnionym informacjami.



Zespół Centrum E-Learningu zaprasza do wspólnego projektowania innowacyjnych metod i narzędzi dopasowanych do potrzeb kursów e-learningowych, aby uczynić naukę bardziej interaktywną, angażującą i efektywną. Wspólnie możemy kształtować przyszłość edukacji, która odpowiada na potrzeby dzisiejszych studentów, przygotowując ich na wyzwania jutra

Scenario-based learning i usytuowane uczenie się. Nauka poprzez scenariusze (scenario-based learning) to metoda, która pozwala uczyć się poprzez doświadczenie. Polega ona na symulowaniu rzeczywistych sytuacji, w których studenci mogą się znaleźć w przyszłej pracy zawodowej. Takie podejście, połączone z koncepcją usytuowanego uczenia się (uczenie w kontekście), wspiera rozwój umiejętności praktycznych i refleksyjnych, co jest kluczowe w procesie przygotowania studentów do realnych wyzwań zawodowych.

Konstruktywizm: aktywność w zdobywaniu wiedzy. Podstawą nowoczesnego e-learningu jest konstruktywizm, który podkreśla aktywność uczącego się w procesie zdobywania wiedzy. Studenci nie są biernymi odbiorcami informacji, lecz aktywnie konstruują swoją wiedzę poprzez interakcje z materiałem, zadania praktyczne oraz współpracę z innymi. Tego typu podejście rozwija krytyczne myślenie i kreatywność, co jest niezwykle ważne w kontekście akademickim.

Teoria rusztowań (scaffolding theory).

To koncepcja, która zakłada, że nauczyciel pełni funkcję wspierającą, dostarczając uczniom narzędzi i wskazówek niezbędnych do samodzielnego rozwiązywania problemów. W kontekście e-learningu oznacza to, że kursy edukacyjne powinny być zaprojektowane w taki sposób, by studenci, którym na każdym etapie nauki oferowane jest wsparcie, stopniowo nabywali coraz większą samodzielności.

Visible thinking routines: schematy widocznego myślenia.

Koncepcja wprowadza do edukacji protokoły widocznego myślenia, które pomagają studentom rozwijać metapoznanie, a zatem wzmacniać umiejętność świadomego zarządzania własnym procesem myślowym. Dzięki temu uczący się jest w stanie lepiej zrozumieć, jak myśli i jak się uczy, co pozwala na bardziej efektywne przyswajanie wiedzy i rozwijanie umiejętności krytycznego myślenia.

1. poziom podstawowy

Opis	Cel	Charakterystyka	Przykłady
Kursanci są głównie odbiorcami treści, które są prezentowane w jednolitej strukturze audiowizualnej. Materiały dydaktyczne są zazwyczaj statyczne	Główny cel to przekazanie wiedzy i zapoznanie kursantów z materiałem. Poznanie materiału poprzez prezentację i skupienie uwagi na przyswajaniu informacji	• Statyczne treści bez interakcji • Prezentacje utworzone w programie PowerPoint i dokumenty tekstowe • Brak zadań aktywizujących	Prezentacje w programie PowerPoint, nagrania wideo, dokumenty PDF

2. poziom średnio zaawansowany

Opis	Cel	Charakterystyka	Przykłady
Kursanci zaczynają aktywnie uczestniczyć w kursie dzięki dodatkowym materiałom zaprojektowanym w różnorodnych formatach. Wprowadza się elementy interaktywne, takie jak zadania, animacje i artykuły, które wykorzystywane są w celu wzmacniania aktywnej postawy studenta w procesie kształcenia	Stymulowanie myślenia krytycznego i zachęcanie do interakcji. Zwiększenie zaangażowania kursantów poprzez różnorodne formaty treści	• Interaktywne zasoby (animacje, artykuły, linki do zewnętrznych źródeł) • Zadania aktywizujące, które wymagają od kursantów aktywnego udziału • Różnorodne formaty treści dostosowane do różnych stylów nauki	Quize i zadania, animacje, interaktywne artykuły, linki do dodatkowych źródeł, które kursanci mogą eksplorować

3. poziom zaawansowany

Opis	Cel	Charakterystyka	Przykłady
Kurs staje się dynamicznym środowiskiem nauczania z wykorzystaniem innowacyjnych technik dydaktycznych. Kurs zaczyna budować doświadczenie edukacyjne osób uczących się. Kursanci angażują się w realistyczne scenariusze i praktyczne ćwiczenia	Rozwój praktycznego podejścia do omawianego tematu oraz wzmacnianie refleksji nad zdobywaną wiedzą. Przygotowanie kursantów do zastosowania wiedzy w rzeczywistych sytuacjach zawodowych	• Drzewka decyzyjne, studia przypadków, wirtualni pacjenci • Aktywne uczestnictwo nauczyciela, który pełni funkcję mentora i przewodnika • Nauka poprzez praktyczne ćwiczenia	Interaktywne scenariusze, w których kursanci wybierają różne ścieżki postępowania i obserwują konsekwencje działań; analiza rzeczywistych przypadków, pogłębiona informacja zwrotna

SKUTECZNEJ E-LEARNING: PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI

Czy rozwój e-learningu to rewolucja czy ewolucja? Ta kwestia wciąż budzi dyskusje w środowisku edukacyjnym. Jednak, przyglądając się temu, jak rozwija się e-learning, dostrzec można obraz stopniowej, ale zdecydowanej transformacji. Technologia edukacyjna przechodzi proces funkcjonalnej ewolucji, w której każdy kolejny krok podnosi standardy nauczania na coraz wyższy poziom. Od prostych struktur medialnych po interaktywne i innowacyjne rozwiązania e-learning staje się kluczem do nowoczesnej edukacji. Stopniową ewolucję nauczania w e-learningu ilustrować może przejście od podstawowej statyczności do zaawansowanej, interaktywnej i innowacyjnej formy edukacji.

Na **poziomie podstawowym** kursanci są odbiorcami treści w jednolitej strukturze multimedialnej, gdzie głównym celem jest poznanie materiału poprzez prezentację. Ten podstawowy fundament, na którym opiera się edukacja zdalna, może w zmieniającej się rzeczywistości stawać się coraz mniej wystarczający, aby odpowiadać na potrzeby studentów, a być może i samych nauczycieli.

Średnio zaawansowany poziom

to krok naprzód – otwiera się tutaj świat interakcji i angażujących zasobów. Uczestnicy kursu nie tylko odbierają treści, ale zaczynają w nich aktywnie uczestniczyć dzięki dodatkowym materiałom w różnorodnych formatach (animacje, artykuły, linki do zewnętrznych źródeł). Kluczową różnicą jest wprowadzenie zadań aktywizujących, które stymulują myślenie krytyczne i zachęcają do interakcji. Kurs zyskuje dynamiczny charakter, a zasoby stają się bardziej rozbudowane i dostosowane do różnych stylów nauki, co podnosi zaangażowanie uczestników.

Na poziomie zaawansowanym

kurs zmienia się w dynamiczne środowisko nauczania, w którym innowacyjne techniki dydaktyczne, takie jak wirtualni pacjenci, drzewka decyzyjne czy studia przypadków, rozwijają praktyczne podejście do tematu i refleksję. Na tym etapie nauka staje się coraz bardziej rzeczywista w kontekście zawodowym, co sprzyja głębszemu zrozumieniu i zastosowaniu wiedzy, przy jednoczesnym wsparciu i aktywnym uczestnictwie samego nauczyciela. Rola nauczyciela ulega zmianie, bowiem staje się on aktywnym uczestnikiem kursu, motywując kursantów do samodzielnego zgłębiania tematów i stosowania wiedzy w rozwiązywaniu realnych problemów. ■





PASJE
PRACOWNIKÓW

muzyka ośmiu bitów

Z grafikiem Wydawnictwa Naukowego UMP Bartłomiejem „bewu” Wąsielem rozmawiamy o jego pasji do pisania muzyki na starych komputerach i konsolach do gier wideo.

PROWADZENIE ROZMOWY: REDAKCJA

POCZĄTKI

» Pytanie, które musi paść na początku:
jak się to wszystko zaczęło?

Początki mojej pasji sięgają schyłku lat 80. XX wieku, choć na jej rozkwit musiałem zaczekać aż do przełomu wieków. Wszystko zaczęło się od mojego pierwszego mikrokomputera – 8-bitowego Atari 130XE (na zdjęciu powyżej wraz z zachowanym do dziś rachunkiem i kartą gwarancyjną), który rodzice kupili mi 23 marca 1989 roku za 173 dolary. Oczywiście w Pewexie. Funkcję nośnika danych spełniał wówczas magnetofon, a wszystkie gry i programy zapisywane były na kasetach. Pierwsze miesiące z nową zabawką spędziłem przyklejony do ekranu 14-calowego telewizora, trzymając joystick (lub jak to pięknie ówczesna prasa branżowa nazywała: manipulator), grając w takie

klasyki, jak: „Boulder Dash”, „Draconus” czy „Moon Patrol”. Bardzo szybko jednak gry zaczęły mnie nudzić. I to z różnych powodów. Warto przypomnieć, że pod koniec lat 80. oprogramowanie w Polsce było w większości pirackie i kopiowało się je od znajomych lub kupowało na giełdach komputerowych i targowiskach. „Piraty” najczęściej pozbawione były jakichkolwiek książeczek z opisem obsługi, co w przypadku prostych, ale i monottonnych gier nie było przeszkodą. Jednakże ciekawsze i bardziej rozbudowane tytuły, które z pewnością zatrzymałyby mnie na dłużej przed monitorem, bez instrukcji były niejednokrotnie kompletnie niezrozumiałe. Wymagały też znajomości przynajmniej podstaw języka angielskiego, którego w tamtych latach w szkołach jeszcze nie uczono. A ja, nie ukrywam, nie miałem wystarczająco dużo cierpliwości, aby uczyć się i poznawać gry na drodze prób i błędów.



▲ Tomek, Bartek i Adam przy komputerze Atari 130XE, zdjęcie z 1989 roku

O ile więc sama rozgrywka nie potrafiła wciągnąć mnie na dłużej, to zupełnie inaczej było z grafiką i muzyką. Potrafiłem czekać po kilkanaście minut na wczytanie się gry z magnetofonu tylko po to, aby zobaczyć jej ekran startowy i posłuchać towarzyszącej mu muzyki. Niejednokrotnie rozpoczynałem grę i stawiałem postać w bezpiecznym miejscu tylko po to, aby móc bezpiecznie posłuchać ścieżki dźwiękowej towarzyszącej rozgrywce. Po czym resetowałem komputer, przewijałem kasetę i czekałem kolejne kwadranse na następną ulubioną muzykę.

I tak, zgodnie z powiedzeniem „Potrzeba jest matką wynalazku”, zacząłem nagrywać na dyktafonie składanki utworów z najlepszych gier i słuchałem ich w praktycznie każdej chwili. Niejednokrotnie muzyka towarzyszyła mi też w szkole. Jedną ze słuchawek ukrywałem w dłoni, po czym podpierałem nią głowę tak, aby równocześnie słuchać nagrania i sprawiać wrażenie zainteresowanego lekcją. Kabelek słuchawki podłączony do dyktafonu schowany był w długim rękawie koszuli, dzięki czemu pozostawał poza wzrokiem nauczyciela. Dyktafon zabierałem ze sobą wszędzie, a składanki z czasem robiły się coraz dłuższe. To ciągle wsłuchiwanie się w te same utwory sprawiło, że już nie tylko znałem je całe na pamięć, ale zacząłem rozpoznawać ich poszczególne elementy: brzmienia charakterystyczne dla danych instrumentów, to, jak komponują się kolejne

ścieżki utworu i jakich technik używali programiści, aby uzyskać niejednokrotnie wykraczające poza początkowo znane możliwości komputera efekty dźwiękowe.



▲ Bartek przepisyjący program z czasopisma „Moje Atari”, zdjęcie z 1992 roku

» No właśnie, poruszasz, zdaje się, istotną kwestię – ograniczone możliwości ówczesnych komputerów.

Tak, to prawda. Ośmiobitowe atari miało dość skromne – z dzisiejszego punktu widzenia – możliwości generowania dźwięku. Układ muzyczny tego komputera – POKEY – pochodzi z 1979 roku i ma generator liczb losowych do tworzenia szumu akustycznego oraz cztery 8-bitowe kanały audio, każdy z regulacją częstotliwości i głośności. I to w największym skrócie tyle. W praktyce oznacza to, że atari może jednocześnie odtworzyć tylko cztery dźwięki. Możliwe jest połączenie tych kanałów i uzyskanie dwukrotnie wyższej (16-bitowej) rozdzielczości dźwięku, aczkolwiek niesie to za sobą pewne ograniczenia. Na domiar złego, wcześnie gry na atari nie wykorzystywały w pełni możliwości sprzętowych POKEYa. Musiało minąć kilka lat, zanim programiści poznali tajniki tego układu, i kolejnych kilka, zanim powstały pierwsze narzędzia umożliwiające zwykłym użytkownikom, niebędącym programistami, komponowanie, lub raczej – pisanie muzyki na atari.

» Wracając do Twojej pasji, co sprawiło, że spróbowałeś własnych sił w komponowaniu muzyki?

Jak już wspomniałem, znudziły mnie gry. Zacząłem więc wykorzystywać komputer do czegoś więcej niż tylko machanie joystickiem w celu unikania przeszkód i zabijania potworów. Na początku robiłem to, co każdy świeży posiadacz 8-bitowego atari robił w tamtych latach: długimi godzinami przepisywałem drukowane w książkach i czasopismach programy w języku BASIC. Dzięki temu zacząłem uczyć się języka angielskiego, ale też – co ważniejsze – uczyłem się programować. Po raz pierwszy mogłem nie tylko oglądać czyjąś grafikę – mogłem teraz tworzyć własną. Dziś brzmi to wręcz absurdalnie, ale przerysowywałem ulubione obrazy z gier z ekranu telewizora na papier milimetrowy piksel po pikselu, a następnie kodowałem w BASICu – punkt po punkcie – program wyświetlający ten obrazek z powrotem na monitorze. Czasem nawet obrazek się rusał. Tak, to były zupełnie inne czasy.

Analogicznie było w przypadku muzyki. Znając już nieco tajniki programowania, próbowałem pisać utwory bezpośrednio w BASICu, jednakże oczekiwania co do ich jakości i złożoności zdecydowanie wykraczały poza moje możliwości programistyczne. Potrafiłem jedynie zakodować najprostsz instrument i będącą krótkim szumem perkusję. Słuchając z zazdrością ścieżek dźwiękowych z gier czy programów demonstracyjnych, nie mogłem wyjść z podziwu dla geniuszu programistycznego innych muzyków.

» Czy to oznacza, że aby komponować muzykę na starych komputerach, trzeba najpierw stać się programistą?

Z początku tak mi się wydawało. Ale na szczęście nie! W 1992 roku polska firma



▲ Chaos Music Composer – pierwszy muzyczny tracker z prawdziwego zdarzenia na 8-bitowe atari

L.K. Avalon wypuściła na rynek pierwszy, jeśli mnie pamięć nie myli, komercyjny program muzyczny Chaos Music Composer (CMC). I choć już wcześniej na atari pojawiało się kilka programów do komponowania, to jednak w moim odczuciu dopiero CMC był trackerem z prawdziwego zdarzenia. „Tracker” to nazwa stworzona w 1987 roku, odnosząca się do programów muzycznych, w których zamiast tradycyjnego zapisu nut na pięciolinii stosuje się zapis tonacji w postaci tekstowej (np. F#1, C1, G#2 itp.) oraz parametrów dźwięku, ułożonych w kolejnych ścieżkach (trackach) o długości najczęściej 64 pozycji. CMC, dzięki graficznemu interfejsowi, pozwalał w prosty i intuicyjny sposób tworzyć instrumenty, ścieżki i całe utwory, wykorzystując trzy z czterech dostępnych kanałów audio. A więc jednocześnie komputer mógł zagrać trzy dźwięki, co w zupełności wystarczało. Na jednym kanale odtwarzało się główną melodię utworu, na drugim – ścieżkę basową naprzemiennie z perkusją, zaś na trzecim – arpeggio, czyli symulowane akordy. Program ten był dla mnie prawdziwym gamechangerem. Wśród dołączonych do niego przykładowych utworów były również te, których od dwóch lat słuchałem na okrągło z dyktafonu. Mogłem więc po raz pierwszy zobaczyć od podstaw, jak zostały skonstruowane. Co najważniejsze, w końcu mogłem zacząć pisać własną muzykę.

» Czy właśnie wtedy zrodziła się Twoja pasja?

Otóż nie do końca. CMC był fantastycznym narzędziem, po którym na rynku zaczęły pojawiać się kolejne, jeszcze lepsze trackery. Każdy z nich oferował coraz więcej możliwości, jak chociażby odtwarzanie sampli, czyli nagrań pojedynczych dźwięków rzeczywistych instrumentów. Perkusja nie musiała już być symulowana poprzez syntetycznie wygenerowany szum, od teraz mogła brzmieć jak prawdziwa perkusja, a sinusoidalna reprezentacja gitary basowej mogła zostać zastąpiona zdigitalizowanym dźwiękiem rzeczywistego strunowego Fendera. Tworzenie

muzyki na atari ewoluowało, podobnie jak sam proces komputeryzacji naszego kraju, bowiem lata 90. XX wieku okazały się czasem ogromnych zmian. W ciągu tylko tej jednej dekady prędkość procesorów w komputerach domowych wzrosła z 30 do aż 1000 MHz, przy czym warto nadmienić, że moje Atari 130XE miało ich niecałe 2.

NADCHODZI NOWE

Nie dziwi więc fakt, że już w 1994 roku odłożyłem atari na bok i zachłystałem się zupełnie nowym światem znanych nam do dzisiaj komputerów osobistych, czyli pecetów (od skrótu PC).

» *I zapewne historia się powtórzyła? Nowy komputer to ciekawsze gry, ładniejsza grafika i jeszcze lepsza muzyka...*

Ależ oczywiście! Skok jakościowy między każdą kolejną generacją komputerów dwóch ostatnich dekad minionego stulecia jest dziś trudny do wytłumaczenia, szczególnie młodszemu czytelnikowi wychowanemu tylko na pecetach. To jakby porównywać zaprzęg konny, samochód z napędem parowym i elektryczną Teslę. Nie będę więc ukrywał – na PC początkowo głównie grałem. Fascynowała mnie także grafika, projektowanie 3D, tworzyłem animacje i oczywiście pisałem muzykę w bardzo rozbudowanych już wówczas trackerach.

Stała się jednak rzecz, której absolutnie się nie spodziewałem. Dostęp do niemal nieograniczonej liczby naturalnie brzmiących instrumentów spowodował u mnie swego rodzaju twórczą blokadę. Okazało się bowiem, że zamiast pisać właściwą muzykę, traciłem godziny na poszukiwanie idealnego sampla. Nigdy wcześniej na atari mnie to nie spotkało. Wtedy, ograniczony możliwościami sprzętowymi układu dźwiękowego, mogłem poświęcić swoją energię na kompozycję, a nie na zdające się nie mieć końca przeszukiwanie setek, jak nie tysięcy, sampli różnych fortepianów.

» *A mogłoby się wydawać, że dostęp do wachlarza narzędzi wspomaga proces twórczy...*

Tak, to prawda. Doszedłem jednak do wniosku, że im bardziej ograniczony mam warsztat pracy, tym łatwiej skupiam się na osiągnięciu celu. Zauważyłem też pewną zależność – oglądając wystawę rzeźbiarzy pracujących identyczną techniką (dłutem w drewnie), z łatwością wskazywałem artystę najbardziej, moim zdaniem, utalentowanego. Tymczasem twórca wykonujący dzieła w glinie czy z piasku może, ze względu na samą materię, wielokrotnie poprawiać błędy, co utrudnia ocenę jego faktycznych umiejętności i warsztatu. I właśnie z tych powodów, pomimo ciągłego rozwoju komputerów i dostępnych narzędzi, albo właśnie wbrew



▲ Theta Music Composer – tracker, dzięki któremu Bartek wygrał swój pierwszy konkurs

temu rozwojowi, nieustannie wracałem do komponowania na 8-bitowym atari.

» I tak zrodziła się pasja.

Tak, myślę, że to był właśnie ten moment. Niezaprzeczalnie miał w tym swój udział raczkujący wówczas w naszym kraju Internet, bowiem to właśnie on otworzył mi oczy na polską demoscenę, która przeżywała wówczas swoją złotą erę. Domyślam się, że pojęcie „demosceny” jest większości czytelników zupełnie nieznaną. Jest to międzynarodowa subkultura, której narodziny datuje się na początek lat 80. XX wieku. Ideą demosceny jest niekomercyjne tworzenie, prezentowanie i wymiana dzieł audiowizualnych (w szczególności tzw. dem, czyli programów demonstrujących możliwości komputerów), będących owocem wspólnej pracy osób programujących kod, muzykę i grafikę. Po dziś dzień pasjonaci z całego świata spotykają się kilka razy w roku na tzw. demoparty, czyli – jak sama nazwa wskazuje – imprezach z demami, aby w towarzyszących tym spotkaniom konkursach wystawić swoje cyfrowe dzieła.

O szczególnej wadze tej subkultury najlepiej świadczy fakt, że decyzją Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu „Demoscena jako kultura twórców dem” została wpisana na „Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego” w Polsce, co jest kolejnym krokiem w projekcie umieszczenia demosceny jako pierwszej kultury cyfrowej na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Jestem dumny z faktu bycia częścią demosceny i niezmiennie za to wdzięczny.

MOJE PIERWSZE COMPO

Nastało nowe milenium, polska scena atari nadal kwitła, nowe demonstracje zadziwiała swoim rozmachem i niespotykanymi wcześniej efektami. Największe jednak wrażenie

robiła na mnie twórczość dwóch demoscenowych muzyków, X-Raya i Grega, członków założonej w 2002 roku dwuosobowej grupy Grayscale. Swoje utwory pisali w trackerze Theta Music Composer (TMC), autorstwa kolejnego demoscenowego guru – Jaskiera. Program ten, w odróżnieniu od wszystkich poprzednich trackerów, umożliwiał komponowanie muzyki na atari nie w czterech, ale aż w ośmiu kanałach! I to w stereo! Gdy tylko się o nim dowiedziałem, bez chwili namysłu przylutowałem do swojego komputera dodatkowy układ dźwiękowy POKEY i zacząłem eksperymenty. Wkrótce, w 2003 roku, chłopacy z Grayscale ogłosili konkurs muzyczny, tzw. msx compo (parafraza angielskiej nazwy music competition). Podjąłem decyzję – będzie to moje pierwsze compo w życiu. Włączyłem atari, uruchomiłem TMC, napisałem utwór „Simply Tune” i wysłałem go na konkurs. Tydzień później się dowiedziałem, że zająłem pierwsze miejsce.

» Pamiętasz, co wtedy czułeś?

No pewnie, jakby to było wczoraj! Była to dla mnie wyjątkowa chwila, bowiem z dnia na dzień stałem się członkiem społeczności, którą podziwiałem od lat. Mało tego. Wygrałem konkurs zorganizowany przez moich idoli, a w głosowaniu na najlepszy utwór uczestniczyła cała rzesza polskich demoscenowców – artystów i koderów, których prace były dla mnie zawsze niedoścignionym wzorem. Fakt, że główną nagrodą w konkursie był komputer Atari Mega ST z monitorem, zupełnie nie miał już dla mnie znaczenia. A najlepsze miało dopiero nastąpić...

SPOTKANIE Z IDOLAMI

Krótko po konkursie koledzy z Grayscale przyjechali do Poznania na organizowany wówczas w klubie Eskulap międzyplatformowy (czyli prezentujący produkcje na różne komputery) zlot Symphony. Było to moje pierwsze demoparty, w którym uczestniczyło aż 400 osób z Polski i z zagranicy. Było to dla mnie bardzo surrealne doznanie – móc osobiście przywitać się z osobami, które do tej pory znałem wyłącznie z pseudonimów wyświetlanych na ekranie komputera. X-Ray i Greg wręczyli mi konkursowe nagrody oraz złożyli propozycję nie do odrzucenia – zaprosili mnie do swojej grupy. Zażartowałem tylko, cytując znane przysłowie: „Jeżeli nie możesz ich pokonać, przyłącz się do nich”, i tak oto, nie dość, że stałem się członkiem demosceny, to jeszcze miałem własną grupę. Na identyfikatorze wstępu na Symphony w polu „ksywa” napisałem dumnie: „bewu/Grayscale”.

POTEM JUŻ BYŁO TYLKO Z GÓRKI

Przez kilka kolejnych lat komponowaliśmy z chłopakami muzykę pod szyldem Grayscale Project. Niektóre utwory pisaliśmy wspólnie, inne były produkcjami solo, wystawialiśmy



➔ „Candy Mountain” by bewu/Grayscale pierwsze miejsce na SV2K11 msx compo youtu.be/kH2cWFIPXnk



➔ „Heavy Traffic” by bewu/Grayscale pierwsze miejsce na SV2K13 msx compo youtu.be/q3EkVQvol6M



➔ „Illusive” by bewu/Grayscale youtu.be/kOgM7DIDKlg



▶ „Chromaluma” by Grayscale (bewu + X-Ray)
youtu.be/V-UcHid2JqY



▶ „Triple Threat” by bewu/MSB
drugie miejsce na SV2K13 demo compo
youtu.be/qGRj7YPpsQI

je w konkursach na przeróżnych demoparty, zgarniając niemal regularnie pierwsze nagrody. Do 2010 roku życiowe koleje losu sprawiały, że grupa powoli ucihła. Dosłownie i w przenośni. Z naszej trójki jedynie ja, jak to żartobliwie mówiliśmy, nadal „muzakowałem”, tworząc nowe prace nie tylko na music compo, ale także do gier i demek innych grup. I tak wkrótce zostałem zaproszony przez kolejną znaczącą postać polskiej demosceny – Greya – do multiplatformowej grupy Mystic Bytes. Grey postawił mi nowe wyzwanie, z którym próbowałem poniekąd zmierzyć się kilkanaście lat wcześniej – komponowanie muzyki na nowszych maszynach: 16-bitowym Atari ST, 32-bitowym Atari Falcon030 oraz oczywiście na pececie. Ale to, za co jestem mu najbardziej wdzięczny, to namówienie mnie na zmierzenie się z jeszcze bardziej prymitywnym urządzeniem, protoplastą mojego pierwszego komputera – konsolą do gier Atari VCS (znane później jako Atari 2600).

» Jak już wspomniałeś, ograniczenia uwalniają kreatywność...

Dokładnie. Choć VCS to zupełnie inna materia. Zaczniemy od tego, że nie jest to komputer. Jest to pierwsza konsola do gier firmy Atari. Jej premiera miała miejsce w 1977 roku, a więc jeszcze zanim się urodziłem. W porównaniu z moim pierwszym komputerem ma dziesięciokrotnie mniej pamięci, niemalże dwukrotnie wolniejszy procesor i układ graficzny umożliwiający generowanie dźwięków w dwóch 4-bitowych kanałach. Tak, dobrze napisałem – konsola nie ma nawet własnego chipa muzycznego. Mało tego, jej architektura wewnętrzna sprawia, że pewnych nut zwyczajnie brakuje.

» Jak w takim razie „pisze się” muzykę na tak ubogie urządzenie?

Z uwagi na brak klawiatury w konsoli utwory komponuję w trackerze na PC. Pierwszym ograniczeniem są tylko dwa kanały, a więc

Atari VCS potrafi zagrać jednocześnie tylko dwa różne dźwięki. Nie stało mi to jednak na przeszkodzie w napisaniu takiego oto utworu upamiętniającego jubileusz 50-lecia konsoli (utwór zajął pierwsze miejsce w kategorii music compo na demoparty SillyVenture 2K22 SE):



▶ Little 50 by bewu/MSB
youtu.be/2sJG1fQYo64

» Słuchając utworu, ma się wrażenie, że rozbrzmiewają w nim nie tylko dwa dźwięki, że jest ich znacznie więcej. Jak to możliwe?

Ludzkie ucho, a dokładnie sposób, w jaki nasz mózg przetwarza płynące z ucha bodźce, sprawia, że łatwo jest go oszukać. Jeśli w bardzo szybkim tempie odtworzę trwający jedną dziesiątą sekundy szum, po czym natychmiast odegram niski dźwięk basowy o długości dwóch dziesiątych sekundy, a na zakończenie przez kolejne cztery dziesiąte sekundy wygeneruję wyciszający się stopniowo szum, nasz mózg „sklei” ze sobą te dźwięki i „usłyszy” base drum, czyli uderzenie w perkusję. Podobnie reagujemy na głośność poszczególnych instrumentów. Jeśli zapętłony bas przerwiemy na ułamek sekundy arpeggio złożonym z następujących bardzo szybko po sobie kolejnych nut akordu, to nie usłyszymy tej przerwy – będziemy mieć wrażenie, że bas nadal wybrzmiewa w tle. Mając świadomość tego mechanizmu, pozostaje już „tylko” precyzyjne ułożenie poszczególnych dźwięków, tak aby się wzajemnie przenikały i uzupełniały.

Drugie ograniczenie Atari 2600 to fakt, że nie zawsze jest ono w stanie odtworzyć

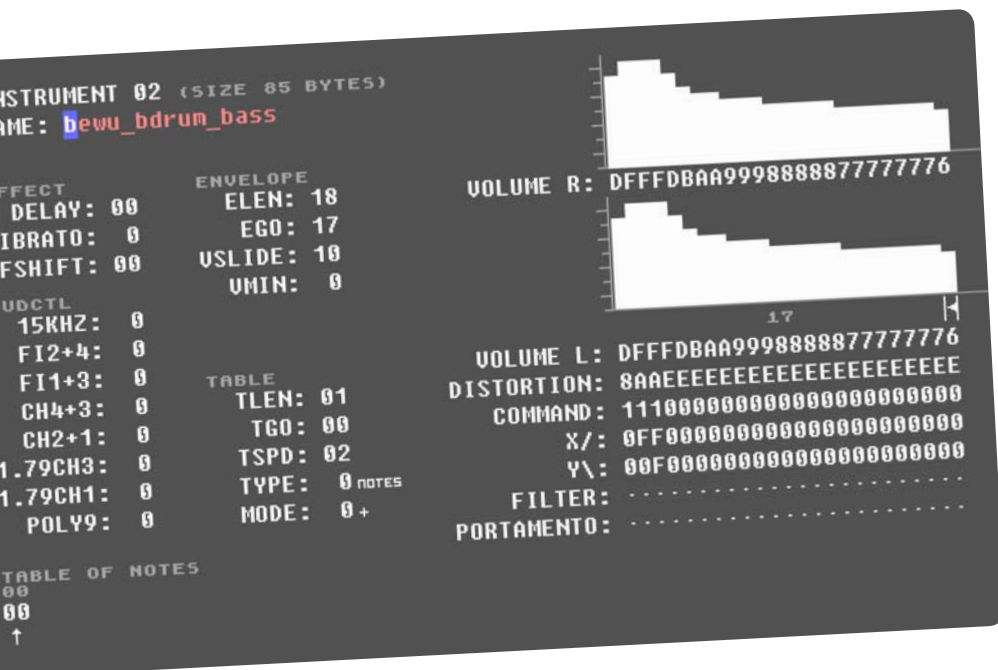
▼ Zrzut ekranu z Raster Music Trackera z zapisem ścieżek jednego z utworów Bartka do dema „Arsantica” grupy Desire

Arsantica part II / Bartek 'BeWu' Wasieł / 2014
MUSIC SPEED: 03/04/1 MAXTRACKLENGTH: 40 STEREO-8-TRACKS

02: bewu_bdrum_bass

OCTAVE 1-2
VOLUME F

	E6 AF	S1 AA	60 A7	1F AA	E6 AF	40 AA	60 A7	40 AA
	TRACK_L1	TRACK_L2	TRACK_L3	TRACK_L4	TRACK_R1	TRACK_R2	TRACK_R3	TRACK_R4
1A	E-1 01 F	G-2 09 F	E-2 06 F	H-2 0F 8	E-1 01 F	H-2 09 F	E-2 06 F	H-2 12 8
1B	---	H-2 09 4	---	---	---	E-2 09 4	---	---
1C	E-2 01 F	E-2 09 F	E-2 06 8	A-2 0F F	E-2 01 F	G-2 09 F	E-2 06 8	A-2 12 F
1D	---	G-2 09 4	---	---	---	H-2 09 4	---	---
1E	D#1 00 F	G-2 09 F	E-2 06 F	H-2 0F 2	D#1 00 F	E-2 09 F	E-2 06 F	H-2 12 2
1F	---	E-2 09 4	---	---	---	G-2 09 4	---	---
20	E-2 14 F	H-2 09 F	E-2 06 8	H-2 0F F	E-2 14 F	G-2 09 F	E-2 06 8	H-2 12 F
21	---	G-2 09 4	---	---	---	E-2 09 4	---	---
22	E-2 01 F	G-2 09 F	E-2 06 8	A-2 0F 8	E-2 01 F	H-2 09 F	E-2 06 8	A-2 12 F
23	---	H-2 09 4	---	---	---	G-2 09 4	---	---
24	E-1 01 F	E-2 09 F	E-2 06 F	H-2 0F 2	E-1 01 F	G-2 09 F	E-2 06 F	H-2 12 F



▲ Edytor instrumentów
w programie
Raster Music Tracker

zadaną nutę. A kiedy już to zrobi, to dźwięk nieraz kojarzy się z brzmieniem starego, rozstrojonego pianina. Pół biedy, jeśli taką nutę można po prostu pominąć. Gorzej, jeśli jest ona częścią głównej melodii i zwyczajnie nie można z niej zrezygnować. Wówczas jednym ze sposobów na uratowanie utworu jest przepisanie go od nowa i transpozycja wszystkich nut w górę lub w dół. Chcę przez to powiedzieć, że niejednokrotnie ograniczenia sprzętowe skłaniają do kompromisów i często prowadzą do radosnych przypadków.

Teraz wystarczy zaprogramować każdy z instrumentów, określając, jak zmienia się jego głośność w czasie, czy jest zapętłony i jeśli tak – od jakiego miejsca, i wskazać parametry, które posłużą układowi dźwiękowemu do jego wygenerowania. Każdą zmianę ustawień można, na szczęście, na żywo odsłuchać, więc nic nie stoi na przeszkodzie, by zwyczajnie oddać się eksperymentom.

Do zapisania muzyki, czyli jej zsekwencjonowania, służą tracki (ścieżki), w których linia po linii wpisuje się numer aktualnego instrumentu, jego tonację i dodatkowe parametry, jak np. głośność. Gotowe tracki łączy się w patterny, które z kolei układa się w cały gotowy song, czyli utwór. Moja typowa 3-minutowa muzyka na atari potrafi mieć kilkanaście unikatowych instrumentów, 40 paternów i nawet 80 różnorodnych 64-wierszowych ścieżek wypełnionych kodem opisującym, co w każdym jednym ułamku sekundy, mówiąc kolokwialnie, ma polecieć z głośnika. A więc średnio jakieś 35 tysięcy znaków.

» Czyli tyle, co całkiem rozsądnej wielkości artykuł naukowy. Brzmi to dość pracowito ;)

Tak, ale na szczęście w trackerach mamy do dyspozycji narzędzia „kopiuje-wklej”, więc część pracy można sobie uprościć. Poza tym efekty wynagradzają wszystko :)

SPEŁNIENIE MARZEŃ

» Na zakończenie powiedz, proszę, które momenty swojej dotychczasowej demoscenowej kariery wspominasz najlepiej.

Wspomniałem już o moim pierwszym wygranym konkursie i zaproszeniu do grup Grayscale i Mystic Bytes. Są jednak jeszcze dwie rzeczy, które na zawsze zapadły mi w pamięć. Pierwszą z nich jest komentarz, który przeczytałem wiele lat temu na Facebooku. Otóż amerykański przedsiębiorca Nolan Bushnell – założyciel firmy Atari – tak oto w prostych słowach skomentował jeden z moich utworów:

Nie miałem pojęcia, że ten komputer może tak brzmieć.

Drugim, niezwykle nobilitującym komentarzem, był wpis Richarda Munnsa na YouTube. Rick jest brytyjskim muzykiem i grafikiem komputerowym, który na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku napisał jedno z najlepszych ścieżek dźwiękowych do gier na atari. Utwory Munnsa cechowała bogata i ciekawa linia melodyczna. Potrafił on ręcznie (w języku BASIC) zaprogramować instrumenty, których wcześniej nikt nie słyszał. Kilka lat temu napisałem brakującą muzykę do jednej z jego gier i oto jak Richard skomentował efekty mej pracy:

This is amazing, you're far better at making music than I ever was! You should ditch my original tune and use your own instead!

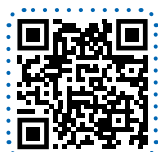
I tak mój idol i niedościgniony wzór uznał, że „jestem o wiele lepszym muzykiem, niż on sam kiedykolwiek był”. Spełnił tym samym moje dziecięce marzenie sprzed lat, aby to mój utwór wybrzmiewał w jednej z najlepszych gier na atari...

» Twoje plany na przyszłość?

Jeśli pytasz o plany związane stricte z tą pasją, to odpowiedź jest w zasadzie tylko jedna: pisać kolejne utwory. Chciałbym też skomponować coś na wygranym w pierwszym compo Atari Mega ST, tym bardziej, że zbliża się ku temu idealna okazja – w grudniu czeka nas kolejne, organizowane przez Greya, demoparty Silly Venture 2K24 WE (www.sillyventure.eu).

* * *

Dziś, jako pracownik UMP, wielokrotnie mijam budynki naszego kampusu i za każdym razem bawi mnie fakt, że gry i programy na atari kupowałem w budynku obok dzisiejszego Collegium Pharmaceuticum, a nagrodę w swoim pierwszym konkursie muzycznym odbierałem na parkingu uczelnianego domu studentskiego Eskulap. Przypadek? Nie sądzę ;)



» Muzyka do gry „Plastron”
youtu.be/sJ3dNVopOYw

STOPNIE NAUKOWE

DOKTORATY

Stopień naukowy **doktora** w dziedzinie **nauk medycznych i nauk o zdrowiu**, w dyscyplinie: **nauki medyczne** otrzymały, zgodnie z uchwałą Kapituły Kolegium Nauk Medycznych, następujące osoby:

- **lek. Daniela DADEJ.** Rozprawa doktorska: „Znaczenie nowych biomarkerów ryzyka zaburzeń gospodarki węglowodanowej i chorób sercowo-naczyniowych w wybranych endokrynopatiach” (rozprawa wyróżniona). Promotor: prof. dr hab. Marek Ruchała
- **lek. Aleksandra KRASIŃSKA-PŁACHTA.** Rozprawa doktorska: „Ocena zmian anatomicznych i funkcjonalnych nerwu wzrokowego u chorych ze zwężeniem tętnic szyjnych poddanych zabiegowi endarterektomii” (rozprawa wyróżniona). Promotor: prof. dr hab. Jarosław Kocięcki, promotor pomocniczy: dr Agata Brząt
- **lek. Dariusz KULMA.** Rozprawa doktorska: „Ocena wartości metody biomechanicznego diagnozowania i terapii w dyskopochnych zespołach bólowych kręgosłupa”. Promotor: prof. dr hab. Jerzy T. Marcinkowski
- **lek. Katarzyna LESZCZYŃSKA.** Rozprawa doktorska: „Korelacja wyników bań klinicznych, neuroobrazowania oraz wybranych testów neurofizjologicznych u chorych z niecałkowitym uszkodzeniem rdzenia kręgowego w odcinku piersiowym”. Promotor: prof. dr hab. Juliusz Huber
- **mgr Aleksandra MAKAREWICZ-BUKOWSKA.** Rozprawa doktorska: „Aktywność fizyczna – wybrane aspekty metodologiczne i terapeutyczne”. Promotor: prof. dr hab. Jarosław Wałkowiak, promotor pomocniczy: dr Małgorzata Jamka

- **mgr Paulina PIETRAS.** Rozprawa doktorska: „Analiza udziału kryptokomórkowych i granul stresu w procesach zwiększających zdolności przeżywcze komórek nowotworowych po ich ekspozycji na leki przeciwnowotworowe”. Promotor: prof. UMP dr hab. Witold Szaflarski

Stopień naukowy **doktora** w dziedzinie **nauk medycznych i nauk o zdrowiu**, w dyscyplinie: **nauki farmaceutyczne** otrzymały, zgodnie z uchwałą Kapituły Kolegium Nauk Farmaceutycznych, następujące osoby:

- **mgr inż. Natalia ROSIAK.** Rozprawa doktorska: „Amorficzne dyspersje polifenoli” (rozprawa wyróżniona). Promotorzy: prof. dr hab. Judyta Cielecka-Piontek, prof. dr hab. Ewa Tykarska
- **mgr farm. Szymon SIP.** Rozprawa doktorska: „Opracowanie układów dostarczania aktywnych biologicznie substancji o potencjale transformacji mikrobiomu jelitowego” (rozprawa wyróżniona). Promotorzy: prof. dr hab. Judyta Cielecka-Piontek, prof. UMP dr hab. Marcin Żarowski

Stopień naukowy **doktora** w dziedzinie **nauk medycznych i nauk o zdrowiu**, w dyscyplinie: **nauki o zdrowiu** otrzymały, zgodnie z uchwałą Kapituły Kolegium Nauk o Zdrowiu, następujące osoby:

- **mgr Małgorzata ELIKS.** Rozprawa doktorska: „Walidacja i standaryzacja polskiej wersji arkusza Alberta Infant Motor Scale do oceny rozwoju motorycznego niemowląt i małych dzieci” (rozprawa wyróżniona). Promotor: dr hab. Ewa Gajewska
- **mgr Paulina GÓRSKA.** Rozprawa doktorska: „Zachowania żywieniowe ludności krajów objętych pandemią wirusa SARS-CoV-2 i ich wpływ na przebieg infekcji”. Promotor: prof. dr hab. Juliusz Przysławski, promotor pomocniczy: dr Ilona Górna
- **mgr Alicja RATAJCZAK-PAWŁOWSKA.** Rozprawa doktorska: „Żywieniowe uwarunkowania gęstości mineralnej kości u pacjentów z chorobami zapalnymi jelit”. Promotor: prof. dr hab. Iwona Kreła-Kaźmierczak

- **mgr Anna RYCHTER.** Rozprawa doktorska: „Ocena wczesnego ryzyka sercowo-naczyniowego u kobiet z otyłością wraz z oceną stanu odżywienia i sposobu żywienia” (rozprawa wyróżniona). Promotor: prof. dr hab. Iwona Kreła-Kaźmierczak

HABILITACJE

Stopień naukowy **doktora habilitowanego** w dziedzinie **nauk medycznych i nauk o zdrowiu**, w dyscyplinie: **nauki medyczne** otrzymały, zgodnie z uchwałą Kapituły Kolegium Nauk Medycznych, następujące osoby:

- **dr n. med. Ewelina STELCER.** Tytuł osiągnięcia naukowego: „Wybrane aspekty molekularne raka kory nadnerczy w oparciu o hodowlę komórek nowotworowych in vitro i przeprowadzone badania transkryptomyczne”
- **dr n. med. Marianna TYCZEWSKA.** Tytuł osiągnięcia naukowego: „Zastosowanie metod mikromacierzy ekspresyjnych w badaniach nad wzrostem i funkcją nadnerczy szczura w różnych modelach eksperymentalnych”

Stopień naukowy **doktora habilitowanego** w dziedzinie **nauk medycznych i nauk o zdrowiu**, w dyscyplinie: **nauki farmaceutyczne** otrzymała, zgodnie z uchwałą Kapituły Kolegium Nauk Farmaceutycznych:

- **dr n. farm. Joanna NAWROT.** Tytuł osiągnięcia naukowego: „Badania fitochemiczne oraz biologiczne wybranych surowców z podplemienia Centaureinae Dumort. i możliwości ich zastosowania w fitoterapii i kosmetyce”

Stopień naukowy **doktora habilitowanego** w dziedzinie **nauk medycznych i nauk o zdrowiu**, w dyscyplinie: **nauki o zdrowiu** otrzymała, zgodnie z uchwałą Kapituły Kolegium Nauk o Zdrowiu:

- **dr n. med. Karolina WOJTOWICZ.** Tytuł osiągnięcia naukowego: „Różnicowanie mechanizmów oporności komórek raka jajnika na leki przeciwnowotworowe” ■



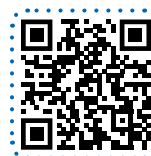
OSTATNIO WYDANE

- „Wybrane zagadnienia z biochemii klinicznej dla studentów analityki medycznej” pod redakcją Hanny Szaefer
- „Metody badania jakości surowców i produktów kosmetycznych. Podręcznik dla studentów kosmetyki – wydanie II uzupełnione” pod redakcją Beaty Stanisławy i Izabeli Muszalskiej-Kolos



WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO
IM. KAROLA MARCINKOWSKIEGO
W POZNANIU

wydawnictwo.ump.edu.pl



Sklep UMP z książkami i gadżetami
wydawnictwo.ump.edu.pl

